

Napad • Mała Miss & Mały Mister

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 2 (1522)

10 stycznia 2010

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

**Netter
+
Zambrovita
=
paragraf**



Ptasie pyzy

**Czarny
Mistrz**



Pietuszostwo

czyli istna Sodomia

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



Czytaj także:

**Nie z tej ziemi
Taniec kóz
Pytanie intymne
Bank kawałów
Horoskop 2010**

Stomatologia z tradycjami

leczymy od 1933 r.

Implanty

już od 1700 zł

korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoneji i profilaktyki



lek. stom. S. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl



Na zdrowie więcej, czyli mniej

Po proteście dyrektorów szpitali powiatowych, którzy odmówili podpisania umów na leczenie ubezpieczonych w NFZ w roku 2010 z powodu obniżenia stawek w porównaniu do roku 2009, Podlaski Oddział NFZ zwiększył o 63 miliony, czyli do 800 mln zł pulę pieniędzy na kontrakty szpitalne w roku 2010. To realizacja porozumienia, zawartego między ministrem zdrowia Ewą Kopacz a konwentem starostów województwa podlaskiego, reprezentowanym przez Związek Powiatów Polskich. Jak poinformował rzecznik podlaskiego NFZ Adam Dębski, pieniądze dla szpitali przesunięte zostały z refundacji leków oraz rezerwy prezesa NFZ. W Sylwestra wszystkie podlaskie szpitale podpisały aneksy do umów z NFZ na rok 2010. W Podlaskiem jest 37 szpitali, w tym 33 publiczne. Według rzecznika NFZ, 800 mln zł to „nominalnie o kilkanaście milionów złotych więcej, niż w 2009 roku, ale faktycznie kilkanaście milionów złotych mniej, bo Fundusz będzie musiał opłacać nowe świadczenia, jak przeszczepy lub nowe programy terapeutyczne”. (ANN)

Posel pyta o kolej

„Jakie działania Pan podejmie, aby linia kolejowa nr 36 Łapy – Śniadowo trafiła w ręce prawdziwego gospodarza, którym są samorządy lokalne, położone przy tej trasie, aby nie uległa zniszczeniu i dewastacji?”, zapytał za pośrednictwem marszałka Sejmu ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka poseł Lech Kołakowski z Łomży.

Interpelacja jest poselską interwencją po odmowie przekazania przez PKP PLK linii powiatowi łomżyńskiemu, samorządom Ostrołęki i gminy Sokoły oraz zbyt długim zwlekaniu ministra z odpowiedzią na ich wnioski w tej sprawie. Poseł zwraca uwagę, że linia kolejowa nr 36 jest potrzebna gospodarce pogranicza mazowiecko – podlaskiego, a stanie się bardzo potrzebna po planowanej rozbudowie Elektrowni Ostrołęka (transport węgla z kierunku wschodniego). Według prognoz, uruchomienie nowego bloku energetycznego w Elektrowni Ostrołęka, nastąpi około roku 2020. „Jeśli linia nie zostanie przejęta przez samorządy, do tego czasu PKP nie będzie miała możliwości wznowienia na niej ruchu z prostego powodu, ponieważ zostanie rozkradzona i zniszczona”, konkluduje poseł. (MK)

Liczenie żubrów

W Puszczy Białowieskiej rozpoczęło się doroczne liczenie żubrów. Rok temu było ich 456. Są rozproszone po całej Puszczy, trzeba więc sporo czasu, żeby je odnaleźć i policzyć. Jest ono potrzebne służbie Białowieskiego Parku Narodowego do oceny ich stanu i kondycji, wyselekcjonowania sztuk słabych oraz planowania dokarmiania. Jeden żubr zjada dziennie około 100 kg paszy. Zdaniem specjalistów, głównym czynnikiem, niekorzystnym dla żubrów w polskiej części Puszczy jest płot, który nie pozwala żubrom polskim krzyżować się z białoruskimi, co wpłynęłoby na nie bardzo korzystnie.

Sponsorzy X Mikrolotowych Mistrzostw Województwa Podlaskiego 2009

BŁYSK

Usługi Komunalne

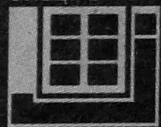
PEPEES S.A.

OKLEINA
MATERIAŁY DO PRODUKCJI MEBLI

Griss Foto
kolorowe malowania

ŁOMŻA Stary Rynek 16, tel/fax 86-2167716

URZĘDOWSKI



PHU ILASZCZUK

salon firmowy
w Łomży

APTEKI
dbam o zdrowie

KORONA

Wanda i Tadeusz
Wałkuszcy

P.H.U.T.
MOBIL X

STACJA PALIW WYGODA

PIĄTNICA

MLEKOWITA

PREFBET
ŚNIAĐOWO

DORIS TRAVEL
Biuro Podróży

PHU
KURPIEWSKI

P G F



**BANK SPÓŁDZIELCZY
W PIĄTNICY**

SKLEP WIELOBRANŻOWY "TĘCZA"



PARTNER AGD-RTV

mj
Jedwabne

DRUKARNIA
TOP DRUK
www.drukarniatop.pl



RENAULT

Auto Zawadzki Sp. z o.o.

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Zofia Olender (księgowa) tel. (086) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik,
al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń:
Renata Duchnowska,
tel. 506 892 523, (086) 215-35-71

Biura Ogłoszeń:

Ostrów Mazowiecka „BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029) 745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b, tel. (087) 566-35-12; Zambrów Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22, tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska, „Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: Maciek Ostasiewicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi odpowiedzialności.

Według Ewangelii św. Mateusza, za panowania w Judei króla Heroda, do Betlejem przybyli ze Wschodu mędrcy, Kacper, Melchior i Baltazar, śladem przepowiedni o narodzinach króla żydowskiego. Odnaleźli Jezusa w stajence za miastem. Na pamiątkę tego wydarzenia, Kościół katolicki obchodzi uroczystość Objawienia Pańskiego, które przypada 6 stycznia. Wierni mają w tym dniu obowiązek uczestnictwa w mszy, tak jak w niedzielę. Tego dnia piszemy kredą na drzwiach wejściowych do domów i mieszkań K+M+B i aktualny rok, w powszechnym przekonaniu, że są to pierwsze litery imion królów. Tymczasem jest to skrót łacińskiego zdania: Christus Mansionem Benedicat (niech Chrystus mieszkanie błogosławi).

Trwa parlamentarna dyskusja, czy w Polsce Trzech Króli ma być dniem wolnym od pracy. Po dwukrotnym odrzuceniu propozycji (w ubiegłym roku) przez Sejm, rząd proponuje za ogłoszenie 6 stycznia świętem, zniesienie przywileju odbierania przez pracowników dnia wolnego, jeśli święta przypadają w sobotę.

Trzech Króli było w Polsce świętem do 1960 roku. ANN



IX Plebiscyt Człowiek Sukcesu 2009

Celem Plebiscytu Człowiek Sukcesu 2009, organizowanego przez „Kontakty” pod patronatem wojewody podlaskiego Macieja Żywno, jest uhonorowanie osobistego sukcesu mieszkańca województwa podlaskiego lub trwale z nim związanego za dokonania, uznane w regionie, kraju, za granicą w dziedzinie nauki, kultury, biznesu i sportu w minionym roku.

Kandydatów może zgłaszać każdy Czytelnik, wszystkie organizacje i instytucje do 29 stycznia 2010 r. Zgłoszenie powinno zawierać imię i nazwisko kandydata, dokładny adres i uzasadnienie (krótko udokumentowany opis dokonań i osiągnięć).

Listę zgłoszonych kandydatów w każdej kategorii opublikujemy w „Kontaktach” (nr 7/2010) w czwartek, 11 lutego 2010.

Po ukazaniu się list kandydatów, Czytelnicy w głosowaniu wyłonią w każdej kategorii po 5 nominowanych, którzy otrzymali największą ilość głosów.

Spośród nominowanych Kapituła Plebiscytu, składająca się z dotychczasowych laureatów pod przewodnictwem redaktora naczelnego „Kontaktów”, wybierze zwycięzców i wyróżnionych.

Uroczyste ogłoszenie wyników z wręczeniem statuetek Człowiek Sukcesu 2009 oraz dyplomów dla wyróżnionych i nominowanych,



Galę VIII Plebiscytu uświetniła recitalem Beata Antoniuk

odbędzie się w marcu.

Miło nam przypomnieć ubiegłorocznych laureatów Plebiscytu w poszczególnych kategoriach. Biznes - prezes Prefbet Śniadowo Jerzy Michalak oraz prezes MPWiK w Łomży Grzegorz Lewańczuk. Nauka - Leszek Kocoń, historyk (autor drukowanej w „Kontaktach” listy śmierci) z Łomży. Kultura - Tomasz Brzeziński, aktor, reżyser i twórca Czarne Teatru Sivina II z Łomży. Sport - Anna Rostkowska, pierwsza olimpijka ziemi łomżyńskiej.

Tygodnik KONTAKTY,
jedyne w Podlaskiem regionalne pismo
społeczne, wydawane przez polskiego wydawcę.

ZA TYDZIEŃ:

sexpromocja

■ Najniższą w Polsce temperaturę w tym roku i tej zimy odnotowali meteorolodzy w Białymstoku. W nocy z niedzieli na poniedziałek termometr w oficjalnym obserwatorium pokazał -25 stopni Celsjusza, a przy gruncie -31. Były tego dnia problemy z kursami PKS i komunikacji miejskiej, zwłaszcza w Białymstoku i Suwałkach. W gminie Narewka zmarzył mężczyzna (75 lat).

■ Budżet województwa przyjęła większość radnych Sejmiku przy sprzeciwie PiS i radnego niezależnego (dawniej w PO). W porównaniu z projektem, udało się zwiększyć z 10 do 13 milionów zł na inwestycje drogowe. O milion mniej będzie na Orliki, czyli program budowy boisk. Ogółem na inwestycje władze regionu zamierzają przeznaczyć 100 milionów złotych, a deficyt wyniesie 38 mln.

■ Kontrakty na świadczenia medyczne w 2010 roku podpisały z Narodowym Funduszem Zdrowia w ostatnim dniu starego roku wszystkie szpitale w województwie. Dostaną tyle, ile w ubiegłym roku, co oznacza, że pieniędzy będzie za mało i trudno się spodziewać poprawy jakości usług medycznych (przede wszystkim skrócenia kolejek do poradni specjalistycznych).

■ Zagrożona jest budowa fabryki Ikea w gminie Orla. Szwedzki koncern meblarski zakupił już 100 hektarów gruntów. Prawie połowę z nich należy jednak odrolnić. Gmina otrzymała właśnie pismo, że ministerstwo rolnictwa się na to nie zgadza. Władze wojewódzkie i gminne są zaskoczone, ponieważ wcześniej politycy rządzącej koalicji przekonywali, że będzie to formalność ze względu na strategiczny charakter dla regionu (2 tysiące miejsc pracy). Gmina złożyła odwołanie od decyzji ministerstwa.

■ Decyzję w sprawie obwodnicy Augustowa wydała Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Białymstoku. Ma prowadzić od granic Suwałk przez Raczek, w okolice Augustowa, omijając dolinę Rospudy, o którą stoczy-

ły skuteczną batalię organizacje ekologiczne. Będzie elementem Via Baltica, czyli europejskiego korytarza transportowego, który wytyczony został ostatecznie przez Łomżę. Budowa obwodnicy ruszy najwcześniej w 2012 r.

■ Rail Baltica, czyli kolejowy szlak ze Skandynawii i krajów nadbałtyckich do zachodniej Europy przebiegał będzie przez Elk i Olecko. Szefostwo PKP wykluczając trasę przez Sokółkę i Augustów, brało pod uwagę względy ekologiczne.

■ Aż trzy pojazdy zostały uszkodzone za sprawą losia, który wybiegł nagle na drogę Białystok - Grajewo w pobliżu miejscowości Downary. To okolice Biebrzańskiego Parku Narodowego, który stanowi jedno z większych siedlisk losi.

■ Dach nad głową i niemal cały dobytek straciły w pożarze trzy rodziny w Nowym Klewinowie (gm. Juchnowiec).

■ Sfałszowanymi wizami, uprawniającymi do wjazdu do strefy Schengen, posługiwało się sześć obywateli Mołdawii, których Straż Graniczna zatrzymała w Augustowie. Przyjechali pociągiem z Litwy. Grozi im deportacja z Polski.

■ O niedopełnienie obowiązków oskarża prokuratura policjanta z białostockiej komendy miejskiej. W lutym ubiegłego roku w czasie dyżuru otrzymał kilka telefonów od kobiety, która błagała o ratunek, obawiając się gwałtu. Wysłał pod wskazany adres patrol, ale nie przekazał im informacji o rodzaju przestępstwa, dlatego policjanci nie próbowali wdzierać się do mieszkania, a zrobili to dopiero, gdy do gwałtu już doszło. Policjant, który wkrótce stanie przed sądem, nie został zwolniony ze służby tylko przeniesiony do innych obowiązków.



Prawosławni łamią się prosforą

Boże Narodzenie w Cerkwi

Prawosławni, grekokatolicy i staroobrzędowcy, obchodzą Boże Narodzenie według kalendarza juliańskiego, w czwartek i piątek (7 - 8 stycznia). W środę wieczorem zasiedli do wigilijnej wieczerzy. Zgodnie ze wschodnią tradycją, na wigilijnym stole znalazły się, oprócz postnych potraw, także chleb (symbol pożywienia), czosnek (symbol zdrowia), sól (symbol obfitości) oraz miód (symbol powodzenia). „Daj Boże, żebyśmy szczęśliwie doczekali przyszłego

roku i znowu spotkali się w tym gronie”, rozpoczyna wieczerzę gospodarz, podając wszystkim talerz z przyniesioną z cerkwi i podzieloną na małe cząsteczki prosforą, rodzajem bułeczki, odpowiednikiem opłatków w kościele katolickim. Każdy z domowników bierze kawałek prosfory, żegna się i pije łyk święconej wody. Dopiero wtedy można przystąpić do wieczerzy. W Polsce jest około 550 000 wyznawców prawosławia. Połowa z nich mieszka w Podlaskiem.

ZNAKI CZASU

■ „Nikom nie chcemy narzucać naszych symboli. Twierdzimy tylko, że krzyż uosabia najwyższe wartości miłości, ofiary, pojednania. Krzyż nikomu nie zagraża. Krzyż otwiera na Boga, a jednocześnie prowadzi do człowieka. Na tym przekonaniu budowaliśmy i budujemy Europę ducha”, powiedział podczas noworocznej mszy św. w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach metropolita krakowski kard. Stanisław Dziwisz.

■ Akt oskarżenia wobec lekarzki pogotowia, która stwierdziła zgon żyjącej pacjentki, skierowała prokuratura do Sądu Rejonowego w Zwoleniu (woj. mazowieckie). Dopiero pracownicy firmy pogrzebowej zauważyli, że worek z ciałem się porusza. Kobieta (84 lata) po miesięcznym pobycie w szpitalu wróciła do domu.

■ Prokuratura Okręgowa w Lublinie umorzyła śledztwo w sprawie wpisu na blogu posła Janusza Palikota (PO), w którym prezydenta Lecha Kaczyńskiego i jego brata nazwał „kurdupłami”. Prokuratur umorzył śledztwo „wobec braku znamion czynu zabronionego”.

■ W Polsce jest 15 Kościołów (ich status regulują odrębne ustawy) i 155 wspólnot religijnych, wpisanych do rejestru, prowadzonego przez MSWiA. Aby uzyskać wpis w rejestrze potrzebny jest wniosek, złożony przez 100 obywateli polskich, posiadających pełną zdolność do czynności prawnych. ■ 10 osób, które po kolei giną w trakcie trwania śledztwa w sprawie zabójstwa szefa policji gen. Marka Papały, może świadczyć, że nie jesteśmy do końca bezpieczni. Jeśli nie chce się znaleźć sprawcy, to się nie znajduje”, powiedziała prof. UW dr hab. Monika Platek, kierowniczka Zakładu Kryminologii.

■ 19 mln zł na ochronę i poprawę warunków bytowania orlików krzykliwych w Puszcach Białowieskiej i Knyszyńskiej przeznaczy Unia Europejska i Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska.

■ Łódzka prokuratura oskarżyła 3 mężczyzn i kobietę o zabójstwo i usiłowanie dwóch zabójstw. Zabili kompana, bo oszukiwał nalewając wódkę, drugiego skatowali, bo kaszał a trzeciego chcieli podpalić, bo nie pomagał w biciu.

Unijne pożyczki

Fundacja na Rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa i Podlaska Fundacja Rozwoju Regionalnego w Białymstoku oraz Agencja Rozwoju Regionalnego „Ares” w Suwałkach otrzymają w sumie 38,6 mln zł z Unii Europejskiej na udzielanie pożyczek prywatnym przedsiębiorcom z regionu, zdecydował Zarząd Województwa podlaskiego. (ANN)

Zabił mecenas?

Pod zarzutem zabójstwa trafił do aresztu na 3 miesiące prawnik, pracujący w renomowanej kancelarii w Białymstoku (lat 34). Jak informuje białostocka Prokuratura Okręgowa, późną nocą zawiadomił policję, że w mieszkaniu, w którym przebywa, jest nieżywa kobieta (lat 31). Lekarzom nie powiodła się próba reanimacji. Na ciele zmarłej znaleziono obrażenia, które mogą świadczyć, że została zamordowana. Była aplikantką w tej samej kancelarii prawniczej.

Przegrał bilety u „bandytów”

Prokuratura Rejonowa w Białymstoku postawiła Tomaszowi P. (lat 34) zarzut przywłaszczenia 50 000 zł. Pieniądze pochodziły ze sprzedaży biletów na koncerty Chóru Aleksandrowa w październiku ubiegłego roku. Chór miał wystąpić w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Grajewie i Łomży. Tomasz P. rozprawdzał bilety na występ, ale pieniądze zabrał dla siebie. Prokuraturę zawiadomiła agencja z Warszawy, która organizowała tournée. Tomasz P. przyznał się do winy i chce dobrowolnie poddać się karze. Jak wyjaśniał, pieniądze przegrał na „jednorękiach bandytach”, czyli automatach do gry.

REKLAMA

GEMARK wydzierżawi lub sprzeda

hale o pow. 500 m² i 1000 m² przy ul. Poznańskiej 90 w Łomży;
hale produkcyjno-magazynowe: pow 2.200 m² ul. Meblowa 35
i pow 4.000 m² przystosowane do produkcji mebli
w Starych Kupiskach.

Zainteresowani mogą uzyskać dodatkowe informacje
pod nr tel. (086)216-00-02, 216-00-30.



Ołtarz główny Sanktuarium Maryjnego w Różanymstoku.
Szaleniec podpalił stojący przed nim ołtarz posoborowy

Szaleniec w sanktuarium

W Nowy Rok przed poranną Mszą św., do Sanktuarium Maryjnego w Różanymstoku (gm. Dąbrowa Białostocka) wszedł mężczyzna, podszedł do ołtarza, oblał go łatwopalną cieczą i rzucił zapaloną zapalniczkę. Ołtarz błyskawicznie stanął w płomieniach. Organista i parafianie, którzy zgromadzili się na nabożeństwo, szybko zagasili ogień, obezwładnili podpalacza (lat 42) i oddali w ręce policji. Był pijany (ponad 1.5 promila). Prokurator postawił mu zarzuty zniszczenia mienia i podpalenia, zagrożone karą do lat 10 więzienia.

Prezydent nie gwałcił?

Sledztwo w sprawie byłego prezydenta Olsztyna, podejrzanego o zgwałcenie miejskiej urzędniczki i seksualne molestowanie kilku kobiet, zawiesiła białostocka prokuratura. Przerwa w postępowaniu potrwa co najmniej do listopada, ponieważ tyle ma trwać przygotowanie kolejnej ekspertyzy seksu-

ologicznej i psychologicznej. Na pierwszą opinię biegłych (według nieoficjalnych informacji, korzystną dla byłego prezydenta) śledczy czekali ponad rok, ale ostatecznie uznali ją za niewystarczającą. Ekspertyzy są ostatnim elementem śledztwa, trwającego od początków 2008 roku. W tym czasie doszło do dowożenia prezydenta w referendum mieszkańców Olsztyna

Elektrobilety w Łomży

W Łomży w autobusach miejskich będą elektroniczne bilety, których konta można doładowywać, zapowiada MPK. Za 30 mln zł z Unii Europejskiej kupione zostaną też 22 nowe autobusy. Przy ul. Nowogrodzkiej i Przykoszarowej powstaną nowe pętle, a baza MPK zostanie zmodernizowana.

Zaprosili nas

■ Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej – na Spotkanie noworoczne (9 stycznia 2010 r., godz. 15.00, II LO im. Marii Konopnickiej, pl. Kościuszki 3, Łomża).

■ Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów – na Seminarium językowe pod kierunkiem prof. Henryki Sędziak „Nazwiska nauczycieli łomżyńskiej szkoły średniej tzw. Szkoły Powiatowej w latach 1851-1862” (16 stycznia 2010 r., godz. 11.00, ŁTN im. Wagów, ul. Długa 13, Łomża).

■ Starosta Zambrowski Stanisław Rykaczewski, przewodniczący Rady Powiatu Józef Dąbrowski, ksiądz kanonik Marian Olszewski – na Koncert kolęd „Dzieci dzieciom” (11 stycznia 2010 r., godz. 17.00, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Długoborzu).

■ Oficer prasowy Wojskowej Komendy Uzupełnień w Łomży kpt. Wojciech Lisek – na uroczystość wręczenia aktów mianowania na pierwszy stopień oficerski 10 żołnierzy rezerwy po odbyciu ćwiczeń wojskowych (7 stycznia 2010 r. godz. 12.00, WKU w Łomży).

■ Gminny Ośrodek Kultury w Szepietowie – na II Gminny Przegląd Jasełek Szkolnych (10 stycznia 2010 r., GOK, ul. Sienkiewicza 52, Szepietowo).

■ Maturzyści Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 w Łomży – na Studniówkę 2010 (28 stycznia 2010, godz. 18.00, ZSWiO, ul. Stacha Konwy 11, Łomża).

■ Fundacja Ogólnopolski Festiwal Kolęd i Pastorałek, Urząd Miejski w Będzinie oraz Starostwo Powiatowe w Będzinie – na XVI Ogólnopolski Festiwal Kolęd i Pastorałek (7 stycznia 2010 r., Będzin).

■ Pallotyńska Fundacja Misyjna Salvatti i Urząd Dzielnicy Praga Północ m. st. Warszawa – na koncert charytatywny "Mamy misję do spełnienia" (16 stycznia 2010 r., godz. 19.00, Katedra św. Michała Archanioła i św. Floriana Męczennika, Warszawa).

■ Stowarzyszenie Polskich Mediów – na Noworoczne Spotkanie Mediów (16 stycznia 2010 r., Restauracja Szwenkier, ul. Jagiellońska 26, Warszawa).

Dziękujemy.



Połączone sztaby z Łomży i Białegostoku na byłym dworcu kolejowym w Łomży

Orkiestra na torach!

W niedzielę Czerwonych Serduszek do Łomży przyjedzie szynobus!

Łomżyński Sztab XVIII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zaprasza na przejażdżkę szynobusem zapomnianą trasą Łomża – Śniadowo. Bilet na przejazd można wylicytować na internetowej aukcji ze strony łomżyńskiego sztabu WOŚP www.wosp.lomza.pl. Jak poinformował szef Sztabu Krzysztof Pyczot, szynobus wyruszy do Śniadowa 10 stycznia (niedziela) o 14.30 z peronu 1 Dworca Głównego PKP w Łomży i wróci po około dwóch godzinach.

Na licytację wystawiono 100 biletów. Cena wywoławcza biletu wynosi 18 zł. Dodatkowo wystawiono 3 bilety VIP, które upoważniają do zabrania ze sobą osoby towarzyszącej bez dopłaty oraz odwiedzenie kabiny maszynisty

szynobusa i wejścia za kulisy wielkiego finałowego koncertu, który odbędzie się 10 stycznia na torowisku byłego dworca w Łomży. Bilety będzie można odebrać w dniu przejazdu na dworcu PKP w Łomży po wysłaniu e-mailem na adres organizatora potwierdzenia przelewu. Dochód z biletów zasili konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

„Przejażdżka szynobusem będzie możliwa dzięki współpracy naszego łomżyńskiego Sztabu ze Sztabem białostockim pod kierunkiem Marcina Wróbla, który jest pomysłodawcą specjalnego przejazdu szynobusa w dniu XVIII Finału WOŚP na trasie Białystok – Łomża – Białystok”, dodaje Krzysztof Pyczot. (MK)



„Największym moim życzeniem jest, by wszystkim łomżaniakom żyło się coraz dostatniej, lepiej, szczęśliwiej. Marzę o Łomży zgod-

Sylwester

nej, coraz piękniejszej, uporządkowanej. Łaska wość losu, łut szczęścia, prawdziwa przyjaźń, niech staną się powszechnym losem każdego mieszkańca Łomży w 592 roku jej miejskości”, takie życzenia na Nowy Rok 2010 złożył mieszkańcom Łomży prezydent Jerzy Brzeziński.

Łomżanie witali Nowy Rok hucznie i wystrzałow. O północy nad miastem rozbrzysła feeria fajerwerków. Na Starym Rynku bateria kolorowych rac wystrzeliła zza ratusza (na zdjęciu).

Latająca szkoła

Uczniowie i nauczyciele łomżyńskiej Szkoły Podstawowej nr 2 im. W. Broniewskiego od poniedziałku (4 stycznia) nie uczą się w swojej siedzibie przy pl. Kuściuszki, lecz wędrują po starówce. Maluchy (kl. I – III) mają lekcje w gmachu Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. B. Jańskiego na ul. Krzywe Koło. Obok, w świetlicy „Promyczek” przy klasztorze kapucynów, ulokowała się świetlica szkolna. Starsze dzieci (kl. IV – VI) mają lekcje w Insty-

tucie Teologicznym na ul. Sadowej. Wszystko przez przeciągający się remont, największy od ponad 50 lat. Miał zakończyć się przed Nowym Rokiem, lecz nastąpiły komplikacje. W szkole są już wymienione okna i drzwi. Został przebudowany i zmodernizowany pion żywieniowy (kuchnia i stołówka). Dyrekcja i ratusz zdecydowały, że na czas wymiany centralnego ogrzewania i zkładania wentylacji, budynek zostanie bez dzieci dla ich bezpieczeństwa. Wyremontowana szkoła będzie czekać na uczniów po feriiach (8 lutego). (MK)



Rok pod znakiem Jakuba

1 stycznia o godz. 7.55 w szpitalu w Łomży urodził się pierwszy obywatel miasta w roku 2010. Jakub, syn Bożeny i Andrzeja Romaników (na zdjęciu), mieszkających w Łomży, ważył 3,6 kg i miał 56 cm wzrostu. „Cały pierwszy dzień był spokojny, rzadko się odzywał, ale w nocy już trochę pokazał swoją energię”, mówi szczęśliwa mama, która oczu nie odrywa od twarzy synka. 1 stycznia 2010 r. w Oddziale Noworodkowym Szpitala Wojewódzkiego w Łomży przyszło na świat 7 maluchów.

Nowa instytucja

Prezydent Łomży powołał tymczasowego dyrektora utworzonego Samorządowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli. Został nim Wojciech Kowalik, były naczelnik Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego. Funkcję będzie pełnił do 30 maja.

Awaryjne lodowisko

Ruszyło wreszcie łomżyńskie lodowisko. Uruchomione w Mikołajki, następnego dnia zostało zamknięte z powodu deszczowej aury i awarii agregatu chłodniczego. Potem był wypadek przy maszynie, równającej lód. Jak poinformował dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Zbigniew Sasinowski, lodowisko zostało uruchomione i jest czynne od 9.00 do 20.00, ale awaria chłodzenia nie została usunięta.

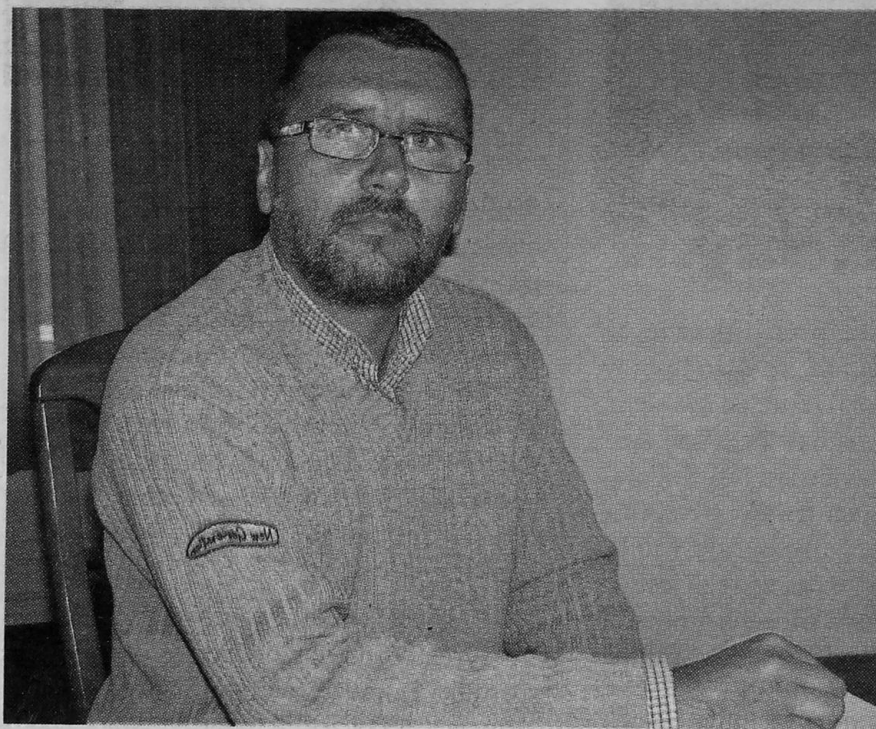
Narkotykowy szlak

Okolo 20 kg narkotyków przechwycili w roku 2009 łomżyńscy policjanci. „Skala zagrożeń narkotykami jest duża i będzie narastała”, uważa komendant łomżyńskiej policji Andrzej Ryński, który przedstawił Radzie Miejskiej dane o handlu narkotykami: w 2009 roku policja odnotowała ponad 120 przestępstw narkotykowych, a w mieście i najbliższej okolicy policjanci przechwycili 13 kg marihuany i 5 kg amfetaminy oraz mniejsze ilości innych środków odurzających. Łomża leży na szlaku przerzutu narkotyków w ruchu krajowym i międzynarodowym, stwierdził komendant.

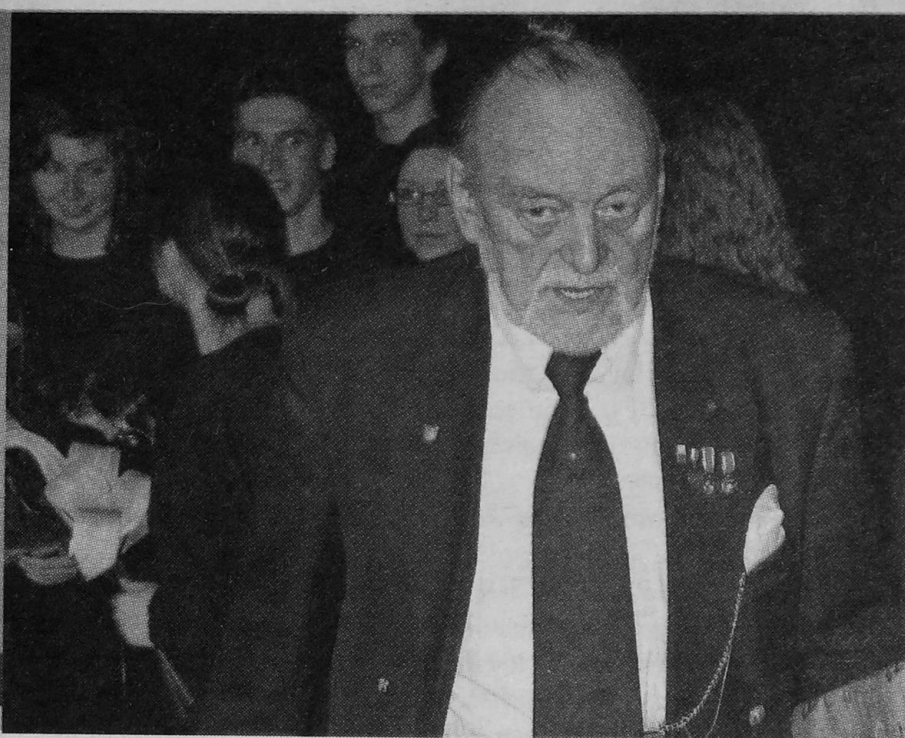
Biofiltry na fetor

Pochłaniające fetor biofiltry, czyli specjalne pokrywy na reaktory biologiczne, w których odbywa się oczyszczanie ścieków, planuje zainstalować w oczyszczalni na Zjeździe Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Łomży, o ile uzyska unijną dotację. Kosztują kilka milionów.

Mag, czarny mistrz, czarodziej teatru, takie określenia przyłgnęły do nazwiska Tomasza Brzezińskiego, twórcy Czarnego Teatru Sivina II w Łomży. Były jak najbardziej zasłużone. Spektakle Czarnego Teatru, oparte na ożywianiu przedmiotów w świetle ultrafioletowym, wzbudzają zachwyt każdej widowni, od wybrednych znawców teatru po zwykłych ludzi. Czarny Teatr Sivina II był przez ostatnie 20 lat „towarem eksportowym” Łomży, z dumą pokazywanym gościom. Był owocem pasji Czarnego Mistrza.



Roman Borawski: „Moja decyzja jest dla dobra Tomasza Brzezińskiego”



Tomasz Brzeziński: „Dyrektor Borawski zna tylko jedno słowo: <nie>”

Czarny Mistrz w chocholim tańcu

W „świętecznym prezencie”, pokpiwa Tomasz Brzeziński, bo 16 grudnia, otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę w Miejskim Domu Kultury-Domu Środowisk Twórczych w Łomży. W ustawowych trzech miesiącach, nie musi nawet „świadczyc pracy”.

„Mam ogromny szacunek dla dorobku Tomasza Brzezińskiego, ale moja decyzja jest przemyślana i ostateczna. W ostatnich dwóch latach opuścił, z powodu choroby, 275 dni pracy, czyli cały rok roboczy. To nie mogło pozostać bez wpływu na grupę teatralną, która od połowy ubiegłego roku praktycznie nie istnieje”, argumentuje dyrektor Roman Borawski. Dodaje, że gdy po ostatnim, trzymiesięcznym zwolnieniu lekarskim, na początku grudnia Tomasz Brzeziński zjawił się w pracy, miał kłopoty z wejściem po schodach. Po kilku dniach zadzwonił, że źle się czuje i nie będzie przychodził do pracy. „Mam ogromne zastrzeżenia do lekarzy, którzy wystawiają mu zaświadczenia o zdolności do pracy. To powoduje, że próbuje wdrażać się w obowiązki, lecz nie jest w sta-

nie, co wpędza i jego, i młodzież uczestniczącą w zajęciach teatralnych, i Dom Kultury, w błędne koło, chocholi taniec pozorów. Trwa to od kilku lat i jest coraz gorzej. Moim zdaniem, Tomek potrzebuje spokoju i odpoczynku”, uważa Borawski.

„Jesteś stary zgred. Do niczego się nie nadajesz. Masz swoje lata. Siedź w domu i odpoczywaj. Od wielu lat dążył do tego, ograniczał pole mojego działania, by wreszcie mi to powiedzieć”, przedrzeźnia dyplomację dyrektora Tomasz Brzeziński (75 lat).

W raca do roku 1988, gdy powstawał Czarny Teatr Sivina II. Ówczesny dyrektor Domu Kultury Andrzej Cholewicki był jego patronem, mecenasem, opiekunem. Dyrektor Borawski jest jego zaprzeczeniem, to złośliwy księgowy, który zna tylko jedno słowo: „nie”, żali się. „Nie mając funduszy, zostałem pozbawiony możliwości planowania działalności teatru. Do większości przedsięwzięć dokładałem z własnej kieszeni”, mówi Brzeziński, z zawodu aktor teatrów lalkowych, który od 1991 roku jest na teatral-

nej emeryturze, a praca w MDK-DŚT jest jego dodatkowym źródłem dochodu (1 200 zł miesięcznie netto).

„Tomasz Brzeziński jest zatrudniony jako instruktor, ale swoim uporem i charyzmą wywalczył sobie szczególne prawa. Na zewnątrz samozwańczo nazywa siebie dyrektorem swojego prywatnego, Czarnego Teatru. Ku niezadowoleniu innych instruktorów, zawsze miał najlepsze warunki i często także opłacanych przez Dom Kultury asystentów spośród uczestników zajęć, którzy mówiąc szczerze, ciągnęli całą pracę. Miał całkowicie wolną rękę. Dając mu te przywileje, domagałem się efektów. Lecz były one coraz skromniejsze. Z niepokojem obserwowałem coraz dłuższe przerwy od premiery do premiery oraz jak odchodzi od czarnego teatru, odwoływania się do wyobraźni widza. Szedł w rozbudowaną scenografię, wycięte z tektury rybki i domki, błyskotki w ultrafiolecie”, ripostuje bezlitośnie Borawski.

„Nie wyczerpałem się artystycznie. Mam wiele planów. Dam radę!”, zaprzecza Tomasz Brzeziński.

ski. Nie zgadza się z powodami zwolnienia: „Połowa członków Teatru była w wieku maturalnym. Po maturze odeszli, wyjechali z Łomży na studia. Niektórzy zadeklarowali, że będą wracać, grać w spektaklach. Ale skład zespołu należało odnowić. Pierwszy nabór, zaraz po zakończeniu roku szkolnego, nie wyszedł, bo za bardzo byliśmy zajęci premierą nowego przedstawienia <Sadko>. Potem zachorowałem. Nie było mnie 3 miesiące. Gdy wróciłem i zacząłem organizować nabór, otrzymałem wypowiedzenie”, tłumaczy.

O dwołał się do Sądu Pracy. Będzie walczył o powrót do Domu Kultury, o Sivinę. Jeśli przegra, zacznie od nowa gdzie indziej, zapowiada.

„Ze zwolnieniem Tomka, nie wyrzucam Siviny na śmietnik. Wszyscy się do niej przywiązaliśmy, to jest dobro całej Łomży. Wierzę, że ktoś, kto był członkiem zespołu, wróci do nas i zrobi czarny teatr”, mówi Roman Borawski.

Typowo polskie myślenie: najpierw zburzyć, dopiero szukać budulca ...

MARIA KACZYŃSKA



Mieszkańcy Kupniny tydzień cieszyli się, że będą mieli drogę



Skrzyżowanie drogi powiatowej z gminną w środku Kupniny nie jest oznakowane i dochodzi do kolizji, twierdzą mieszkańcy

Na końcu świata i władzy...

„Nasza wieś zawsze jest na końcu: na końcu założono nam wodociąg, na końcu będą budować drogę. Tylko kiedy ten koniec będzie?“, żali się Tadeusz Chludziński z Kupniny (gm. Nowogród).

W Kupninie, położonej na końcu gminy Nowogród (za wsią są tylko pola, które rozciągają się aż do Cwalin i innych wsi w gminie Mały Płock) 14 rodzin żyje z gospodarstw mleczarskich, reszta mieszkańców to emeryci. „Podatków płacimy mało, bo ziemia słaba. Dlatego dla władz gminnych się nie liczymy. Normalnie nikt z gminy nie interesuje się naszymi problemami, na przykład, poprawą fatalnej drogi czy wsparciem Ochotniczej Straży Pożarnej. Tylko jak wybory się zbliżają, wszyscy do nas się zlatują i obiecują, że wszystko nam załatwią. Ale potem słowa nie dotrzymują! Zgrani nie jesteśmy, o swoje skutecznie upomnieć się nie potrafimy“, przyznaje samokrytycznie Tadeusz Chludziński.

Przed świętami we wsi zapanowała wielka radość, gdyż dotarła wiadomość, że Starostwo Powiatowe w Łomży otrzymało dofinansowanie z programu schetynówek na budowę ponad 3 km drogi, prowadzącej od trasy wojewódz-

kiej Nowogród – Stawiski, przez Kupninę, aż do granicy gminy Nowogród. To dla Kupniny „droga życia“, jedyne połączenie ze światem. Jest w fatalnym stanie: ma nawierzchnię żwirową, jest pełna dziur, a wiosną i jesienią błota. „Szczęście nasze tydzień trwało, potem się okazało, że dofinansowania nie będzie. Kto by tam ujął się za Kupniną, która zawsze jest na końcu? Na pewno nie nasza kochana gmina! A jak gminie nie zależy, to staroście też“, mówią zawiedzeni i rozżaleni gospodarze.

„Wniosek na budowę drogi przez Kupninę złożyliśmy z gminą Nowogród. Otrzymaliśmy 1,2 mln zł, równowartość połowy kosztów budowy. Niestety, po uznaniu odwołań burmistrzów Suraza i Kleszczel, którzy złożyli wnioski na drogi powiatowe, lecz pierwotnie znaleźli się w kategorii dróg gminnych, lista rankingowa schetynówek na rok 2010 zmieniła się. Nasz projekt spadł z 14 na 16 miejsce i dofinansowania nie otrzymał. Ale jest jeszcze nadzieja. Liczymy, że po przetargach na budowę dróg, które odbędą się do marca, wojewodzie podlaskiemu zostaną oszczędności i dofinansuje jeszcze kilka, w tym przez Kupninę“, mówi wicestarosta łomżyński Marek Dworakowski. (MK)

Studzienny rozwód

Jeszcze do końca marca gmina Piątnica zostanie członkiem Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji w Łomży i będzie korzystać z usług spółki Wodociągi Wiejskie przy obsłudze swoich sieci. Mimo wielu wątpliwości co do słuszności tego kroku, radni Piątnicy przewagą jednego głosu uchwalili rozwód ze Związkiem.

Związek, utworzony przez gminy byłego Łomżyńskiego, ma specjalistyczne przedsiębiorstwo Wodociągu Wiejskie, które 13 lat obsługiwało Piątnicę. Wiosną 2009 r. niektórzy radni zażądali danych na temat „opłacalności przynależności do Związku“. Uważali, że usługi Wodociągów Wiejskich są drogie i nie najlepszej jakości. Komisja Rewizyjna Rady poprosiła spółkę o dane finansowe, na podstawie których chciała sporządzić opinię, czy należy trwać przy Związku, czy też odejść. Z dokumentów Wodociągów Wiejskich wynikało, że za rok 2008 na hydroforni strata wyniosła 33 000 zł, a na oczyszczalni ścieków 74 000 zł. Komisja Rewi-



zyjna stwierdziła, że z powodu braku materiału porównawczego z innych gmin, nie jest w stanie przedstawić jednoznacznej opinii, czy przynależność do Związku jest korzystna, czy też nie. Radni, nie bacząc na to ani na argumenty wójta Edwarda Łady, który przestrzegał przed pochopną decyzją, uchwalili „rozwód“.

Obsługą wodociągów w gminie Piątnica od kwietnia ma zająć się firma, która zostanie wyłoniona w przetargu. (MK)



Superspółdzielnia

1,5 zł za litr mleka płaćła średnio w 2009 roku swoim dostawcom Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Piątnicy. Była to najwyższa średnia cena w kraju. Według „Rankingu najcenniejszych marek“ dziennika „Rzeczpospolita“, wartość marki Piątnica w 2009 roku wzrosła o 25 proc. i wynosi obecnie 209 mln zł, co daje jej 3 pozycję wśród firm mleczarskich w Polsce. Piątnicką spółdzielnią od 25 lat kieruje prezes Zbigniew Kalinowski (na zdjęciu), a przewodniczącym Rady Nadzorczej jest Krzysztof Banach.

Hala w Nowogrodzie

Teren pod budowę hali sportowej dla Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Nowogrodzie przejął przed Wigilią wykonawca. Hala o wymiarach 33 na 44 m ma być gotowa najpóźniej we wrześniu 2011 roku. Będzie kosztowała 5,7 mln zł, w tym dotacja Ministerstwa Sportu i Turystyki 2,5 mln zł.

Noworoczny prezent: wodociąg dla 15 wsi!

Burmistrz Jedwabnego Krzysztof Moenke przed Sylwestrem (30 grudnia) w Urzędzie Marszałkowskim w Białymstoku podpisał umowę na budowę stacji wodociągowych i urządzeń związanych z funkcjonowaniem stacji, sieci wodociągowych z przyłączami oraz kanalizacji sanitarnej w gminie Jedwabne. Wartość całości to ponad 6,9 mln zł, w tym unijne dofinansowanie prawie 4 mln zł. To największe pieniądze, jakie jednorazowo zostaną przeznaczone na infrastrukturę w gminie Jedwabne. Dzięki nim, woda popłynie do około 15 wsi.

Budżet z rozmachem

3 000 000 zł będzie wynosił w roku 2010 deficyt budżetu gminy Miastkowo, który zostanie pokryty kredytami i pożyczkami. Pieniądze pójdą na inwestycje (razem 5 mln zł). Na liście są przebudowa stacji wodociągowych w Miastkowie i Łubach Kiertanach, budowa 6 odcinków dróg, budowa stadionu, rozbudowa Gimnazjum w Miastkowie i inne.

Zrzutka na schronisko

Po 50 000 zł uchwalają samorządy gmin powiatu łomżyńskiego w tegorocznych budżetach na powiatowe schronisko dla bezpańskich psów w Nowogrodzie, które ma wybudować gmina Nowogród, a prowadzić spółdzielnia socjalna w ramach unijnego projektu Starostwa Powiatowego w Łomży.

Lista

zamordowani, zabici, zaginieni w latach 1939-1945 w powiecie łomżyńskim (obecnie: łomżyńskim, kolneńskim, zambrowskim)

Skaryszewski Aleksander – s. Piotra i Karoliny Płuciennik, ur. w Warszawie 02.01.1903 r. Zamieszkały w Jaworach, aresztowany przez Niemców w kwietniu 1943 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Zmarł tam 06.01.1945 r.

Skarzyński Stanisław – s. Antoniego i Józefy Romanowskiej, ur. w Kupiskach 14.03.1900 r. Rolnik, powołany do Wojska Polskiego. Zginął w czasie forsowania Wisły w okolicy Dębina 02.08.1944 r.

Skiwski Antoni – s. Władysława i Doroty Dmochowskiej, ur. w Kalinówce 09.12.1872 r. Aresztowany przez NKWD 11.10.1939 r., przebywał w więzieniu w Łomży, skąd został wywieziony w głąb Rosji. Zmarł w r. 1940.

Skoczylas Aleksander – s. Józefa i Małgorzaty, ur. w Sokółowie 13.09.1894 r. Zamieszkały w Łomży. Aresztowany przez Niemców w grudniu 1943 r. przebywał w łomżyńskim więzieniu, skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Dalszy los nieznany.

Skok Bolesław – s. Bolesława i Teofili Nietupskiej, ur. w Łasze 18.05.1914 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców 16.08.1943 r. i wywieziony do obozu w Działdowie, gdzie zmarł 14.02.1944 r.

Skowronek Franciszek Antoni – s. Antoniego i Władysławy Murzyn, ur. w Nowogrodzie 17.09.1911 r. Porucznik 42 pułku piechoty w Białymstoku, uczestnik kampanii wrześniowej. Dalszy los nieznany.

Skrodzki Antoni – s. Józefa i Wiktorii Zambrowskiej, ur. we wsi Grabowskie 16.04.1918 r. Rolnik, 04.05.1941 r. powołany do Armii Czerwonej. Dalszy los nieznany.

Skrodzki Wacław – s. Franciszka i Marianny Chmielewskiej, ur. w Dobrzyjałowie 04.08.1904 r. Aresztowany przez Niemców jako

zakładnik 15.06.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen. Dalszy los nieznany.

Słabejko Mieczysław – s. Jana i Aleksandry Winograd, ur. w Zacierzewie 22.11.1914 r. Mieszkaniec Jedwabnego, uczestnik kampanii wrześniowej. Trafił do niewoli niemieckiej i przebywał w obozie jenieckim. Ostatni list do żony wysłał w sierpniu 1944 r. Dalszy los nieznany.

Słaby Stanisław – s. Adama i Marianny Kaliszewskiej, ur. w Pęchratce 10.08.1904 r. Wywieziony z całą rodziną w głąb Rosji 20.06.1941 r. W 1943 r. wstąpił do formującej się Dywizji Kościuszkowskiej, brał udział w walkach pod Lenino, gdzie został ranny. Dalszy los nieznany.

Sławewski Stefan – s. Jana i Antoniny Krzybosz, ur. w Eickel (Westfalia) 27.07.1912 r. Mieszkaniec Zambrowa, porucznik 71 pułku piechoty. Uczestnik kampanii wrześniowej. Jego dalsze losy są nieznane. Podobno widziany w okolicach Białegostoku w 1940 r. Według innej wersji, miał zginąć w czasie powstania warszawskiego w 1944 r.

Skawski Władysław – s. Piotra i Aleksandry Pogorzelskiej, ur. w Mikołajce 20.06.1903 r. Uczestnik kampanii wrześniowej, jako saper 18 Dywizji Piechoty. Zginął pod Zambrowem 14.09.1939 r.

Słotwiński Erazm – s. Władysława i Zofii Marty Kruszewskiej, ur. w Warszawie 25.11.1907 r. W czasie wojny mieszkał w Łomży, aresztowany przez Niemców 15.06.1944 r. trafił do grupy likwidującej masowe groby w Jezioru i lesie Gielczyńskim. Jako świadek tych zbrodni, prawdopodobnie zamordowany.

Sobociński Józef – s. Jana i Wiktorii Kuzia, ur. w Rogienicach 08.02.1912 r. Rolnik, uczestnik kampanii wrześniowej jako żołnierz 33 pułku piechoty. Dostał

się do niewoli niemieckiej i przebywał w obozie jenieckim skąd do 1944 r. przysyłał listy do rodziny. Dalszy los nieznany.

Sobociński Kazimierz – s. Antoniego i Józefy Mucharskiej, ur. w Łomży 06.01.1894 r. Aresztowany przez gestapo 03.12.1943 r. i osadzony w więzieniu w Łomży, gdzie zmarł 10.02.1944 r.

Sobociński Zygmunt – s. Stanisława i Stefanii Resko, ur. w Rogienicach Wielkich 25.06.1921 r. Rolnik, aresztowany przez Niemców w czerwcu 1944., przebywał w więzieniu w Łomży, skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Gross Rosen. Po pewnym czasie przeniesiony do obozu Halbau, gdzie zmarł 20 grudnia 1944 roku.

Sobolewski Aleksander – s. Stanisławy Zalewskiej, ur. w Drozdowie 02.02.1914 r. Powołany w 1940 r. (według innej wersji w 1941 r.) do Armii Czerwonej, brał udział w walkach na południu Rosji nad Dnieprem, gdzie prawdopodobnie zginął pod koniec lipca 1941 r.

Sobolewski Gustaw – s. Stanisława i Teresy Sarosik, ur. w Grodnie 02.08.1899 r. Do grudnia 1939 r. zawiadowca stacji Czerwony Bór. Aresztowany przez NKWD 23.12.1939 r. i wywieziony w głąb Rosji. Dalszy los nieznany.

Sobolewski Józef – s. Jana i Ewy Małkowskiej, ur. we wsi Mieczki Ziemaki w r. 1870. Rolnik, w 1940 r. wywieziony przez NKWD w okolice Archangielska, gdzie zmarł w grudniu 1941 r.

Sobolewski Wacław – s. Aleksandra i Katarzyny Dybikowskiej, ur. w Pniewie 31.01.1922 r. Mieszkaniec Drozdowa, aresztowany przez Niemców w 1944 r. i wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec. Dalszy los nieznany.

Sokalska Marianna – s. Szymona i Antoniny, małżonków Lawendowskich, lat 70. Zamiesz-

kała w Janowie, wywieziona przez NKWD w okolice Archangielska. Zmarła tam w lipcu 1940 r. W sprawie toczącej się w marcu 1967 r. świadek zeznał, że zmarła 15.12.1942 r.

Solaski Stanisław – s. Władysława i Marianny Lewandowskiej, ur. w Częstochowie. Osadzony w więzieniu w Łomży w r. 1936, przewieziony następnie do więzienia w Cieszynie, gdzie zastał go wybuch wojny. W 1940 r. przewieziony przez Niemców do więzienia w Sieradzu, skąd trafił do Oświęcimia. Zmarł tam 11.02.1943 r.

Sokalski Władysław – s. Wiktor i Rozalii Żochowskiej, ur. w Jednaczewie w 1865 r. Rolnik, zamieszkały w Janowie. W lutym 1940 r. wywieziony przez NKWD w okolice Archangielska. Zmarł tam w lipcu 1940 roku.

Sokołowska Marianna – c. Adama i Konstancji Chmielewskiej, ur. w Kobylinie 03.03.1913 r. Aresztowana przez Niemców w kwietniu 1944 r. i rozstrzelana latem w lesie koło Sierbuczyna.

Sokołowski Antoni – s. Władysława i Marianny Szewskowskiej, ur. Przedmieście Łabno (Kolno) 21.01.1903 r. Działacz komunistyczny, rozstrzelany przez Niemców 17.06.1943 r.

Leszek Kocoń
(ciąg dalszy za tydzień)





Azyl Amelii

Był rok 1952. Mieszkańcy ulicy Konopskiej w Grajewie powoli odżywali po nieszczęściach wojennych. Prawie wszyscy musieli odbudowywać domy, zniszczone w czasie wojny. „W tej części Konopskiej tylko nasz dom ocalał. Ojciec wybudował go przed wojną na kamiennym fundamencie z podkładów, kupionych na kolei. Był zniszczony, bez okien, ale stał dzielnie. Był naszą przystanią. Z tego domu wyjechałam uczyć się w Liceum Pedagogicznym w Ełku, a po skończeniu szkoły, do pierwszej swojej pracy”, wspomina Amelia Orłowska, z domu Bielecka (lat 77).

Z nakazu pracy niespełna dwudziestoletnia Amelia w sierpniu 1952 roku trafiła do siedmioklasowej szkoły podstawowej w kurpiowskiej wsi Czarnia, wtedy położonej w gminie Zbójna, obecnie w gminie Kadzidło (Ostrołęckie). „Pojechaliśmy z koleżanką kilka dni przed rozpoczęciem roku szkolnego. Od kolejki trzeba było iść pieszo kilka kilometrów przez las. Sołtys przyjął nas bardzo uprzejmie. Wskazał kwatery i zapoznał z gospodarzami. Byli to bardzo serdeczni ludzie, którzy mieli duże gospodarstwo. Na wzgórzu była kaplica, w której w każdą niedzielę mszę odprawiał ksiądz ze Zbójnej. Po mszy zawsze rozmawiał z nami. Obok była zlewnia mleka. <Jak panie chcą się mleka napić, to przyniosę>, mówiła za każdym razem na nasz widok zlewniarka. Po powrocie do domu gospodyni często stawiała przed nami słoiczek miodu, świeżo zebrane grzyby lub jajka. <Przynieśli dla pań na spróbowanie>, mówiła. Życzliwość tych ludzi po prostu była nie do opisania.



Amelia Orłowska

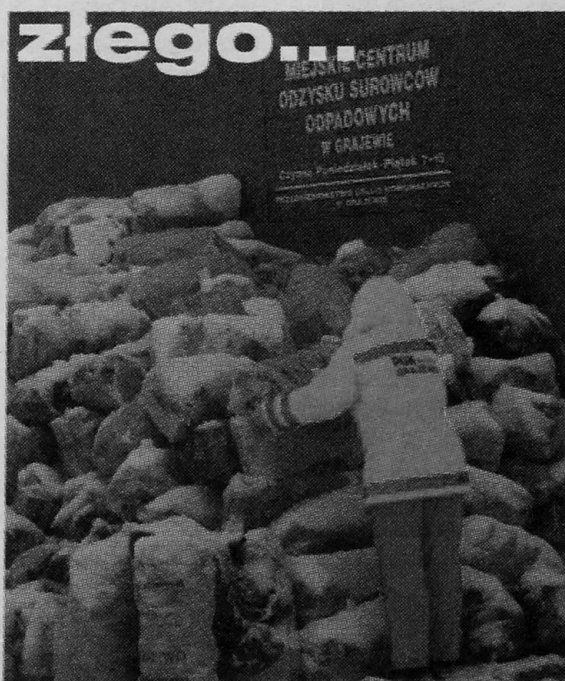
Gdy nastały wykopki, po lekcjach chodziliśmy z koleżanką w pole, by pomóc. Na polu zbierała się gromada ludzi. Ile było śmiechu, ile śpiewu! Bardzo ładnie śpiewali przy pracy. Dwa razy zapraszali nas na wesela, na których bawiła się cała wieś”, wspomina Amelia.

Na Boże Narodzenie siostra Amelki wyszła za mąż. Amelia była starszą drużyną. Na weselu we wsi Skaje pod Szczuczynem, z której pochodził pan młody, poznała Wiktora, który uczył się na weterynarza w Bydgoszczy. To była miłość od pierwszego wejrzenia. Na Wielkanoc pobrali się. W Czarni została tylko do końca roku szkolnego. „Potem pracowałam w różnych szkołach, miejskich i wiejskich. Ostatnie 25 lat przed emeryturą w Szkole Podstawowej nr 1 w Grajewie. Ale nowe doświadczenia nie zatrały wspomnienia pierwszego, cudownego roku w kurpiowskiej wsi. W mojej pamięci pozostanie na zawsze jak azyl, w którym zawsze mogę się schronić”, mówi Amelia. (MK)

Nie ma tego złego...

Śmieci z Grajewa od 1 stycznia są wożone 65 km na wysypisko w Karczach pod Sokółką. Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych, administratorowi wysypiska miejskiego w Koszarówce, które zostało zamknięte przez ochronę środowiska, nie udało się uzyskać zgody ani na ich tymczasowe magazynowanie w Koszarówce, ani na wywóz na któreś w wysypisk w pobliskich gminach.

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska zapowiadał, że zamknie od 1 stycznia 40 wysypisk w Podlaskiem, które nie spełniają unijnych wymogów. Skończyło się na około 10. Samorządy w większości wystarały się w starostwach o przedłużenie żywota tym wysypiskom, na które w ciągu doby trafia mniej niż 10 ton odpadów. Z Grajewa kilka firm wywozi ponad 10 ton śmieci na dobę. Dłuższa 60 km droga na wysypisko, to wyższe opłaty za wywóz śmieci. Ale może okazać się silnym bodźcem do segregacji odpadów w gospodarstwach domowych. Grajewski PUK, a także Urząd Miejski za darmo wydają worki do zbierania plastyków, papieru, szkła i aluminium, a następnie, również za darmo, PUK odbiera wysegregowane odpady z posesji. Więcej selekcji w każdym domu, to



W Miejskim Centrum Odzysku Surowców Odpadowych przy ul. Ekologicznej śmieci z domowej selekcji grajewian są przygotowywane do recyklingu

mniej odpadów, za których wywóz trzeba płacić!

Śmieciowe problemy Grajewa skończą się za dwa lata, kiedy w Koszarówce wybudowany zostanie zakład zagospodarowania odpadów z sortownią i nowym składowiskiem. (ANN)

Wielki Finał w Grajewie...

O godz. 9.00 wyjdą w niedzielę na ulice Grajewa z puszkami wolontariusze Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Będą do godz. 15.00 kwestować na sprzęt medyczny do wczesnego diagnozowania dzieci chorych na nowotwory. W tym czasie drzwi swojej nowej siedziby w zabytkowej remizie przy ul. Ełckiej otwiera dla wszystkich Grajewska Izba Historyczna (godz. 10.00 – 14.00). O godz. 11.00 w hali MOSiR rozpoczyna się Turniej Halowej Piłki Nożnej Amatorów o Puchar Kierownika MOSiR na rzecz WOŚP. O godz. 16.00 w sali widowiskowej MDK koncert jednego z czołowych zespołów szantowych w Polsce, OKAW Sztorm (za „wrzutą” do puszek). Grają i śpiewają w nim muzycy i wokaliści z Ełku i Giżycka. Dwie godziny później rusza koncert zespołów rockowych MDK: Anal Rippers i Cunnilingus (też sala widowiskowa MDK), wejście za 5 zł do puszek. Na koniec (godz. 19.00) zagra kapela Kozanostra. Podczas koncertu odbędzie się aukcja, wyświetlony zostanie też film pt. „Fame” (wejście za 5 zł do puszek).

...i Szczuczynie

Wolontariusze WOŚP oraz dyrektor MDK w Szczuczynie zapraszają ludzi wielkiego serca w niedzielę od godz. 9.00 do hali sportowej. W programie XVIII Finału: przed południem Powiatowy Przegląd Zespołów Kołędniczych „Gody 2010” (od godz. 9.00); po południu od 16.00: licytacja maskotek, występy kabaretów młodzieżowych i zespołów (na żywo), w tym Formacji Technix z Ełku oraz gwiazdy programu, zespołu Avanti z Białegostoku.

Pies złapał złodzieja

Ktoś w nocy okradł trzy piwnice i usiłował włamać się do ośmiu w bloku nr 10 na os. Południe w Grajewie. Policjanci puścili złodziejskim tropem psa, który doprowadził ich do złodzieja (lat 17). W jego mieszkaniu znaleziono łupy z piwnic.

Inwestycje w Rajgrodzie

5,3 mln zł chce w tym roku wydać na inwestycje gmina Rajgród. Na liście zadań są budowa wodociągu Belda – Pieńczyków (za 2,9 mln zł), przebudowa drogi Belda – Kuligi (razem z powiatem), budowa dróg dojazdowych na pola w Rajgrodzie i Ciszewie, ulice Zabielska, Jaćwieska, Stańki i Wawra w Rajgrodzie, modernizacja remizy i świetlicy w Rajgrodzie, świetlicy w Woznejwsi i inne.

Rejsowa śmierć

Policja i prokuratura w Ełku wyjaśniają okoliczności wypadku, do którego doszło 2 stycznia (sobota) między Bogusząmi a Grajewem. Rejsowy bus, jeżdżący na trasie Ełk – Warszawa, którym podróżowało 5 pasażerów, uderzył w drzewo. Jedna z pasażerek (55 lat) zginęła na miejscu, dwóch pasażerów zostało rannych. Kierowca (lat 44) był trzeźwy.

Pietuszostwo

Cztery razy po dwa razy...

Polak kocha się 91 razy w roku. Z takim wynikiem nie należymy do światowej czołówki. Najlepsi są Amerykanie, którzy kochają się 132 razy w roku, a tuż za nimi Rosjanie, którzy erotyczne zabawy uprawiają 10 razy mniej. Gorszy od Polaków są Włosi – seks 84 razy w roku, Chińczycy – 69 razy i Japończycy – tylko 37 razy w roku (trzy razy w miesiącu). Średnio Polak kocha się w życiu przez czterdzieści lat.

Statystyki nie podają, jak wielkie są ambicje polskich kochanków, jak bardzo chcą być bohaterami na każdym polu (a właściwie, poletku). Jedno jest pewne: nie robią już tego tylko „po bożemu” (klasycznie). Buszują po całym ciele ustami, językiem, piersiami, penisem. Na portalach internetowych znaleźć można tysiące propozycji „para pozna parę”, „para pozna pana”, „para pozna panią” w konfiguracjach hetero i bi. W takich, samych oferty zamieszczają małżeństwa.

Majteczki w kropeczkę ...

Jak nie wszystko wychodzi z naturalnych pobudek, kochankowie mogą liczyć na specjalistyczną pomoc sex shopów. Choćby w Łomży i Białymstoku. Z niezwykle bogatą ofertą i konkretną, darmową, poradą. Według sprzedawców, po różne różności przychodzą głównie ludzie w średnim wieku, ale coraz częściej zdarzają się bardzo dojrzały. Młodzież szuka raczej „odjazdowego” prezentu dla koleżanki lub kolegi.

Przesądni wiedzą, że grzech iść na randkę w rajstopach. W gotowości trzeba być zawsze, bo przecież życie jest przygodą i z jej różną wersją można spotkać się każdego dnia. Więc w salonie można kupić erotyczne pończoszki. Panie dla siebie, a panowie dla partnerki, by nie zaskoczyła nieprzygotowaniem.

Każdy facet chce być podziwiany. By tego zaznać, może sprezentować jej jadalne majteczki. Z „kropeczką”, czyli otworem na



języczek pośrodku. O smaku wiśniowym, bananowym i prawie jakim tylko chcesz. Sukces pewny, bo dama może się potem pochwalić koleżankom, że „on zjadł nawet moje majtki”!

Zosia Samosia ...

W gablotach najróżniejsze, najdziwniejsze i najciekawsze gadzety. Kulki miłości „przygotowują do orgazmu, niwelują wszelkie zaburzenia i ujędrniają narząd, który jest zawsze młody, świeży i soczysty”. Gdy „narząd” zaczyna być bardzo soczysty, a Casanova akurat odszedł w siną dal, można nie ronić łez. Przystojni faceci, europejskich rozmiarów, metr siedemdziesiąt wzrostu. Ma wszystko, co potrzebne na swoim miejscu, a nie pije, nie pali, nie klóci się i zgadza się na wszystko!

Wystarczy go tylko wcześniej nadmuchać. Pan, który zastał walizy za drzwiami, także coś na chwilę przejściowej samotności znajdzie: panie naturalnej wielkości i naturalnych kształtów z pochwami z różnych materiałów. Bardziej twardą lub miękką, w zależności od życzenia i potrzeby klienta. I też wystarczy ją tylko wcześniej nadmuchać.

Seks z gumką, to już nie tylko seks bezpieczny. Męskości mężczyznom, a podniecie kobiety mogą dodać prezerwatywy w kształcie konika, łosia, drzewka, wyciągniętych rączek...

Sodoma!

Co ci ludzie wyprawiają! Skąd u nich takie tam w ... głowie? Przecież jeszcze niedawno Kaziuk z Taplar pietuszył Handzię „po bożemu”! Fakt, do czasu, aż zobaczył, jak „uczycielka”, co ją miastowi naślali wiejskie dzieci uczyć, okraciem siadła na chłopa i całkiem goła, bujać się zaczęła, jakby na koniu jakim. Od tego obrazu Kaziukowi konik dęba stawał na samo wspomnienie. Aż ujechał z „uczycielką”... Jakby mało tego, taplarski Edward Redliński, w książce „Konopielka” to opisał. I poszła sodoma w świat i dziś z tego istne pietuszostwo!

KAZIK TAPLARCZYK

REKLAMA

Największy salon łazienek w Łomży

oferuje:

- ❖ glazurę, terakotę, gresy,
- ❖ wanny, kabiny, umywalki,
- ❖ armaturę łazienkową
- ❖ specjalne ceny dla inwestorów
- ❖ przy zakupie płytek projektowanie łazienki GRATIS

RATY – RABATY
Na terenie miasta dowóz gratis!

Łomża, ul. Spokojna 190 A
tel. (086)218-03-78



5 kilogramów szczęścia

Trzecie dziecko Iwony i Jacka Modzelewskich ze wsi Ramoty (gm. Stawiski) urodziło się w sobotę, 2 stycznia. Pierwszy w powiecie kolneńskim. Miał 5 kilogramów i swoją wagą wzbudził radość rodziców i personelu Szpitala Ogólnego w Kolnie. Mama rodziła go naturalnie.

W poniedziałek (4 stycznia) przebywał jeszcze w szpitalu. A w domu czeka na niego starszy brat Sebastian (8 lat) i siostra Weronika (3 lata) oraz babcia Maria (mama taty).

„Mam czworo dzieci i jest to już mój pierwszy wnuk. Syn właśnie pojechał do synowej do szpitala. Wszyscy bardzo się cieszymy”, mówi Maria Modzelewska.

Babcia nie wie, jak najmłodszy wnuczek będzie miał na imię. O tym zdecydują rodzice, synowa Sylwia i syn Jacek.

„W gospodarstwie zawsze jest praca, a przy trójce dzieci trzeba się czasami rozdawać. Też

miałam ciężko. Załamalam się i musiałam się odłamać, żeby wszystkiemu poradzić...”, zamyśla się Maria Modzelewska.

Została wdową w wieku 35 lat. Na jej głowie czworo małych dzieci (syn Jacek miał 9 lat) i gospodarstwo, a wtedy nie było specjalizacji. Bywało, że przyszła z obory, zasnęła ze zmęczenia przy stole ze szklanką mleka i po przebudzeniu od razu znów brała się do pracy. Nie wyszła drugi raz za mąż. Jej dzieci (dwie córki i dwóch synów) skończyły szkoły, na gospodarstwie (16 ha, hodowla krów) został Jacek. A ona przy nim. Cieszy się jego radościami, pracą i pomaga w czym może.

„Teraz cieszymy się najmłodszym. Mój mąż, czyli dziadek narodzonego, miał na imię Jan. To ładne i święte imię... Ale babcia może tylko sugerować, wybiorą rodzice. A pępkówka będzie, jak synowa wróci ze szpitala”, uśmiecha się babcia Maria Modzelewska

Pierwszy chłopak 5 kg!

Pierwsze dziecko urodzone w Szpitalu Ogólnym w Kolnie w nowym roku przyszło na świat dopiero 2 stycznia (godz. 17.25) i jest to pięciokilogramowy chłopiec ze wsi Ramoty, poinformowała „Kontakty” pielęgniarka oddziałowa Marianna Szymańska. Dwie i pół godziny później urodziła się dziewczynka ze wsi Gnatowo (gm. Grabowo).

„Dyryguja” harcerze

Sztab 18 Finału WOŚP w Kolnie zorganizowali Hufiec ZHP i Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu. Na koncercie w niedzielę głównym „dyrygentem” będzie komendant hufca Karol Bikowski. W programie: kwesta, pokazy strażaków, koncerty i „światelko do nieba”.

Minał dobry rok

„Wykonaliśmy dużo dobrej pracy dla mieszkańców gminy”, podsumował rok wójt gminy Kolno Tadeusz Kłama. W gminie nie było żadnego przedszkola, a są trzy i korzysta z nich ponad 90 proc. dzieci. To ewenement na skalę kraju. Gmina zdobyła tytuł „Przyjaznej Dzieciom”. Wznosi halę sportową w Zabelu, wybudowała 8 kilometrów dróg, 191 gospodarstw w 11 miejscowościach podłączonych zostało do wodociągu. Modernizacja hydroforni w Zabelu będzie najważniejszą inwestycją 2010 roku.

Bilans 2009

Ponad 20 kilometrów dróg asfaltowych, pół kilometra sieci wodociągowej do kolonii w Taflach, odnowiona mogiła zbiorowa żołnierzy na starym cmentarzu w Stawiskach, samochody logistyczne dla jednostek OSP w Stawiskach i Jurcu, kompleks boisk sportowych „Orlik 2012” w Stawiskach, to tylko część dorobku w gminy Stawiski w minionym roku.

Kulig

W pierwszą niedzielę stycznia proboszcz parafii pw. Chrystusa Króla Wszechświata w Kolnie ks. Wojciech Stefaniak na przedpołudniowych mszach świętych ogłosił: „Dzisiaj zapraszamy wszystkich na kulig. To dobra zabawa dla całych rodzin”. Po 14.00 w Czernowem na zbiórce zebrało się około 70 dzieci i rodziców, wnuczkowie i dziadkowie. Saneczki za sankami, rwały się sznurki, na zakrętach były wywrotki, mróz szczypał, ale jaka zabawa! Kulig pojechał do Kozła (fot. Parafia). A w drodze powrotnej jeszcze jedna atrakcja: pochodnie.



Ptasie pyzy

„Nie ma żadnego niepokoju w lesie. Dla zwierzyny mrozy nie są groźne. Ziemia wcześniej zmarzła, a teraz nie ma grubej warstwy śniegu. Puszysty śnieg, bo nie jest zmarznięty, zwierzęta z łatwością odgarniają i wygrzebuja mchy, trawy, korzonki i porosty”, mówi leśniczy Leśnictwa Łacha Marek Skrzos.

Zwierzynę dokarmiają myśliwi z kół łowieckich. Leśniczy Skrzos objeżdżał lasy i stwierdził, że w paśnikach jest pasza: kiszonki, zboże, a w lesie kopki siana. O ptaki leśniczy zadbał sam. Wywiesza dla nich „ptasie pyzy” (kule łożu z ziarnami nasion).

Leśnictwo Łacha (1 800 ha) z jednej strony graniczy z Puszcą Piską i tam zwierzyna jest najbezpieczniejsza, z drugiej z wsiami gminy Kolno. Tu zagrożeniem głównie dla saren, jeleni



i zajęcy są waleśające się bezpańskie psy.

„Nawet jak pies nie dogoni zwierzyny, to sama gonitwa jest też niebezpieczna, bo zwierzę traci energię i zapas kalorii, potrzebny na walkę z mrozem”, wyjaśnia leśniczy.

„Zimowa aura w żaden sposób nie zagraża zwierzynie. Doskonale odnajduje się w takich warunkach”, potwierdza także leśniczy Leśnictwa Kozioł Janusz Odachowski.

Kolno witało Nowy Rok



O północy życzenia mieszkańcom Kolna złożył burmistrz Andrzej Duda

Ponad cztery godziny przy znanych przebojach i ostrych rytmach zespołu „Robins” na palcu przy Stadionie Miejskim bawiło się i witało

gotowanymi przez Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu. Zabawę prowadził Andrzej Konopka, a nagrody ufundował Urząd Miasta.

Nowy Rok około półtora tysiąca kolnian. Zabawę zorganizował burmistrz Andrzej Duda. „Kochani, zdrowia, szczęścia i pomyślności w 2010 roku”, życzył mieszkańcom i miastu, wznosząc szampański toast o północy. Gdy wszyscy wszystkim składali życzenia, niebo rozświetliły fajerwerki. Prze chłodem rozgrzewali się gorącym bigosem i konkursami, przy-

Nie z tej Ziemi



Agata Christie (z lewej) na spotkaniu z królową Elżbietą II po premierze filmu „Morderstwo w Orient Ekspresie” (1974) według powieści pisarki

Jedna z najsłynniejszych pisarek świata Agata Christie (1890 - 1976), autorka licznych powieści kryminalnych, w styczniu 1945 roku miała sen, że jej syn, który pełnił służbę na południowym i południowo-zachodnim Pacyfiku, zjawiał się w domu, kiedy była w kuchni. Podał jej swój przemoczony, ociekający wodą mundur, ujął za ramiona i wykrzyknął: „Czy to nie straszne? Och, mamo, jakie to straszne!” Agata

Jakie to straszne

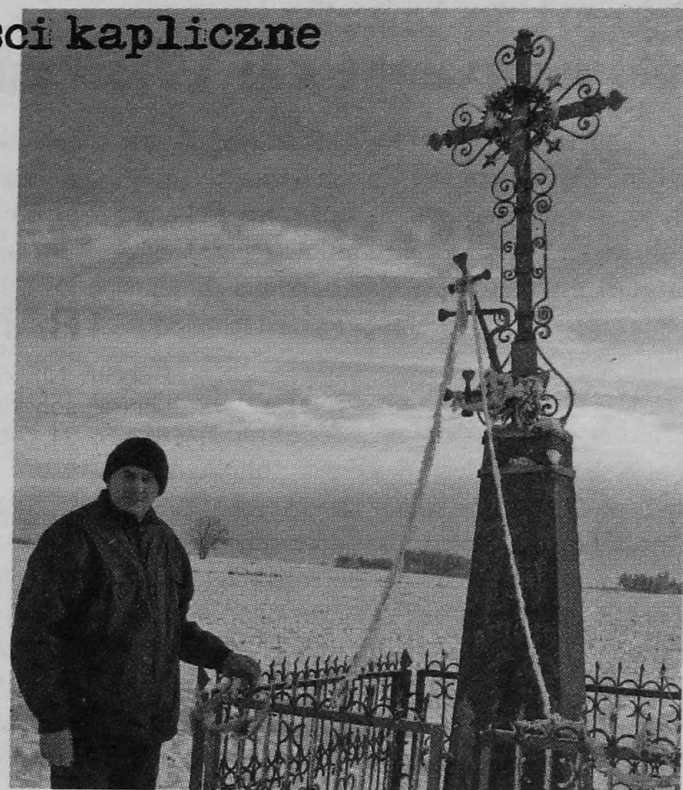
przemówiła do syna tak samo, jak był mały: „Billie, nie ma niczego tak straszego, żebyśmy nie mogli usiąść i porozmawiać”. Przeszli do salonu, a kiedy Agata spoczęła w fotelu, Bille usiadł jej na kolanach, objął rękami za szyję, złożył głowę na jej ramieniu i cicho łkał. Trzymała go w ramionach, a on zamienił się w dzidziusia. Kołysała go jak wtedy, gdy był małeńki. Kiedy łkania ustały, Agata obudziła się gwałtownie. Ale zapamiętała sen jak najdokładniej. Było to w poniedziałek wieczorem, w styczniu 1945 roku. W sobotę po południu kapelan XIII Bazy Marynarki Wojennej przyniósł Agacie Christie wiadomość o storpedowaniu okrętu, na którym służył Billie. Stało się to właśnie tej nocy, w której Billie odwiedził ją we śnie. Kapelan przeczytał długą listę zaginionych. Było wśród nich nazwisko Billiego...

Opracował:
ks. dr JAN ŻELAZNY

Opowieści kapliczne

Kupninę (gm. Nowogród) w dawnych czasach założyły rodziny Kozikowskich i Chludzińskich. W XVII wieku mieli ładne majątki, wykarczowane w nadnarwiańskich borach.

W 1912 roku Franciszek Chludziński postawił za wsią, przy drodze na Wałki i Cwaliny, pięk-



Teodor Kozikowski przy krzyżu postawionym prawie 100 lat temu przez Franciszka Chludzińskiego

Jak za pradziadów

nie wykuty przez kowala artystę żelazny krzyż, osadzony w ociosanym piaskowcu. Jak głosi wiejska legenda, dziękował Bogu za szczęśliwe życie. Ale szczęście trwało krótko. Trzy lata później nad Pisą i Narwią starły się w śmiertelnych bojach wojska niemieckie z rosyjskimi. Do Kupniny przywożono stopy żołnierskich trupów i chowano na rozstajach. Dziś o dawny cmentarz dba Urząd Gminy w Nowogrodzie.

Krzyż Chludzińskiego za wsią przetrwał I wojnę światową, z nim Kupnina doczekała niepodległej Polski. Wtedy córka Franciszka wyszła za mąż za Stefana, jednego z czterech braci Kozikowskich i wniosła mu w posagu ziemię z krzyżem. Po śmierci teścia Stefan Kozikowski przejął cały majątek Chludzińskich. Wtedy wybuchła II wojna światowa. Tadeusz, brat Stefana, we wrześniu 1939 roku poszedł na wojnę. Po klęsce dostał się do niemieckiej niewoli, ale uciekł. Wrócił do Kupniny i przysłał do AK. Był już żonaty, miał córeczkę. Pewnego razu Stefana i Tadeusza, ukrywających się w lesie, wytropił leśniczy Niemiec. Strzelił do Tadeusza i zabił go. Stefan uciekł. Ukrywał się do końca wojny. Gdy przewalał się front, mieszkańcy wioski zostali wysiedleni. Po powrocie zastali tylko jeden sterczący komin, cała wieś leżała w gruzach.

Wdowa po Tadeuszu wyszła za Zygmunta, trzeciego z braci Kozikowskich (czwarty, Ireneusz,

ożenił się z dziedziczką z Szablaka i został splącony). Urodził im się syn Teodor, który dziś ze swoim synem trzyma większość ziemi Kozikowskich, prowadząc jedno z największych gospodarstw we wsi. W domu Teodora przechowywane są dawne szlacheckie patenty Kozikowskich herbu Junosza. Stefan z córką Franciszka Chludzińskiego doczekali trojga dzieci. Ziemię z krzyżem wziął po nim syn Zdzisław, który ożenił się z dziewczyną spod Nowogrodu i miał z nią siedmioro dzieci. „Niestety, tak mu się los ułożył, że najpierw dorosły i odeszły dzieci, a potem żona i został sam”, mówi o kuzynie Zdzisławie Teodor Kozikowski.

Po ich rozwodzie, ziemia z krzyżem przypadła żonie Zdzisława. Kobieta wyjechała z Kupniny. Ziemię najpierw oddała w dzierżawę Teodorowi. Dziś jest w rękach dalszej rodziny Kozikowskich.

Już w okresie międzywojennym krzyż Chludzińskiego stał się krzyżem całej wsi. Zaczęto pod nim żegnać zmarłych, wyprawianych na odległy 9 km cmentarz do Małego Płocka polną drogą przez Cwaliny. I tak jest do dziś. „Droga też się nie zmieniła. Jak sto lat temu, trudno nią przejechać wiosną i jesienią z powodu błota. Gdy zimą zasypie ją śnieg, musimy, jak za pradziadków, jeździć do kościoła w Małym Płocku 25 km przez Chludnię”, dodaje Teodor Kozikowski. (MK)

Księga Dziwów i Rekordów

Każdy z nas spotyka się w życiu z dziwnymi, śmiesznymi, kuriozalnymi, przerażającymi, niesamowitymi wydarzeniami. Swe figle płata natura: a to urodzą się krowie trojaczki, a to kura zniesie olbrzymie jajo, a to zwyczajny ziemniak ma twarz człowieka. I tak dalej. Wielu z nas ma rzadkie hobby. Wielu bije przeróżne rekordy, posiada niespotykane umiejętności. Napiszcie o tym lub dajcie nam znać („Kontakty”, al. Legionów 7, 18 - 400 Łomża, tel. 086 216 42 43). Wspólnie będziemy tworzyć „Kontaktową” Księgę Dziwów i Rekordów.

REKLAMA

Wyjazd na narty Austria - Ramingsten

7 DNI: 23.01 - 29.01.2010 r. CENA: 1500 ZŁ

Ramingsten - miejscowość i jedna z gmin powiatu Tamsweg, położona w Austrii. Popularny ośrodek wypoczynkowy z rzeką Muhr, gotyckim zamkiem, kopalnią srebra, kolejką wąskotorową, promenadą. W pobliżu kompleksu (ok. 5 km): baseny z wodami termalnymi.

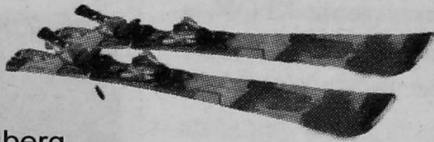
Cena zawiera: zakwaterowanie Hotel Durigon***, pokoje z łazienkami; wyżywienie: 6 śniadań, 6 obiadokolacji, pakiet lunch na każdy dzień na stok, soki, kawa herbata do śniadania; opieka pilota, transport autokarem, ubezpieczenie podstawowe, opłaty drogowe.

Trasy narciarskie: znakomite trasy dla wytrawnych jak i początkujących narciarzy, ok. 100 km tras zjazdowych, 60 wyciągów narciarskich, w tym najdłuższy wyciąg krzesełkowy na górę Fanningberg.

ZAPISY W BIURZE AUT BALTICA TRAVEL
ANDRZEJ KUJAWA

PL.NIEPODLEGŁOŚCI 17, 18-400 ŁOMŻA,
TEL. 86/216-63-82, 86/216-54-86

e-mail: baltica@lomza.com





Powrót do tematu

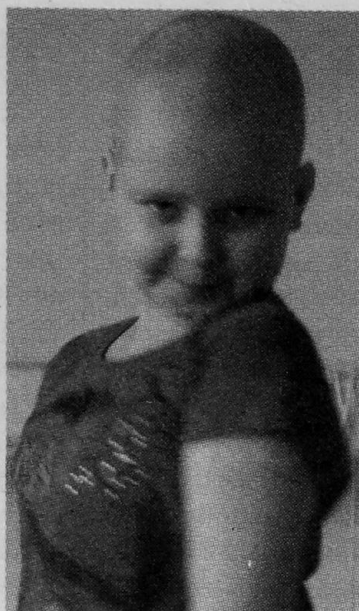
Przepustka Wiktorki

„Święta, Sylwester i Nowy Rok spędziłyśmy z Wiktorką w szpitalu. Po zapaleniu żołądka i dwunastnicy, pojawiły się duże i niepokojące powikłania. Bardzo cierpi z powodu gryzby w buzi”, poinformowała redakcję mama chorej na białaczkę Wiktorii z Wysokiego Mazowieckiego.

O cierpieniu dziewczynki pisaliśmy w „Kontaktach” (nr 30/2009 i 46/2009). Wiktorii Łapińskiej (9 lat) leży w klinice onkologicznej w Białymstoku od maja ubiegłego roku. Do szpitala trafiła zaraz po sakramencie pierwszej komunii świętej. Tęskni do młodszej siostry Oliwki, do koleżanek z klasy, do... swojego domu. Nadzieja na wyjazd do Wysokiego Mazowieckiego, gdy choroba utknęła w miejscu, jest teraz jej największą radością. Ale chora Wiktorii musi przebywać w sterylnych warunkach. Aby mogła wracać na przepustki do Wysokiego Mazowieckiego, konieczny jest remont

mieszkania. Jej mama zaczęła remontować pokój córki i łazienkę. „Nie mamy oszczędności, a tak dużo trzeba zrobić...”, mówi.

Potrzebna jest pomoc. Włączyło się do niej Stowarzyszenie Bliżej Ciebie w Wysokiem Mazowieckiem. Innym, pragnącym pomóc, przypominamy numer konta Stowarzyszenia: 67102013320000120201841212 (z dopiskiem „Dla Wiktorki”).



Wiktorii tęskni do domu



Studenci Trzeciego Wieku przed MOK w Wysokiem Mazowieckiem

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Wysokiem Mazowieckiem przygotowuje się do „zaliczenia” pierwszego roku, czyli obchodów pierwszej rocznicy działalności.

Studenci, a jest ich na roku 125 (z Wysokiego Mazowieckiego, Jabłoni Kościelnej, Czyżewa, Szepietowa), spotykają się na „wykładach monograficznych” raz w miesiącu, a na zajęciach w



W niedzielę, 3 stycznia, w Czyżewie wystąpiła solistka Opery Narodowej w Warszawie Joanna Cortes. Koncert kolęd w jej wykonaniu poprzedził występ dzieci i młodzieży z Gminnego Ośrodka Kultury. Koncertu wysłuchali mieszkańcy Czyżewa, a wśród nich wójt gminy Anna Bogucka i poseł Jacek Bogucki. Pamiątkowe zdjęcie solistów z GOK z Joanną Cortes oraz wójta gminy Anną Bogucką i posłem Jakiem Boguckim, fot. R. Sienicki.

sekcjach w każdym tygodniu.

„Są sekcje: komputerowa, kulturalno-oświatowa, akwaerobikowa i języka angielskiego. Nasi studenci mogą uczestniczyć we wszystkich albo w dowolnie wybranych. Nie ma ograniczeń”, mówi prezes Uniwersytetu Marianna Kaczanowicz.

Proponowane wykłady interesują wszystkich, bo dotyczą zdrowia, prawidłowego odżywiania, kultury, muzyki, czy jak ostatni, który odbył się we wtorek 5 stycznia, ekologicznych upraw warzyw oraz pielęgnacji krzewów i drzew w ogródku.

Uniwersytet Trzeciego Wieku, dzięki życzliwości władz miasta, ma własne biuro (w budynku Miejskiego Ośrodka Kultury, czynne w poniedziałki w godz. 16.00 – 18.00 i czwartki w godz. 10.00 – 12.00) z telefonem i internetem. Meble podarowało Stowarzyszenie KLON, a zestaw komputerowy (z drukarką i skanerem) Barbara i Kazimierz Faszczewscy z Wysokiego Mazowieckiego.

„W minionym roku dużo się razem uczyliśmy. Chciałabym, aby nie zabrakło nam entuzjazmu i pomysłów. Abyśmy się rozwijali i żeby przybywało nam członków wspierających, bo dzięki nim możemy prowadzić ciekawe zajęcia”, powiedziała prezes Kaczanowicz.

Trzy miasta

Szepietowo, Wysokie Mazowieckie i Ciechanowiec, czyli od 1 stycznia są już trzy miasta w powiecie. Mieszkańcy Szepietowa przy muzycznych rytmach i szampanie witali nowy rok i jednocześnie przejście „ze wsi do miasta”. W historyczne wydarzenie wprowadził Szepietowo wójt gminy Stanisław Roch Wyszyński, kierujący gminą 20 lat.

Dyrektor na wokandzie

Sąd w Łomży uznał 30 grudnia 2009 r. apelację skazanego dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Kozarzach Mirosława K. Zdaniem łomżyńskiego sądu, Sąd Rejonowy w Wysokiem Mazowieckiem, skazując dyrektora utrudnił mu obronę, bo nie rozważył wszystkich przedstawionych dowodów. Zastrzeżenia składu orzekającego budziło także „zbyt ogólne sformułowanie zarzutów przez prokuratora oskarżającego w tej sprawie”. W sierpniu ubiegłego roku dyrektor został skazany (rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata, kara grzywny i zakaz pełnienia funkcji kierowniczych w placówkach państwowych i samorządowych) za naruszenie praw pracowniczych i przekroczenie uprawnień funkcjonariusza publicznego. Sąd w Wysokiem Mazowieckiem jeszcze raz będzie rozpatrywał sprawę.

Śmieci na miejscu

O dwa lata zostało przedłużone funkcjonowanie składowiska śmieci w Nowodworach (gm. Ciechanowiec).

Bez Owsiaaka

W Wysokiem Mazowieckiem, które ongiś organizowało wspaniałe Finały, nie ma sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Ale do miasta przyjadą wolontariusze z Zambrowa. Będą „grać” dla dzieci z chorobą nowotworową.

45 000 na konkurs

„Zarząd Województwa Podlaskiego pod przewodnictwem marszałka Jarosława Dworzańskiego postanowił 29 grudnia 2009 roku dofinansować realizację w 2010 roku najlepszych pomysłów i projektów z dziedziny kultury i ochrony dziedzictwa narodowego”, poinformował rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego Jan Kwasowski. Na konkurs wpłynęło 376 ofert, a dofinansowanie otrzymają 183 projekty, a wśród nich konkurs na najlepiej zachowany zabytek budownictwa drewnianego (45 000 zł), organizowany przez Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu.



Ucieczka od długów i wierzycieli zaprowadziła przedsiębiorcę z Zambrowa przed sąd

Działające od 1993 roku Zakłady Mięsne Netter w Zambrowie w 2006 roku zaczęły wpadać w kłopoty, a w 2007 roku straciły płynność finansową. Wierzyciele, którzy zaczęli dochodzić przez sąd należności, z zaskoczeniem stwierdzili, że przedsiębiorstwo w lutym 2008 roku ... zostało wykreślone z ewidencji działalności gospodarczej w Urzędzie Miejskim w Zambrowie i przestało istnieć! Na ich wniosek śledztwo rozpoczęła prokuratura. Ponad 90 wierzycieli zgłosiło łączną kwotę roszczeń około 4 000 000 zł. W śledztwie ustalono, że zamiast ogłosić upadłość, właściciel firmy Witold N. (lat 52) najpierw pozbył się majątku oso-



Zakłady Mięsne Netter, potem Zambrovita. Dziś tu pusto i głucho ...

Netter + Zambrovita = paragraf

bistego, a potem majątek zakładu wniósł aportem do nowej spółki o nazwie Zambrovita. Czyli zadbał o to, żeby udaremnić wierzycielom komorniczą egzekucję swoich należności, ocenił prokurator. I tak zniósł współwłasność małżeńską, a przypadający na niego majątek osobisty przepisał notarialnie jako darowizny dla synów oraz żony. Były to przede wszystkim duże nieruchomości gruntowe w Zambrowie i podzambrowskich wsiach.

25 lutego 2008 roku, w tym samym dniu, w którym z ewidencji działalności gospodarczej w Zambrowie zniknęły Zakłady Mięsne Netter, u notariusza została zawarta umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Zambrovita. Głównym udziałowcem był brat Witolda N., który objął 80 proc. udziałów za 40 000 zł. Witold N. objął 20 proc. udziałów za 10 000 zł. Kapitał zgromadzono częściowo w formie gotówki oraz w formie aportu w postaci zlikwidowanego przedsiębiorstwa Witolda N., czyli 3,6 ha działki przy ul. Mazowieckiej i Poświętne w Zambrowie ze znajdującym się na niej zakładem produkcyjnym. Nowa spółka przejęła też zobowiązania zlikwidowanego zakładu, za które, zgodnie z Kodeksem Handlowym, wspólnicy odpowiadali do wysokości kapitału założycielskiego, czyli 50 000 zł.

Witold N. w śledztwie tłumaczył, że wszelkie działania podejmował w dobrej wierze i w celu ratowania przedsiębiorstwa. Przyznał, że w roku 2007 firma straciła płynność finansową i cały czas jej kondycja finansowa pogarszała się. Nie był w stanie regulować zobowiązań. Wówczas zwrócił się o pomoc do brata. Razem podjęli decyzję o zorganizowaniu nowej spółki, która miała wchłonąć ZM Netter z ich zadłużeniem. Podkreślał, że zakładając nową spółkę i przenosząc do niej majątek, był przekonany, że wybrnie z kryzysu. Nie udało się i musieli zgłosić do sądu wniosek o upadłość Zambrovity. Zaprzeczył, że celowo, by uniknąć licytacji przez wierzycieli, podarował majątek osobisty członkom rodziny. Stwierdził, że nieruchomości gruntowe już dawno obiecał synom w prezencie ślubnym.

Prokurator nie dał wiary tym wyjaśnieniom. Według powołanego przez prokuraturę biegłego, przedsięwzięcie pod nazwą Zambrovita nie miało żadnego uzasadnienia ekonomicznego, a wniosek o upadłość Zambrovity złożony został w sytuacji, gdy firma nie miała już praktycznie majątku, a za przejęte zobowiązania wspólnicy odpowiadali tylko do symbolicznej wysokości.

Prokurator ocenił działania Witolda N. jako przestępcze wyprowadzanie majątku, aby nie mogli sięgnąć po niego wierzyciele. Wniesione do spółki Zambrovita nieruchomości obciążone były hipoteką, a pozostały majątek, czyli budynki i ich wyposażenie, przedstawiał niewielką wartość. W czerwcu 2009 roku naczelnik Urzędu Skarbowego w Zambrowie wystawił na sprzedaż z wolnej ręki (za 1/3 wyceny rzeczoznawcy) przedmioty zajęte w Zambrovicie, wśród których najcenniejsze były kotłownia gazowa za 42 000 zł oraz waga za 1000 zł.

Witold N. przyznał się do winy i wyraził chęć poddania się karze. Akt oskarżenia z wnioskiem o zatwierdzenie kary 3 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2

lata oraz grzywny 10 000 zł został skierowany przed Nowym Rokiem przez Prokuraturę Okręgową w Łomży do Sądu Rejonowego w Zambrowie.

Zmapy Zambrowa zniknęła firma, która w najtrudniejszych latach gospodarczej zapaści miasta po upadku zakładów bawełnianych dawała około 100 miejsc pracy. Przedsiębiorca, któremu udało się ożywić masarnię po byłym geesie i tchnąć w nią życie na wiele lat, choć nie sprostał nadciągającemu w roku 2007 światowemu kryzysowi gospodarczemu, jest wspominany w Zambrowie z sympatią. Inaczej myślą o nim wierzyciele, którzy stracili w sumie miliony.

KAROL ZAREMBA

REKLAMA

KREDYTY SAMOCHODOWE

dogodne warunki
szybka decyzja kredytowa
okres kredytowania do 10 lat
na zakup auta u dealera,
w komisie, od osoby prywatnej,
sprowadzonego
lub refinansowanie kosztów zakupu

fiolet
Powszechny
Darm Kredytowy

FIOLET PDK, ul. Białostocka 4
18-300 Zambrów, Tel. 86 271 03 22

www.fioletpdk.pl
W ofercie również:
kredyty gotówkowe, hipoteczne,
lokaty, ubezpieczenia, leasing

Sołtysa obudziły tłuczone szyby. Szkło leciało na wersalkę, na której spał



Pobity sołtys Ryszard Bagiński

wiedział, że „skur... jest tutaj”. Zacząłem uciekać, a trzech biegło za mną, dwóch synów byłej sołtys i ich kompan. Dopadli mnie na moim podwórzu przy rogu domu. Jeden z braci uderzył mnie w twarz, przewróciłem się i zaczęli mnie kopać. Za braćmi przybiegła siostra i strasznie krzyczała, żeby mnie zostawili. Wtedy odstąpili ode mnie”, opowiada sołtys.

Zadzwonił po policję. Przyjechali dwaj policjanci ze Stawisk. Pomogli mu kocami zabić powybijane okna. Bagiński przesiedział do rana, ale bolała go głowa i zadzwonił po karetkę pogotowia. Lekarz zrobił badania. Ma podbite lewe oko, obolałą i spuchniętą lewą rękę, obolałe od kopniaków plecy.

Za przegraną?

Jest sołtysiem 20 lat. Cztery lata temu zrezygnował. „Uważałem, że jak coś jest ogólne i należy do gminy, nie może stać się własnością tylko niektórych. Nie rozumieliśmy się, nie chciałem się kłócić

żeby nie odkopywać toporka. Wtedy sołtysiem została sąsiadka. Tylko na rok, bo przed wyborami na początku 2007 roku, mieszkańcy Jurca Szlacheckiego przyszli do Bagińskiego i nalegali, żeby startował. Uległ. Były dwie tury wyborów. W pierwszej remis, w drugiej Bagiński wygrał pięcioma głosami. Dlatego od lutego 2007 znów jest sołtysiem.

„Chyba ta pani ciągle nie może pogodzić się z przegraną. Nie kłóć się z nią, unikam kontaktów. Nigdy nie miałem kłopotów. W życiu nie zapłaciłem żadnego mandatu, nie stawałem przed kolegium ani nie byłem sądzony. Nie wiem, dlaczego zostałem pobity”, mówi sołtys.

„My się nie biliśmy, tylko się broniliśmy. Do nikogo nie chodziliśmy. Szyby sołtys sam wybił, bo kijem machał. Ale nic nie będę mówił”, ucina Przemek (syn byłej sołtys).

„Zdarzenie nie było na posesji sołtysa, tylko innych ludzi, gdzie moje dzieci były z wizytą towarzyską. To nie pobicie, tylko samoobrona. Dlaczego pobite szyby kojarzy się z moimi synami? Gdy dzieci przyszły do domu, nie były pijane. A kiedy wróciły, nie jest ważne. Wszystko się wyjaśni w toku sprawy”, mówi była sołtys.

Dochodzenie w sprawie napadu na sołtysa Jurca Szlacheckiego prowadzi Komenda Policji w Kolnie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej.

MAGDA LIPIEC

Napad

Zapier... lić dziada!

„W nocy obudził mnie trzask tłuczonych szyb. Spadła doniczka, szkła poleciały na moją wersalkę. Podniosłem się, a oni już tłukli drugie okno”, opowiada sołtys wsi Jurzec Szlachecki Ryszard Bagiński (lat 63).

To stało się około pierwszej w nocy z niedzieli, 27 grudnia, na poniedziałek, 28 grudnia ubiegłego roku. Bagiński mieszka sam. Śpi w kuchni na wersalce, której szczyt przylega do ściany z oknem. Na szczęście, głowę miał z drugiej strony i szkło zasypało pościel okrywającą nogi. Bagiński poderwał się przerażony. A w tym czasie napastnicy zbili drugie okno i dobijali się do drzwi.

„Kopali i krzyczeli, że zapierdolą dziada. Pomyślałem, że złodzieje i prawdziwi bandyci, by nie

krzyczeli. Zapaliłem światło, podszedłem do wybitego okna, żeby sprawdzić, kto na mnie napadł. Poznałem ich. I chwyciłem za telefon. Ręce drżały, trzęsłem się z nerwów, źle wykręciłem numer na policję. Ale oni widzieli, że dzwonię. Jeden z nich powiedział, że skurwysyn dzwoni. I wtedy poszli”, opowiada Bagiński.

Twierdzi, że poznał napastników. Według niego, był to syn byłej sołtys i jego kolega z sąsiedniej wsi Cwaliny.

Zdenerwowany Bagiński założył spodnie i kurtkę i wybiegł. Chciał sprawdzić, gdzie pójda. Chłopaki skreśli na posesję dwa domy dalej. Poszedł tam, żeby powiedzieć sąsiadowi o napadzie i pobitych szybach.

„Wszedłem na schody i dzwoniłem do drzwi na parterze. Wtedy ktoś wyszedł z sutereny i po-

i zrezygnowałem”, mówi ogólnie,

OGŁOSZENIE

Łomżyńska Fabryka Mebli Sp. z o.o. w Łomży
zatrudni osobę na stanowisko:

Specjalista Handlowiec

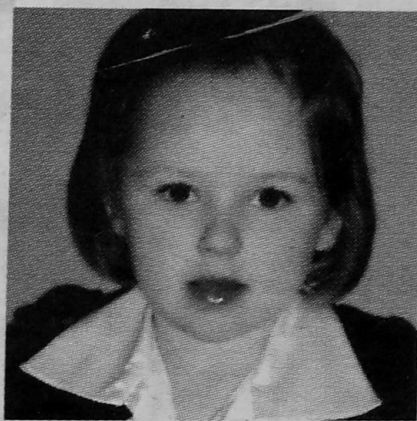
Oczekujemy:

- zaangażowania i doskonałej umiejętności organizacji własnej pracy;
- komunikatywności i nastawienia na współpracę;
- wykształcenia min. średniego (preferowane- technologia drewna);
- bardzo dobrej znajomości języka angielskiego w mowie i piśmie;
- dobrej obsługi komputera;

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV i LM na adres e-mail: jrutkowska@lfm.lomza.pl do 31.01.2010r.



57. Julia Wróblewska z Łomży, lat 3: lubi, gdy czyta się jej bajki i śpiewać, teraz najchętniej kolędy. Z przejęciem opiekuje się rybką.



58. Natalia Szyszko z Łomży, lat 4,5: otwarta, pogodna, kontaktowa, wrażliwa, chętnie dzieli się tym, co ma. Lubi pozować do zdjęć, śpiewa i tańczy.



59. Julia Wierzbowska z Łomży, lat 4: kocha zwierzęta, a najbardziej swoją suczkę Tośkę. Ćwiczy z bratem karate, surfuje po internecie, latem chodzi z dziadkiem na grzyby, zadziwia oryginalnymi powiedzonkami.



60. Kacper Bralczewski z Rykaczy (gm. Zambrów), lat 4: oczko w głowie całej rodziny. Opiekuje się psem Jasiem, w liście do Mikołaja nie zapomniał o nim i poprosił o jedzenie dla ulubieńca.



61. Mariola Szumiło z Kolna, lat 4: spokojna, poukładana, ale pogodna i wesoła; śpiewa, tańczy, maluje i rysuje. Chętnie pozuje do zdjęć.



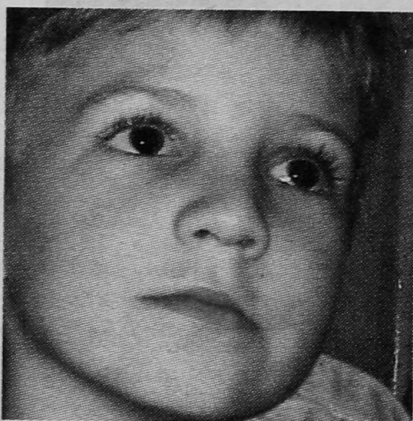
62. Julia Obrycka z Łomży, lat 3: rezolutna przedszkolanka, lubi recytować, rysować, śpiewać. Z siostrą opiekuje się chomikiem.



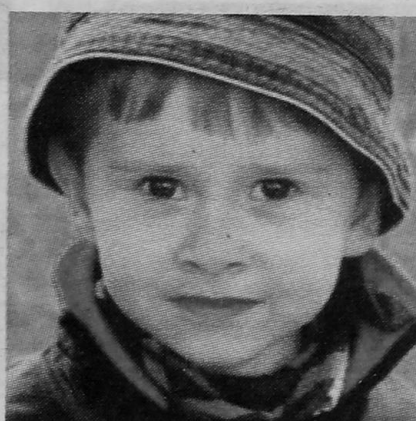
63. Amelia Klaudia Ferenc z Łomży, lat 3: radosna, towarzyska, łatwo nawiązuje kontakty, otwarta na nowe znajomości, opiekuńcza wobec zwierząt.



64. Kacper Korytkowski z Grabowa, lat 4: lubi zwierzęta domowe, bawić się w farmera. Wszędzie go pełno, potrafi znaleźć zajęcie dla całej rodziny, cieszy go gdy jest w centrum zainteresowania.



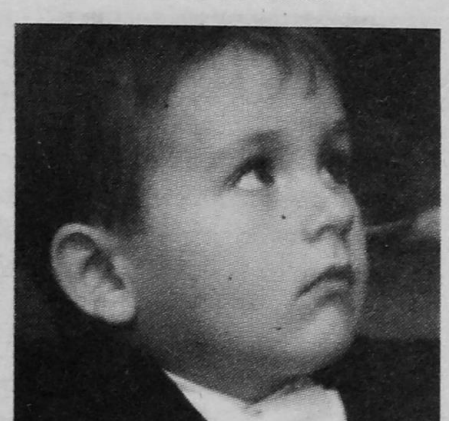
65. Kacper Szkaradziński z Chelch (gm. Grabowo), lat 6: interesuje się przyrodą i zwierzętami. Przedszkolak, jest wzorem dla młodszej siostry, która we wszystkim go naśladuje.



66. Mieszko Popiało z Kolna, lat 4,5: ma bujną wyobraźnię i talenty plastyczne. Chce budować roboty, pasjonują go ... rakiety.



67. Paulina Ewa Rola z Łomży, lat 6: mała żywiołowa artystka; uczy się tańczyć, spontanicznie naśladuje piosenkarki (najlepiej wychodzi jej Doda), lubi się przebierać.



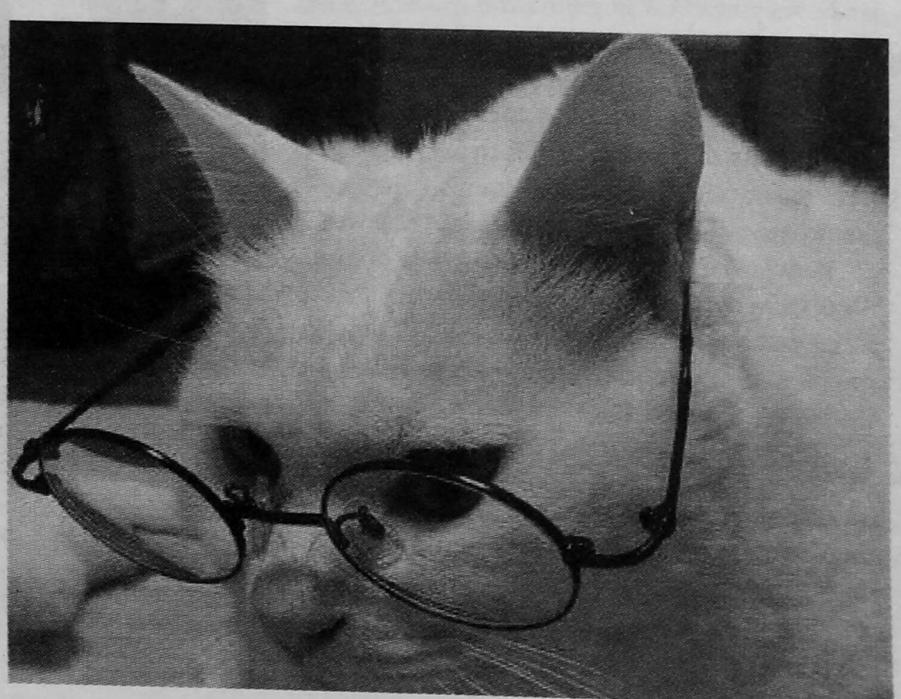
68. Kamil Urbański z Rutek, lat 5: lubi komputerowe gry walki. Od Mikołaja otrzymał miecz świetlny, który bardzo go ucieszył.



69. Magdalena Kamińska ze Zbójnej, lat 5: z łatwością uczy się nowych wierszyków i piosenek w przedszkolu, które potem recytuje w domu. Dyskutuje na każdy temat. Fajna szczerbatka, bo ... właśnie wypadł jej ząb.



70. Wiktoria Sielawa z Kątów (gm. Mały Płock), lat 4: rozstańczona, rozśpiewana. Najchętniej bawi się w gotowanie i pokazy mody. Ma zdecydowanie ulubione kolory: różowy i niebieski.





Dwór w Łosiach Dołęgach 30 grudnia 2009 r.

Powrót dworu

Od chwili, gdy dwór z XIX wieku w Łosiach Dołęgach (gm. Zambrów) nabyła Ewa Gren z Warszawy, wzbudza podziw: z ruiny wielkim wysiłkiem i konsekwencją, za własne pieniądze tworzy przepiękny obiekt. „To miejsce jest urokliwe. Wielka przestrzeń, a dworowi przywracam pierwotny wygląd i życie”, mówi.

„Pierwotny wygląd” widać już z drogi. Do dworu prowadzi już utwardzona droga dojazdowa z krawężnikami, a przed głównym wejściem gazon obsadzony roślinami. Przy alei dojazdowej, alejach bocznych oraz dworze posadzonych zostało około tysiąca drzew i krzewów. Dwór ma wszystkie instalacje (alarmowa, elektryczna, wodno-kanalizacyjna, internetowa, co) oraz ekologiczną oczyszczalnię. Przywiezione zostały pierwsze antyki: meble, pianina. Obok powstał w tym samym stylu budynek, w którym będzie osiem pokoi hotelowych (każdy z łazienką), kotłownia, kuchnia i garaż.



Ewa Gren przy pianinie

„Jeszcze bardzo dużo przede mną. Prace wykończeniowe w obu budynkach, wyposażenie. Ale cieszy już to, co widać. I cieszy mnie bardzo dobra współpraca z samorządem gminnym. Pragnę, aby ten obiekt służył mieszkańcom gminy. Tu będą odbywać się konferencje i sympozja, wystawy, seanse filmowe, letnie koncerty, także lekcje historii”, mówi Ewa Gren.

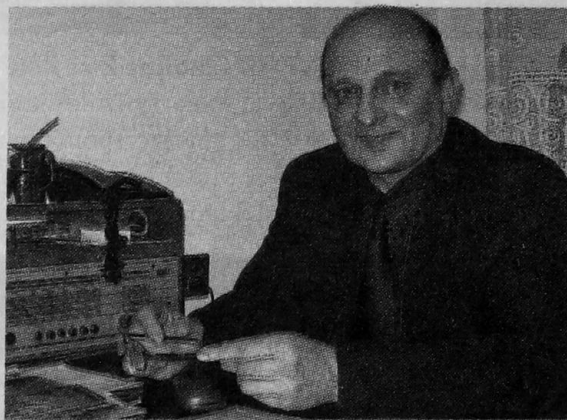
Przed dworem ktoś kiedyś posadził akację, która zakłócała tradycyjny układ podjazdu. Ewa Gren, nie bacząc na koszty, przesadziła drzewo.

Na trasie

W poświęcony poniedziałek autobus z Zambrowa do Warszawy wyjechał punktualnie. W wozie ciepło, cichutko grało radio, jazda bezpieczna. I nagle na trasie zatrzymała go policja. „To nie była rutynowa kontrola, ani przypadkowe zatrzymanie. Po policję z komórki zadzwonił jakiś pasażer z informacją, że kierowca jedzie zbyt szybko. Z takim przypadkiem spotkaliśmy się pierwszy raz”, mówi kierownik przewozów PKS w Zambrowie Marek Zalewski.

Policja skontrolowała kierowcę i tachograf. Wszystko było zgodne z przepisami. Tylko przez zatrzymanie autobus „nałapał” trochę opóźnienia. Ale pasażer, który był tego sprawcą, nikogo nie przeprosił.

„Skargi na kierowców zdarzają się bardzo rzadko. Bywają telefony z podziękowaniami za to, że kierowca na kogoś biegnącego do autobusu chwilę poczekał. To miłe”, mówi kierownik Zalewski. Ale była i sytuacja, gdy kobieta... połamala kierowcy zebra! Okazało się, że była



Kierownik przewozów PKS Zambrów
Marek Zalewski

chora psychicznie.

Jeżdżących „na gapę” (bez biletu) coraz mniej. Pasażerów kontrolują rewizorzy z zewnętrznych firm. Młodzież przestała bawić się w podrabianie miesięcznych biletów (co jest przestępstwem), bo hologramu nie da się sfalszować. Zdarzają się wypadki, mówi kierownik Zalewski, że z rodziny dojeżdża dwoje albo troje dzieci i któreś z nich jedzie na bilet miesięczny brata.



Zambrowski rozmach

Budowa Zakładu Przetwarzania i Unieszkodliwiania Odpadów w Czerwonym Borze, ulic Ogrodowej i Lipowej oraz modernizacja siedmiu innych, kontynuacja rozpoczętej w sierpniu 2009 r. budowy Centrum Kultury, modernizacja stadionu, są najkosztowniejnymi planami inwestycyjnymi Zambrowa w 2010 roku. Na ostatniej sesji ubiegłego roku radni miejscy zaplanowali przeznaczyć na nie ponad 19 mln złotych, ale znaczny procent tych wydatków ma pochodzić z funduszy europejskich. Warto przypomnieć, że rok 2009 był także niezwykle bogaty: powstało nowe targowisko, 18 hektarów terenów inwestycyjnych z nowymi ulicami, odnowione szkoły, przedszkola, ulice.

Dzieci dzieciom

Starostwo Powiatowe w Zambrowie jest organizatorem koncertu kolęd „Dzieci dzieciom” w poniedziałek, 11 stycznia 2009 roku (godz. 17.00) w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Długoborzu. Kolędy śpiewać będzie zespół wokально-instrumentalny „Cantylena” z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Zambrowie, prowadzony przez Mieczysława Brysacza.

Zagra WOŚP

Jak zawsze w Miejskim Gimnazjum nr 1 w Zambrowie będzie sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, która zagra w niedzielę, 10 stycznia. W Zambrowie Orkiestrą „dyryguje” lubiany przez młodzież nauczyciel Andrzej Trochimowicz. W programie (poza kwestą do puszek): loteria fantowa, turniej piłki nożnej o puchar Burmistrza miasta, tort, domowe ciasta. Zambrowska młodzież bije rekordy w zbiórkach (w ubiegłym roku prawie 32 000 zł), bo nie boi się wyzwań i z puszkami dociera tam, gdzie inni nie „grają”, nawet do Wysokiego Mazowieckiego. Gratulacje.

Wystartowało lodowisko

W sobotę, 2 stycznia, w Zambrowie otwarte zostało obok Miejskiej Pływalni „Delfin” sztuczne lodowisko. Na miejscu można wypożyczyć łyżwy (za 3 zł) lub naostrzyć swoje (za 5 zł). Bilet normalny za godzinę kosztuje 5 zł, a ulgowy (dla dzieci, młodzieży szkolnej, studentów, emerytów i rencistów) 4 zł. Za darmo z lodowiska mogą korzystać dzieci i młodzież ucząca się w zambrowskich szkołach w od poniedziałku do piątku (godz. 9.00 – 14.30) w zorganizowanych grupach z opiekunem (także w okresie ferii) oraz dzieci do lat 7, które przyjdą z dorosłym opiekunem.

*Można odejść na zawsze
I być zawsze blisko*

Najszczerze wyrazy
współczucia i żalu
Elżbiecie i Henrykowi Bączek
z powodu śmierci
Szwagierki i Siostry
Zespół „Kontaktów”

BUDOWNICTWO

Siatka ogrodzeniowa – producent. Tanie słupki, 0-697-88-88-96

(fak.2044-o-i)

Glazura polska i hiszpańska. Bardzo niska cena! Wyprzedaż niektórych kolekcji. Zapraszamy: Łomża, Wyszyńskiego 1, (086)2180-181

(fak.2017-o-i)

Siatki ogrodzeniowe, bramy, furtki, przesła, słupki, akcesoria. NOWOŚĆ – rusztowania warszawskie, ul. Nowogrodzka 236, (086)216-22-27, 0-608-332-905

FINANSE

Potrzebujesz pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty: 25 000 zł - 155,27 zł, odsetki 7,08%. Białystok, (085) 653-70-60, Łomża tel. (086) 216-61-11

(fak.041-o-i)

Chwilówki, al. Legionów 40, tel. 509 125 133

(fak.1994-o-i)

Atrakcyjne pożyczki dla firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150 tys. rata 931,60. Infolinia: 608-921-608

(fak.2074-o-i)

LOKALE

Wynajmę lokal usługowy w Łomży 85 m2, (086)2169-564

(fak.2117-oo-i)

Wynajmę mieszkanie w Łomży, 0-693-916-983

(fak.2123)

Garaż do wynajęcia – centrum, (86)216-92-93

(fak.014)

Do wynajęcia mieszkanie 40 m2 umeblowane, 0-506-581-789

(fak.13-i)

Stancja, (086)2160-434

(fak.15)

Lokal, 0-602-55-29-74

(fak.23-o-i)

Pokój, 0-515-257-450

(fak.25)

Wynajmę duży wolnostojący dom na mieszkanie lub biznes, (086)217-22-91, 0-606-213-414

(fak.27)

MEDYCYNĄ

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kolanowe, (086) 218-88-98, 0602-584-466.

(fak.2292-o-i)

GINEKOLOG, 0-790-68-52-67

(fak.018-o-i)

MOTORYZACJA

Opel Astra (1998r) 2.0D, 12200 zł, 0-510-069-909 po 16.00

(fak.04-i)

800 felg stalowych do aut zachodnich 25 zł/szt.; tel. 0-504-725-521

(fak.1980-oo-i)

Sprzedam Chrysler Voyager, czarny 2,4E, 7 osób (1997r), 0-798-044-977

(fak.22-i)

VW PASSAT B5 (Rok 1998), 19 TDI, cena 18000 zł, do uzgod., 0-784-664-117

(fak/sms)

SKODA OCTAVIA 1.9 TDI, 110 KM, bmodel 2004, srebrny, combi, 16" alufelgi, parktronic, climatronic, komputer, sterowanie w kierownicy, sprowadzone z Niemiec 26.900 zł, tel.0-507-069-644

(fak/sms)

NAUKA

Matematyka – korepetycje, 0-603-847-463

(fak.735-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę budowlaną w Starej Łomży o pow. 1116m2, (wydane pozwolenie na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego), tel. 0-604-22-76-58

(fak.tyt./km-o)

Sprzedam mieszkanie w bloku, 80 m2 w Wiźnie, 0-601-814-600

(fak.1962-o-i)

Sprzedam dom z usługami k/szpitała – Łomża, (086)214-15-63

(Fak.2012-oo-i)

Sprzedam byłą bazę SKR w Bożejewie Starym o pow. 1,06 ha z zabudowaniami i pole 8 ha. Położone przy trasie Łomża – Białystok, 0-888-752-142

(fak.2105-oo-i)

1,3 ha rolnego w Gięczynie sprzedam, 0-606-974-014

(fak.2126-o-i)

Sprzedam las 5 ha, Szczepankowo, 0-503-905-730

(fak.016-o)

Sprzedam działkę Jednaczewo, 0-692-185-734

(fak.012-o)

Sprzedam mieszkanie 49m2, wyremontowane, 0-500-135-726

(fak.03)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce ODDAM zamieszczamy bezpłatnie.

Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086)216-42-43 bądź wysłać na adres redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

PRACA

Zwrot podatku z pracy, rodzinne – Niemcy, Anglia, Irlandia, Holandia, Dania, Norwegia, Europa, USA, (071)385-20-18

(fak. 2069-o-i)

Osoby z samochodem do rozprowadzania książek telefonicznych zatrudnię. Dobre zarobki. Kontakt: 0-663-300-130

(fak.28-i)

Przedstawiciel Handlowy (podlasie/warm.maz.) Wymagania: minimum średnie wykształcenie, łatwość nawiązywania kontaktów, prawo jazdy kat. B. Oferujemy: umowę o pracę, bezpłatne szkolenie, samochód, telefon, laptop z Internetem. CV i LM wysłać: marcin.buchalski@arkamed.com.pl, (086)212-50-99, www.arkamed.com.pl

(fak.031-o-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce PRZYJMĘ zamieszczamy bezpłatnie.

Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086) 216-42-43 bądź wysłać na adres

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Przyjmę pracę: jako kelnerka, kucharz, opiekunka osób starszych i niepełnosprawnych, posiadam ukończony kurs opiekunki, 0-511-193-923

(k/b)

ROLNICTWO

Skup bydła rzeźnego: krowy, buhaje, jałówki. Atrakcyjne ceny! Szybkie płatności! Odbiór zwierząt z gospodarstwa! PH KONRAD, tel. 0606 989 887, 0666 084 492, 086 2151115 wew. 24.

(fak.2067-o-i)

SPRZEDAŻ: - jałowic z Holandii od 5500 zł, - jałowic i pierwiastek z Niemiec od 5800 zł w ciągłej sprzedaży Simmentaler typ mleczny i Montbeliarde. Dostawa do gospodarstwa! PH Konrad, 086 215-11-15 wew. 24

(fak. 2067-o)

Budowa zbiorników na gnojówkę, obór, silosów przejazdowych, kostka, 0-501-408-363

(fak.05-o)

Sprzedam prasę belującą Sipma (2004 r.) 1 właściciel, 27000 zł, (0-86)278-65-80

((fak/sms)

Pług Kverneland 5 + 1, resor, półzawieszany. Wszystkie części robocze nowe. 10.000 zł, 0-609-264-609

(fak/sms)

Beczkwóz 5000 litr. Roczna gwarancja na pompę, transport gratis, kompletny, 9500 zł, tel. 0-609-264-609

(fak/sms)

Mf-255,1 właściciel, stan bdb, tel: 0-511-647-773

(fak/sms)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną, typ ZTR-165 (czeska) kompletna z wałkiem i osłonami stan bdb, tel. (086)279-06-24

(fak/sms)

Przyczepa samobierająca Mengele Law 360 Spezial, ład. 8 ton. wałki, noże, pilot, łamany cięgar. Cena 10.000 zł (do uzgod.) tel. 086-474-06-62

(fak/sms)

Sprzedam bele z sianokiszonki, cena do uzgodnienia, tel. 0-511-636-005

(fak/sms)

Sprzedam ruszta żeliwne do obory 1mx1m, 1mx 80 cm, 0-500-39-23-15

(fak.029)

RÓŻNE

Videofilmowanie, 0-660-711-557

(fak.2076-o-i)

Zapraszamy do nowo otwartego sklepu „ADRIANA” z bielizną i kosmetykami, Łomża, Kazańska 10/8

(fak.24-o-i)

RTV – AGD

CYFROWY POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38

(fak.1889-o-i)

CYFRA +, anteny i serwis RTV-SAT, Łomża, Al. Legionów 39, (086) 216-22-44

(fak.1741-o)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086)218-00-01

(fak.019-o-i)

SPRZEDAM

Drewno opałowe z nadleśnictwa. Dostawa do klienta, 0-608-412-919

(fak.2009-oo-i)

Sprzedam piękne sanie wyjazdowe (kulig) na 8 osób + kantary i janczary, 0-602-680-118

(fak.032)

TŁUMACZ

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego, 0-784-005-014

(fak.2112-o-i)

Tłumacz przysięgły języka angielskiego, mgr Barbara Adamiak, Łomża, ul. Wyzwolenia 50, tel. 0-697-707-097

(fak.2124-o-i)

TRANSPORT

BELGIA, NIEMCY, HOLANDIA – wtorek, sobota, poniedziałek, (085) 663-56-24, 0-602-697-881

(fak.054-oo-i)

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD, (085)73-94-179, 0-606-37-99-66

(fak.020-o-i)

USŁUGI

Ogrodzenia metalowe, Łomża, 0-692-148-426

(fak.1829-o-i)

Budowy budynków od podstaw z nadzorem kierowniczym. Roboty wykończeniowe: tynki gipsowe, cementowo-wapienne, posadzki betonowe, elewacje, ocieplenia poddaszy, tel. 0-606-901-862, 0-606-901-868

(fak.1924-o-i)

Garaże blaszane. Transport, montaż gratis! (085)733-52-11, (029)761-50-20, 0-512-245-075, www.RobStal.pl

(fak.1968-oo-i)

Usługi remontowo-budowlane, 0-502-858-176

(fak.2119-o-i)

Cyklinowanie, lakierowanie, układanie podłóg, 0-608-014-410

(fak.2125-o-i)

Usługi remontowo-budowlane. Glazura, terakota, 0-608-033-055

(fak.2120-i)

Wentylacja. Montaż nawiewników. Rozwiązywanie problemów z wilgocią, rosą na oknach, 0-501-089-930

(fak.01-o-i)

Szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, podwieszanie sufitów, panele podłogowe i ściennie, 0-500-528-464

(fak.10)

Krycie dachów, 0-508-637-509

(fak.011-o-i)

Wójt Gminy Wizna

Podaje do publicznej wiadomości, że w jego siedzibie w Wiźnie przy Pl. Kpt. Raginisa 35 na tablicy ogłoszeń i na stronach internetowych niniejszego Urzędu zamieszczony jest wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Stacja Paliw w Wygodzie

„KULIKOWSKI” Sp. z o.o.

Czynna całą dobę oferuje po konkurencyjnych cenach olej napędowy i grzewczy z dostawą do klienta



Wygoda ul. Wesoła 2

tel. 086 219 30 25

tel/fax. 086 219 30 00

www.mobilx.pl

Oferujemy paliwa PKN ORLEN S.A. i import



UWAGA WŁAŚCICIELE LASÓW!!!

SKUP DREWNA

Stora Enso Timber Sp. z o.o. informuje o skupie drewna średniowymiarowego.

Surowiec powinien spełniać poniższe wymagania:

- długość – 1,0 do 2,5 mb
- średnica minimalna – 5 cm

Miejsce dostaw będzie zakład Stora Enso Poland S.A., ul. I Armii Wojska Polskiego 21 w Ostrołęce.

Kupujemy wszystkie gatunki drewna również „na pniu”

z możliwością pozyskania.

Szczegółowe informacje

można uzyskać pod nr tel.

0-691-133-244 lub (29) 764-05-92

Gwarantujemy krótki termin płatności!!!

MERITUM- NIERUCHOMOŚCI,

Łomża, Al. Legionów 7

poniedziałek-piątek 9.00-16.00

(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94

www.nieruchomosci.hi.pl

- **MIESZKANIE** - ul. Kasztelańska, pow. 48,5 m², III piętro, 2 pokoje, duży balkon, łazienka z oknem, 147.000 zł, **MER- 373 (OKAZJA - obniżka ceny!)**
- **DOM** - Zbójna, piętrowy, mury, podpiwniczony, stan do zamieszkania, pięknie zagospodarowany ogród, pow. 110m²/1933 mkw., 345.000 zł, **MER - 378 (NOWOŚĆ!)**
- **DOM** - gm. Wizna, nowe budownictwo, murowany, wykończony z kominkiem, idealny na rekreację, pow. 85m²/ 1,13 ha, 290.000 zł, **MER - 370**
- **DOM** - Szumowo, piętrowy, dwurodzinny pow. 200m²/594 m², stan do zamieszkania, 350.000 zł, **MER- 336**
- **DOM** - Stawiski, stan surowy zamknięty, zagospodarowana działka, pow. 110m²/ 2.049 m², 250.000 zł, **MER- 303**
- **DOM** - gm. Łomża, nowy dom z 2009 roku, możliwość własnej aranżacji wnętrza, pow. 130/785 m², 385.000 zł, **MER - 375**
- **SIEDLIKO** - Górki Sypniewo, z lasem sosnowym, w jednym kawałku, pow. 80/3,78 ha, 270.000 zł, **MER - 365**
- **DZIAŁKA** - ul. Kalinowa (Piaski) - Łomża, w otoczeniu nowych domów, pow. 2.784 m², 106 zł/m², **MER-372**
- **DZIAŁKA** - Drożęcino - Lubiejewo z linią brzegową rzeki Narew, teren pagórkowaty, warunki zabudowy na dom letniskowy, pow. 1,23 ha, 175.000 zł, **MER-357**
- **DZIAŁKA** - Giełczyn, budowlana, na osiedlu nowych domów jednorodzinnych, pow. 1.000 m², 97.000 zł, **MER-327**
- **DZIAŁKA** - Koziki, budowlana z mediami, bezpośrednio przy lesie, pow. 3000 m², 64.000 zł, **MER-343 (OKAZJA - niska cena !)**
- **DZIAŁKA** - Sulki gm. Miastkowo, budowlana z rozpoczętą budową, pow. 1500 m², 57.000 zł, **MER-341 (OKAZJA - obniżka ceny !)**
- **DZIAŁKA** - Sulki gm. Miastkowo, rolna, pow. 9300 m², 67.000 zł, **MER-342**
- **DZIAŁKA USŁUGOWA** - Łomża ul. W. Polskiego, blisko trasy 61, idealny pod produkcję, magazyn, autokomis, pow. 4.698 m², 70zł + VAT, **MER-324 (OKAZJA - niska cena !)**
- **BUDYNEK USŁUGOWY** - Turośl, idealny na magazyn, warsztat, wulkanizację, plac utwardzony, pow. 126/ 955 m², cena 110.000 zł, **MER- 379 (NOWOŚĆ!)**
- **BAZA** - Pniewo, warsztat mechaniczny, oddzielne mieszkanie 90 m², pow. 310 m²/ 6.000 m², 429.000 zł, **MER- 349**
- **LOKALE** - centrum, luksusowa kamienica z windą, I p, II p, III p. wynajem 20 zł/m², **MER - 240**
- **LOKAL** - ul. Sienkiewicza, luksusowa kamienica z windą, pow. 36 m², II p. wynajem 25 zł/m², **MER - 240**

(fak 652)

TYTAN NIERUCHOMOŚCI

18-400 Łomża
ul. Polowa 45 (budynek Domu Technika NOT)
tel/fax : 086 2166226
kom. +48 604051082 lub +48 604227658
WWW.LOMZA.NIERUCHOMOSCI.PL
LOMZANIERUCHOMOSCI@OP.PL

OFERTA DZIAŁEK

- Czarnocin gm. Piątnica - pow. 875m², budowlana - cena 78750zł (90 zł/m²)
- Kraska gm. Miastkowo - pow. 6483m² - 53.000zł (8,20zł/m²)
- Krzewo gm. Piątnica - pow. 1330m², budowlana - 66500zł (50 zł/m²)
- Pniewo - pow. 1698m² - 85.000zł (50zł/m²)
- Siwiki gm. Zbójna - pow. 5287m² - 63 500zł (12zł/m²)
- Kisielnica gm. Piątnica - pow. 3000m² - 75.000zł
- Kupiski Stare - pow. 1172m², budowlana - cena 80 zł/m² (93 760zł)
- Stara Łomża - pow. 1116m², pozwolenie na budowę, projekt - 149.000zł
- Łomża, ul. Strzelców Kurpiowskich - pow. 1385m² - 200zł/m²
- Łomża, ul. Kierzkowa - pow.1136m², pozwolenie na budowę - 250zł/m²
- Stara Łomża przy szosie - 5300m², rolna z możliwością zabudowy - 45zł/m²
- Bronowo gm. Wizna - pow. 2000m², z dostępem do strumyka - cena 40.000zł (20 zł/m²)
- Czarnocin gm. Piątnica - pow. 1000m², budowlana - cena 120.000zł
- Zawady Wieś gm. Łomża - pow. 700m², zabudowana - 84.000zł (120zł/m²)
- Stare Chojny gm. Łomża - pow.6,63 ha, częściowo zalesiona - 198 900zł (3zł/m²)
- gm. Jedwabne - pow. 3,86ha, LAS - 70.000zł
- Nowogród - pow. 3,32 ha, rolna, częściowo zalesiona - 85.000zł (2,56 zł/m²)
- Cwaliny Małe gm. Mały Płock - pow. 0,57ha - 15.000zł
- Cwaliny Duże gm. Mały Płock - pow.5,5ha - 130.000zł
- Rudka Skroda gm. Mały Płock - pow. 0,77ha, łąka - 30.000zł

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Śródmieście - pow. 27,99m², kawalerka - 85.000zł
- Śródmieście - pow. 31,6m², kawalerka, I piętro - 89.500zł (2833zł/m²)

OFERTA DOMÓW

- Siwiki gm. Zbójna - pow. 141m², pow. działki 4709m² - 120.000zł
- Piątnica - pow. całk. 166m², pow. działki 1215m², zabudowa bliźniacza, widok na panoramę Łomży - 270.000 zł
- Łomża, ul. Polna - pow. domu 200m², pow. działki 946m², zabudowania gospodarcze - 330.000zł
- Łomża, ul. Zamiejska - pow. uż. 120m², pow. działki 500m², budynki gospodarcze - 420.000 zł
- Łomża, ul. Żabia - pow. uż. 110m², pow. działki 484m², garaż wolnostojący, możliwość zamiany na mieszkanie - 430.000zł (OBNIŻKA CENY !!!)
- Łomża, ul. Wojska Polskiego - pow. działki 677m², pow. budynku mieszkalnego 230m², pow. oficyny około 80m² - 520.000zł
- Łomża, ul. Nowogrodzka - pow. uż. 130m², pow. działki 1169m², budynek gospodarczo-garażowy około 100m² - 680.000zł
- Wdziękoń Drugi gm. Zambrów - pow. uż. 122,7m², pow. działki 4570m², budynek gospodarczo garażowy - 280.000zł
- Pluty gm. Jedwabne - pow. cał. domu około 200m², pow. działki 2400m², pow. budynków gospodarczych około 440m² - 175.000zł (OBNIŻKA CENY!!!)

20 LAT DOŚWIADCZENIA NA RYNKU NIERUCHOMOŚCI



BIURO NIERUCHOMOŚCI
PÓŁNOC
REAL ESTATE

ul. Dworna 10
18-400 Łomża
lomza@polnoc.pl

Tel. 086 216-40-00

Fax. 086 216-21-63

Notowane na GPW



MIESZKANIA

1-pokojowe

- **Centrum** - 32 m², III piętro, cena 92 000 zł LOM-188

2-pokojowe

- **Ks. Janusza** - 44 m², parter, cena 185 000 zł LOM-190
- **Nowogród** - 36,23 m², I piętro, cena 75 000 zł LOM-120
- **Woj. Polskiego** - 45,6 m², II piętro, cena 187 000 zł LOM-128
- **Poznańska** - 50,90 m², I piętro, cena 156 000 zł LOM-157
- **Nowogród** - 39,50 m², I piętro, cena 124 000 zł LOM-167
- **Mazowiecka** - 46,30 m², II piętro, cena 205 000 zł LOM-168
- **Woj. Polskiego** - 38,07 m², II piętro, cena 122 000 zł LOM-175

3-pokojowe

- **Centrum** - 61 m², I piętro, cena 190 000 zł LOM-115
- **Małachowskiego** - 60,90 m², I piętro, cena 175 000 zł LOM-153
- **Kazańska** - 72,50 m², II piętro, cena 265 000 zł LOM-126
- **Ks. Janusza** - 55,90 m², II piętro, cena 230 000 zł LOM-165
- **Składowskiej** - 53 m², II piętro, cena 197 000 zł LOM-166
- **Broniewskiego** - 60 m², III piętro, cena 185 000 zł LOM-159

4-pokojowe

- **Ks. Janusza** - 71,77 m², III piętro, cena 239 000 zł LOM-29
- **Woj. Polskiego** - 54,80 m², parter, cena 180 000 zł LOM-155
- **Kołatąja** - 72,45 m², III piętro, cena 210 000 zł LOM-194

D O M Y

- **Janowo** - pow. domu 130 m², pow. działki 780 m², wolno st. cena 395 000 zł LOM-191,
- **Nowe Kupiski** - pow. domu 100 m², pow. działki 7 200 m², wolno st. cena 220 000 zł LOM-135,
- **Nowogród** - pow. domu 100 m², pow. działki 700 m², wolno st. cena 320 000 zł LOM-45,
- **Łomża** - pow. domu 120 m², pow. działki 909 m², wolno st. cena 340 000 zł LOM-50,
- **Stara Łomża** - pow. domu 120 m², pow. działki 700 m², wolno st. cena 320 000 zł LOM-46,
- **Łomża** - pow. domu 120 m², pow. działki 350 m², bliźniak, cena 470 000 zł LOM-82,
- **Dobry Las** - pow. domu 130 m², pow. działki 1 680 m², wolno st. cena 299 000 zł LOM-40,
- **Serwatki** - pow. domu 135 m², pow. działki 500 m², cena 295 000 zł LOM-1,
- **Piłątnica, Nagórki** - pow. domu 140 m², pow. działki 2 600 m² wolno st. cena 183 000 zł LOM-42,
- **Jurki** - pow. domu 140 m², pow. działki 1 600 m², wolno st. cena 280 000 zł LOM-18,
- **Kupiski** - pow. domu 160 m², pow. działki 1 177 m², wolno st. cena 339 000 zł LOM-47,
- **Giełczyn** - pow. domu 180 m², pow. działki 1 000 m², wolno st. cena 520 000 zł LOM-101,
- **Łomża** - pow. domu 300 m², pow. działki 850 m², wolno st. cena 520 000 zł LOM-129,
- **Elżbiecin** - pow. domu 350 m², pow. działki 3 000 m², wolno st. cena 600 000 zł LOM-49, **TYLKO U NAS!**
- **Konarzyce** - pow. domu 350 m², pow. działki 517 m², wolno st. cena 449 000 zł LOM- 106,
- **Łomża** - pow. domu 360 m², pow. działki 236 m², zabudowa szeregową 410 000 zł LOM-43

**BEZPŁATNE PRZYJMOWANIE
I PREZENTACJA OFERT!**

www.polnoc-lomza.pl

Tylko wybrane oferty!!!

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

- Sprzedam Passat sedan 1.9 D (1991). Cena: 3.300 zł. Telefon: 0-796-186-423 (k/b)
- Carnival 2.9TDI (1999) zielony, hak, elektryk. Cena: 13.000 zł. Telefon: 0-503-070-222 (k/b)
- Astra kombi 1.6 16V (1995-96), stan bdb. Cena: 7.600 zł. Telefon: 0-698-292-991 (k/b)
- Mazda 626 2.0B gaz (1996), el. szyby i lusterka. Cena: 5.000 zł do uzg. Telefon: 0-785-538-775 (k/b)
- Sprzedam Honde Civic 16v 1.4 benzyna + gaz, rok prod. (1996), 10500 do negocjacji zł, tel. 0-693-643-602 (k/b)
- Opel Corsa 1.4b+nowy gaz, 1997r., salon Polska, 1 właściciel, czarny metalic, 149 tys. km, stan bdb, 7300 zł, tel. (086)271-75-61 (k/b)
- Sprzedam T-4 (1998 r.) 2.5 TDI ciężarowy, 3-osobowy, 1 x przedłużany, stan techniczny i wizualny bardzo dobry, 15900 zł, tel. 0-506-740-783 (k/b)
- Sprzedam Mercedes Benz, gaz 190E 1.9 KAT (rok 1990), ABS, metalik - fiolet, przebieg 145 tys. km, garażowany, nowe opony, cena 5000 zł, 0-509-294-194 (k/b)
- Sprzedam Daewoo Lanos 1.5 (1998r), bardzo zadbane, cena 8200 zł, tel. (086)271-08-14 (k/b)
- Sprzedam Ford Escort 1.6 16V (1996r), pełna opcja, stan idealny, srebrny metalic, cena 8200 zł, tel. (086)271-08-14 (k/b)
- Sprzedam Fiata Uno 899 B. KAT, 40KM, 5D, (rok 2001), cena 3800 zł, zadbane, idealny stan techniczny, autoalarm, tel. 0-664-599-177 (k/b)
- Sprzedam opony zimowe 15, 195, 65 cena za komplet lub zamienię na 16, cena 120 zł, tel. 0-691-51-45-65 (k/b)
- Sprzedam NISSAN ALMERA 1,8 benzyna, hatchback, czarny, 1 właściciel, ABS, klimatyzacja, hak, stan bdb, 1,5 roku w Polsce, dwa komplety kół, przebieg 69 500 km, książka serwisowa, cena 18500 zł, tel. 0-505-744-754 (k/b)
- Sprzedam - zamienię BMW 320 i, 150 KM, bordo metalik, ABS, centralny zamek, alarm, szybydach, alufelgi, radio CD, stan bdb, cena 7300 zł, tel. 0-662-948-136 (k/b)
- Sprzedam VW Golfa III Kat 1.6 w benzynie, rocznik 1993 r., w dobrym stanie technicznym oraz wizualnym, cena 4500 zł, tel. 0-505-811-470 (k/b)
- Ford Focus hatchback 1,8 tdc rok 2004, pełna opcja, 140 tys km, cena 17 tys, 0-608-126-681 (k/b)
- Sprzedam Toyotę Corollę stan idealny, 68 tys. km, kolor metalik, zużycie paliwa 4,3 litra/100, cena 9800 zł, tel. 0-511-106-715 (k/b)
- Sprzedam Chryslera Voyagera 2,5 td (2000 rok), wyposażenie el.s zyby, el. lusterka, skrzynia manualna, hak, radio cd/mp3, radio cb, halogeny, 7-osobowy, cena do negocjacji 18800 zł, tel. 0-668-474-684 (k/b)
- Renault clio 1.4 (rok prod 1998) wspomaganie, elektryczne szyby, klimatyzacja, srebrny metalik, 5 drzwiowy, cena 7900 zł, tel. 0-604-77-03-95 (k/b)
- Sprzedam C4 A6 kombi (1994) 2.6B gaz sekwencja, Cena: 6.000 zł Telefon: 0-506-559-977 (k/b)
- Sprzedam VW Polo (2000) 1.4tdi, srebrny, 5 drzwi, klimatyzacja. Cena: 16.500 zł do uzg. Telefon: 0+516-488-117 (k/b)
- 525 tds (1997) sedan, czarny. Cena: 16.500 zł Telefon: 0+504-275-091 (k/b)
- Golf 1.3B gaz (1990), możliwość zamiany. Cena: 1.900 zł Telefon: 0602-374-293 (086)476-86-10 (k/b)
- Sprzedam Volvo 440 benzyna (1995r) sprowadzony, nie zarejestrowany. Pełna elektryka, klima, wspomaganie, skórzana tapicerka, cena 5500 zł, 0-662-219-256 (k/b)
- Sprzedam BMW 523i (1996r) 2.5 benzyna, pełna opcja oprócz skóry + opony zimowe, cena 16 tys. zł, 0-503-623-453 (k/b)
- Sprzedam Daewoo Lanos 1.5 (1997r, sedan, stan bdb, cena 8000 zł, (086)271-08-14 (k/b)
- Sprzedam Audi A4 1.6b, klimatronic, stan super (1995r), wyposażenie bogate, cena 11900 zł, tel. 0-606-951-837 (k/b)
- Sprzedam Vw Golf III, 1.9 TDi, (1994), stan bdb, przebieg 220 tys. km, 8 000 zł, 0-501-867-926 (k/b)
- Sprzedam Renault Megane Classic 1.6 (1998r.), tel. 0-782-233-994 (k/b)
- Sprzedam Toyotę Avensis (2005 r.) 1,8 benzyna. Tel. 0-515-111-541 (k/b)
- Sprzedam Felicia 1.3 gaz (1998). Cena: 3.000 zł Telefon: 0-721-583-459 (k/b)
- Sprzedam Sunny 1.4 gaz, alarm, centralny zamek. Cena: 1.200 zł Telefon: 0-721-583-459 (k/b)
- Sprzedam Escort 1.9, USA (1991), czerwony, benzyna. Cena: 1.600 zł Telefon: 0-798-237-417 (k/b)
- Astra II Kombi (1998) 2.0, DTL, biały, 204KM. Cena: 12.500 zł Telefon: 0-501-460-856 (k/b)

KUPON

Bezplatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komisu, autokomisu).

Czytelny podpis:

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

**GARAŻE BLASZANE,
BRAMY GARAŻOWE,
TRANSPORT, MONTAŻ
- GRATIS cały kraj - RATY**

085-66-72-108

089-741-38-75

0 503-073-111

www.konstal-garaze.pl

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

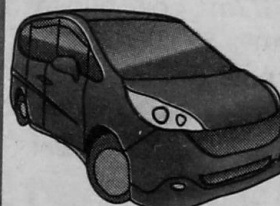
Psychiatry **E.A.Choroszucha**

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWA, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- KROPIÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTM + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

ROLNICTWO-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam marchew dla zwierząt 0,30 gr/kg, 0-511-477-138, 0-515-092-334	130 zł/m, cena do negocjacji, (086)4738-283	11-87 po 18.00	Sprzedam prasę kostkującą SIP-MA z drabinką, 0-516-526-093
Przyczepa samobieżąca Mengele law 360 special. ładowność 8 ton, wałki, noże, pilot, cena: 10.000 zł do uzg. Telefon: (0-86)474-06-62	Sprzedam Zetor 7211, prod.1991, stan bdb, cena 33000 zł, tel. (086)476-23-32	Sprzedam kwotę mleczną OSM Grajewo 10000l. Cena: 0,30 zł do uzg. Telefon: (0-86)472-16-15	Sprzedam ciągnik Zetor 6340, rok produkcji (1994r) + tur, z osprzętem, stan bdb, ok. Wizny, cena 4500 zł, tel. (086)472-05-32
Krowy i jałówki wysokocielne i wycielone, 20 szt. ok. Szepietowa, 2500 - 4.000 zł. Telefon: 0-663-961-026	Sprzedam siewnik do nawozów Amazone, 400 kg, stan bdb, cena 2000 zł, tel. 0-503-08-03-72	Słoma pszenżytnia i owsianka, do 300zł. Telefon: 0-512-347-907	Sprzedam prasę kostkującą Claas, Markant 50, stan dobry, cena 4000 zł, 0-503-08-03-72
Byczki 5 szt., czarno-białe po hf, 3 miesięczne, 100 -120kg. Cena: 850 zł Telefon: 0-514-396-119	Kupię trzy autokarmniki paszowe dla tuczników podwójne, stan bdb, 0-503-080-372	Prasa belująca krone 125 (1991), stan bdb, Węgrów. Cena: 15.500 zł Telefon: 0-668-351-982	Siewnik do kukurydzy 4 rzędy, wysiewacza nawozów Becker, 11 000 zł, tel. 0-604-39-81-65
Sprzedam pszenżyto, 40 zł/q, tel. 0-501-417-112	Kupię deski plastikowe do wygrodzień dla trzody chlewnej, stan bdb, 0-503-080-372	Sprzedam kultywator 14, stan bdb. Cena: 600 zł Telefon: 0-608-321-722	Prasa belująca Sipma, szerokie ogumienie, siatka sznurek, (2007r), I właściciel, 36000 zł, 0-604-39-81-65
Kombajn zbożowy Class consul, 3m heder, silnik 4perkins, z sieczkarnią do słomy, stan bdb, cena 19500 zł, tel. (0-86)271-75-61	Sprzedam ciągnik Zetor 16145 160KM, stan bardzo dobry, cena 37000 zł, tel. 0-660-696-993	Sianokiszka w belach, 95szt, dzwonić po 20:00. Cena: 65 zł szt Telefon: (0-86)474-34-46	Sprzedam sianokiszonkę w belach, 50szt. Cena: 70 zł szt. Telefon: (0-86)476-06-77
Sprzedam prasę Z-224, (rok 1993) z drabinką 1-właściciel, garażowana, cena 11500 zł, tel. (86)271-77-42	Sprzedam siewnik do kukurydzy Becker z podsiewaczem nawozu, stan dobry, cena 8500 zł, tel. 0-512-76-58-38	Dmuchawa do zboża -1200 zł, siewnik zbożowy Amazone - 2500 zł, siewnik nawozowy -1200 zł, młynek - 1500 zł, kraty do bydła - 150 zł/szt., 0-604-643-495	Sprzedam beczkowóz 6000l, tandem. Cena: 6.000 zł Telefon: 0-500-458-735
Sprzedam ciągnik Zetor 7011 stan bdb 1982rok, 4900 mth, komplet obciążników i zaczepów, halogeny, cena 20500 zł, tel. 0-513-628-351	Sprzedam sortownik do ziemniaków (ręczny) na kolbę, cena 250 zł, tel. 0-508-530-806	Sprzedam zbiornik chłodzący Alfa Laval, 850l (2007 rok), nieużywany, 12000 zł, tel. (086)217-06-75	Sprzedam 2 jałówki wysokocielne, 3500 zł / szt., ciągnik C-360, 15000 zł, tel. 0-698-060-764
Sprzedam mieszkankę zbożową, 0-606-644-165	Sprzedam MF-255 (1990r) 26000 zł, John Deere 2040 z ładowaczem czołowym i ściskaniem do bel (1984r) 36000 zł, tel. (086)279-	Sprzedam bele z sianokiszonki drugi pokos, cena za sztukę 80 zł, tel. 0-692-200-774	Sprzedam Ursus MF-255 (1990r), 26000 zł, sezonowany bal dębowy, 5 cm, 1800 zł/m3, tel. (086)279-11-87 po 19.00
Sprzedam prasę belującą Sipma, szerokie ogumienie (2004r), I właściciel, 27000 zł, (086)278-65-80		Słoma w kostkach (ze stodoły) 1000 szt., 2 zł/szt., gm. Nowogród, 0-516-183-952	
Sprzedam jałówkę wysokocielną, termin wycielenia początek lutego, cena 3500 zł, okolice Szczepankowa, (086)473-88-43			
Sprzedam bele z sianokiszonki, 90 zł/szt., (086)217-08-97			
Sprzedam drzewo wiąz i topolę,			

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

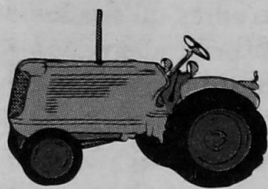
- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów !

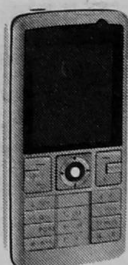
UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTN + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaze się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ź,ó,ł).

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel:.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecę jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża

Lekarz domowy

Biegnę do autobusu i czuję, że nie mogę opanować wyciekającego moczu. Tak samo jest, gdy podnoszę coś ciężkiego albo nawet mocno kichnę. Tak wcześniej nie było. Wstydzę się pójść do lekarza. Co mogę zrobić, by to opanować?

Mira

Powodów choroby jest kilka. Najczęściej przy wysiłku następuje niechciany wyciek, gdy mięśnie dna miednicy są osłabione i nie zaciskają zwieracza wokół cewki. Mięśnie mogą być osłabione lub uszkodzone wcześniejszymi porodami lub w okresie przed menopauzą. Inne przyczyny związane są z choroba-

mi układu moczowo-płciowego (zakażeniami, przebytymi operacjami) albo ubocznym działaniem przyjmowanych leków (nasennych, antydepresyjnych, na nadciśnienie). Dolegliwość, choć sama przyszła, sama nie minie. Trzeba przełamać wstyd i jak najprędzej szukać pomocy lekarza!

Pytanie intymne

Poznałam go, gdy wracałam autobusem z domu na stację w Łomży. Usiadłam przy nim, bo tylko tam było miejsce. Pierwszy raz w życiu spotkałam takiego przystojniaka. Zaczął rozmowę, a po chwili było już tak, jak byśmy się znali od dawna. I po prostu oszalałam. Dojechaliśmy do Łomży i bez słowa wiedzieliśmy, że nie pójdzie każde w swoją stronę. Kochaliśmy się na stacji do rana jak szaleńcy. Nawet nie pomyślałam o zabezpieczeniu. On też nie. A potem prawie dwa tygodnie myślałam, że umrę ze strachu. Zaglądałam w majtki i wyczekiwałam okresu. Budziłam się w nocy i sprawdzałam, czy się pojawił. Nie wiem, czy ktoś przeżył taki strach i tak wyczekiwał miesiączki, jak ja. I nie wiem, jak to powinno być z prezerwatywą? Kto właściwie powinien ją mieć przy sobie: dziewczyna, czy chłopak? Chcę się kochać, ale wstydzę się kupić prezerwatywę. To może jednak jest to obowiązek chłopaka?

Jola

To obowiązek odpowiedzialnej pary. Prezerwatywa nie tylko chroni przed ciążą, ale też przed zarażeniem się niebezpiecznymi chorobami. A przecież nic o sobie nie wiedzieliście, typowy przygodny seks, a statystyki są jednoznaczne: właśnie w takich sytuacjach dochodzi najczęściej do różnych zarażeń. Seks daje dużo rozkoszy i radości, ale trzeba pamiętać o konsekwencjach. I przewidywać trochę wcześniej, niż w momencie, gdy nadzy leżycie obok siebie tuż przed albo już po akcie. I jeszcze jedno: macie odwagę się kochać, musicie mieć ją także, aby pójść do apteki (są także w każdym sklepie, nawet na stacjach paliw) i kupić prezerwatywy. Można je mieć w torebce na wszelki wypadek. A gdy już będziecie ze sobą, trzeba mieć odwagę powiedzieć chłopcu, jeśli sam o tym nie pomyślał, by ją założyć.

Pod paragrafem

Kiedy małżonkowie, którzy pracowali w kraju, nie mogą skorzystać ze wspólnego rozliczenia się z podatków za 2009 r.?

Zofia

Wspólne opodatkowanie małżonków nie jest możliwe, jeżeli jeden z nich prowadził działalność gospodarczą, opodatkowaną kartą podatkową lub ryczałtem ewidencjonowanym. I nie ma znaczenia, czy uzyskał jakieś dochody

z tej działalności, czy też ich nie uzyskiwał. Nie można skorzystać ze wspólnego rozliczenia nawet wtedy, gdy zostało zgłoszone zawieszenie działalności. Takie rozliczenie nie przysługuje, jeśli jeden z małżonków osiągał dochody z pozarolniczej działalności gospodarczej opodatkowanej podatkiem liniowym.

Prawo do wspólnego rozliczenia nie przysługuje także małżonkom, którzy w trakcie roku podatkowego 2009 zawarli zwią-

zek małżeński lub w stosunku do małżonków orzeczono separację albo zawarli umowę, wyłączając wspólność majątkową. Natomiast ze wspólnego rozliczenia dochodów małżonków mogą korzystać owdowiali podatnicy, którzy zawarli związek małżeński przed rozpoczęciem roku podatkowego, a ich małżonek zmarł w trakcie roku podatkowego lub w roku następnym, ale przed dniem złożenia wspólnego zeznania podatkowego.



Poznajmy się

Mam dopiero 40 i już jestem wdową. Za mną wiele smutnych przeżyć, a przede mną nadzieja, że los odmieni moje życie i uśmiechnie się do mnie Twoim uśmiechem. Kim jesteś? Wygląd mniej ważny. Najważniejsze, co w głowie i w sercu. Mam poważny stosunek do życia, marzę o stałym związku. Proszę o poważne listy.

Wdowa

Witam wszystkie samotne serca. Na imię mam Roman (46/180). Jestem miłym, zadbanym domatorem z poczuciem humoru. Mam własne M i niezależność finansową. Chciałbym poznać kobietę, z którą można zacząć wszystko od nowa. Wciąż wierzę, że to się może udać. Jeżeli chciałabyś spróbować, stworzyć to, co dla człowieka znaczy „wszystko”, odezwij się.

Roman 46

♥
Czekam na miłość. Myślałem, że nikt mi nie jest potrzebny, potrafię być sam (59/164). Ale tak mi się tylko wydawało. Obudziłem się. W moim sercu nie ma nikogo. Ani ukochanej kobiety, ani dziecka. Ale chyba nigdy nie jest za późno, by naprawić swój błąd i zacząć naprawdę żyć. Nie wiem, co to szczęście. Może Ty rozjaśnisz moje życie? Najważniejsze tutaj wyznałem. Resztę opowiem. Odezwij. Czekam na Ciebie, czekam na miłość prawdziwą.

Kawaler

♥
Miła wdowa, przyjaciółka zwierząt, kochająca przyrodę i ludzi (wzrost wysoki, wykształcenie wyższe), materialnie niezależna, po sześćdziesiątce. Chcę zapomnieć o samotnych zmierzchach i wieczorach. Mam przyjaciół, ale brakuje tego Jedyne. Szukam sympatycznego, kulturalnego Pana bez nałogów (mile widziany z wyższym wykształceniem, materialnie niezależny, zmotoryzowany), który także czuje się bardzo samotny.

Wiktoria

♥
Sympatyczna blondynka (lat 33) z okolic Łomży po rozwodzie. Nie tracę nadziei, że na mojej drodze spotkam wymarzonego mężczy-

znę (do lat 36), na którym można polegać. Opiekuńczego, pogodnego, pełnego dobroci. Jeżeli chcesz stałego związku, pragniesz stworzyć szczęśliwą rodzinę, zadzwoń, przyslij sms, tel. 515 317 170.

Bożena

♥
Szukasz kogoś bliskiego? Napisz do mnie. Może nam się poszczęści. Mam przecucie, że rok 2010 przyniesie ważne zmiany w moim życiu i poznam dziewczynę moich marzeń. Mam lat 28 i 175cm wzrostu. Jestem brunetem. Szukam dziewczyny, dla której mógłbym oszaleć.

Robert 28

♥♥♥
Listy do „Poznajmy się”, ofertę lub odpowiedź na anons, należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać do kogo jest przeznaczona (np. dla Jana lub Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



Łomżyńska wielka synagoga oraz Żydzi na ul. Długiej. Fotografie z początków XX w. ze zbiorów Muzeum Północno - Mazowieckiego

Sprzed Holocaustu

Przetłumaczenie na język polski księgi pamięci Żydów łomżyńskich, wydanej w 1952 roku w Izraelu, znalazło się na liście projektów kulturalnych, które Zarząd Województwa Podlaskiego dofinansuje w roku 2010. Wniosek zgłosiło Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wągów, które chce wydać polskie tłumaczenie księgi.

Tradycja pisania ksiąg pamięci wśród Żydów sięga średniowiecznych Niemiec, kiedy sporządzano spisy nazwisk ofiar pogromów, które odczytywano w synagogach w rocznice tragicznych dla społeczności żydowskich zdarzeń. Wydawane po II wojnie światowej księgi pamięci, dotyczą życia przed Holocaustem. Powstało ich ponad 700. Autorami są Żydzi, którzy przeżyli wojnę. Z imienia i nazwiska wymieniają wszystkich członków danej społeczności żydowskiej, od najbardziej znaczących, po żebraków. Rysują plany miejscowości z zaznaczeniem, gdzie kto miesz-

kał, gdzie stała synagoga, mykwa, szpital lub szkoła. Opisując przedwojenne życie, bogato ilustrowane fotografiami, dostarczając cennej wiedzy o miejscowościach, gdzie obok siebie przez stulecia żyli Polacy i Żydzi. W księgach pamięci na równych prawach funkcjonują eseje zawodowych historyków, opisy pamiętnikarskie, wspomnienia, legendy, wiersze oraz artykuły z przedwojennych gazet.

„Naszym marzeniem byłoby, żeby Polacy wydawali żydowskie księgi pamięci swoich miast i miasteczek”, powiedziała prof. Monika Adamczyk-Garbowska, kierownik Zakładu Kultury i Historii Żydów w UMCS w Lublinie, współautorka wydanej niedawno antologii z tłumaczeniami fragmentów żydowskich ksiąg pamięci pt. „Księgi pamięci gmin żydowskich”. Jeśli przedsięwzięcie ŁTN im. Wągów powiedzie się, Łomża będzie pierwszą w przybliżeniu mieszkańcom miasta sprzed Holocaustu. (MK)

5 000 szopek!

Najpiękniejsze szopki bożonarodzeniowe z Podlaskiego można oglądać od 3 stycznia w Centrum im. Ludwika Zamenhafa w Białymstoku (ul. Warszawska 19). To finałowe prace, wykonane przez dzieci i młodzież oraz całe rodziny na XV edycję konkursu pt. „Nasza nadzieja w Betlejem”, organizowanego przez Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Archidiecezji Białostockiej. Jest ich ponad 240. Powstały z przeróżnych materiałów: dREW-

na, metalu, plasteliny, ciasta, nawet z piernika i makaronu...

W XV edycji udział wzięło około 10 000 osób, które zbudowały prawie 5 000 szopek! Wystawa finalistów będzie czynna do soboty, 9 stycznia. W niedzielę, 10 stycznia (godz. 11.00) jury ogłosi w Hotelu Gołębiowski w Białymstoku zwycięzców konkursu w poszczególnych kategoriach, a organizatorzy wręczą im nagrody. (ANN)

Łomża

Inauguracja Roku Chopinowskiego, sala koncertowa Filharmonii Kameralnej im. W. Lutosławskiego (ul. Nowa 2), czwartek, 7 stycznia, godz. 18.30.

Pod patronatem „Kontaktów”, inauguracja Roku Chopinowskiego w Łomży. Orkiestra Filharmonii Kameralnej pod dyktando Jana Miłosza Zarzyckiego z solistką Beatą Bilińską (fortepian, na zdjęciu), wykona Koncert fortepianowy e-moll op. 11 Fryderyka Chopina. W programie także „Suita z czasów Holberga” Edwarda Griega.

Olga Tokarczuk w Dyskusyjnym Klubie Książki, Sala Na Poddaszu w Miejskiej Bibliotece Publicznej (ul. Długa 13), piątek, 8 stycznia, godz. 17.00.

Tematem spotkania będzie powieść wybitnej współczesnej polskiej pisarki Olgi Tokarczuk pt. „Anna In w grobowcach świata”. Jej kanwą jest jeden z najstarszych mitów, opowieści o Inannie, sumeryjskiej bogini, która zesłała do podziemnego świata, by zmierzyć się ze swoją siostrą, władczynią śmierci. Opowieść została spisana na tabliczkach klinowych około czterech tysięcy lat temu. Jej autorką jest kobieta o imieniu Enheduanna. To ona zainspirowała współczesną pisarkę...

Jarosław Choromański w Regionalnym Ośrodku Kultury (ul. Małachowskiego 4, tel. 086 - 219 - 01 - 11), sobota, 9 stycznia, godz. 17.00.

Jarosław Choromański urodził się w 1962 roku w Grądach Nowogrodzkich koło Łomży i tam mieszka, prowadząc gospodarstwo rolne. Z zawodu mechanik maszyn i urządzeń rolniczych, który ma w dorobku kilka tomików poetyckich, za całokształt twórczości otrzymał w 2003 roku nagrodę starosty łomżyńskiego. Na sobotnim spotkaniu odbędzie się promocja jego najnowszego tomiku poetyckiego pt. „Rysa bursztynowej szpilki”.

„Gesty”, Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14), niedziela, 10 stycznia, godz. 13.00.

Na scenie łomżyńskiego teatru gościnnie wystąpi zespół teatralny Warsztatów Terapii Zajęciowej przy Zakładach Spożywczych Bona w Łomży, który przedstawi spektakl, nagrodzony II nagrodą na festiwalu Twórczość Osób Niepełnosprawnych „fART” w Bydgoszczy. Opowiada o ludziach głuchych. „Tym przedstawieniem chcemy uświadomić widzom, że istnieje wspólna przestrzeń dla słyszących i niesłyszących”, mówią jego twórcy.

Supraśl

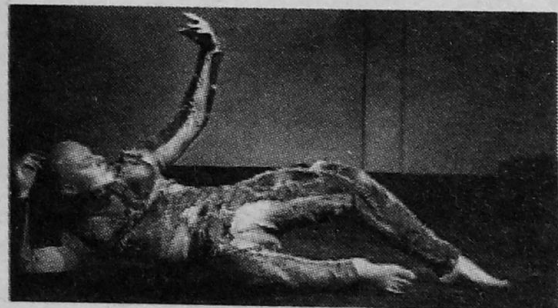
„Gilgamesz”, Teatr Wierszalin (ul. Kościelna 4, tel. 085 - 710 - 88 - 45), sobota 9 - niedziela 10 stycznia, godz. 18.00.

Spektakl na motywach

sumeryjskiego eposu sprzed 4 000 lat o Gilgameszu. Adaptacja Robert Stiller, reżyseria Marek Ciunel. W roli tytułowej Dariusz Matys (na zdjęciu). Bohater wyrusza do krainy umarłych, by zdobyć sekret nieśmiertelności i uwolnić od śmierci przyjaciela Enkidu.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 7 stycznia (czwartek) – Mikołajek, godz. 16.00, 17.45 oraz Prawo zemsty, godz. 19.30; 8 – 10 stycznia (piątek – niedziela) – Mikołajek, godz. 14.00; Ciacho, godz. 15.45, 18.00, 20.15; 11 – 13 stycznia (poniedziałek – środa) – Ciacho, godz. 15.45, 18.00, 20.15. **Kino „Relax” w Grajewie:** 8 – 9 stycznia (piątek – sobota) – Mężczyźni, którzy nienawidzą kobiet, godz. 19.00. **Kino „Wrzos” w Kolnie:** przerwa



Wypadki

■ W Koszarówce (gm. Grajewo) na drodze krajowej nr 65 mieszkaniowiec Grajewa (lat 62) jadący renault w kierunku Białegostoku wpadł w poślizg i zniósł go na lewą stronę jezdni, gdzie zderzył się czołowo z jadącą z przeciwka laguną. 6 osób zostało przewiezionych do szpitala.

■ Na ul. Kilińskiego w Szczuczynie pieszy (lat 18) wszedł na jezdnię wprost pod nadjeżdżającego nissana, którym jechał obywatel Litwy (lat 46). W wyniku uderzenia, młody mężczyzna z ogólnymi potłuczeniami ciała trafił do szpitala.

Spłonął w domu

■ We wsi Pasieka (gm. Hajnówka) w środku nocy wybuchł pożar w domku jednorodzinnym. Strażacy nie zdołali uratować gospodarza (lat 50), którego zwłoki znaleziono w trakcie dogaszania pogorzeliska. Miał na ciele ślady obrażeń, których doznał prawdopodobnie w pożarze.

Lekarze dla przestępców

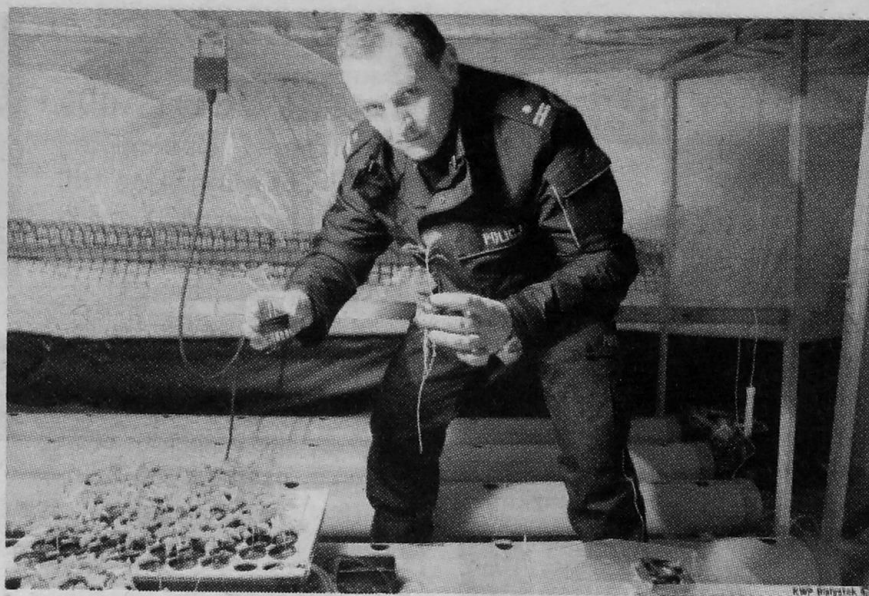
■ Akt oskarżenia przeciwko dwóm białostockim lekarzom skierowała do sądu prokuratura w Ostrołęce. Zarzuty wobec radiologa i neurochirurga dotyczą wydawania za pieniądze przestępcom zwolnień lekarskich, które wykorzystywali, starając się o odroczenia kar lub przepustki.

Chuligaństwo

■ Dwaj zambrowianie (23 i 25 lat), wracając nad ranem z sylwestrowej zabawy, nie mogli przestać „bawić się”: najpierw wyrwali ze ściany budynku poczty skrzynkę na listy, potem wybili szybę w jednym ze sklepów. Na szczęście, nic więcej nie zdążyli zniszczyć, bo złapali ich policjanci, zaalarmowani przez mieszkańców. Obaj byli pod wpływem ponad 2 promili.

Agresywny pacjent

■ W sylwestrową noc dyżurny zambrowskiej policji otrzymał sygnał ze szpitala o awanturującym się dziesiętnastolatku, którego pogotowie przywiozło na izbę przyjęć z ranami głowy. Już w karetce zaatakował udzielającego mu pomocy ratownika. Kilkakrotnie uderzył go w twarz i wyzywał.



Rzecznik podlaskiej policji podinsp. Andrzej Baranowski w podziemnej plantacji konopi w Suchowoli

Narkotyki

■ Kilkadziesiąt kilogramów ściętych i przygotowanych do suszenia konopi indyjskich, ponad 120 sadzonek konopi oraz kilkaset gramów gotowego suszu znaleźli policjanci na zlikwidowanej nielegalnej plantacji w Suchowoli. Z

W szpitalu nadal zachowywał się agresywnie. Nie reagował na polecenia policjantów i nie chciał się uspokoić. Został obezwładniony i po opatrzeniu ran przewieziony do zambrowskiej komendy. Był pod wpływem ponad 2 promili.

Najlepsi policjanci



Wiceprezydent Krzysztof Chojński (pierwszy z lewej) i komendant Andrzej Ryński wręczają nagrody najlepszym policjantom

15 najlepszych policjantów z drogówki i służb patrolowych otrzymało nagrody (średnio 400 zł), ufundowane przez łomżyńskich radnych. Wręczył je w Sylwestra wiceprezydent Łomży Krzysztof Chojński podkreślając, że została zapoczątkowana w Łomży nowa tradycja nagradzania dobrej policyjnej służby dla mieszkańców przez samorząd. Dodajmy, że Rada Miejska Łomży w budżecie na rok 2010 przyznała 50 000 zł Komendzie Miejskiej Policji na tzw. po-

nadnormatywne piesze patrole oraz 15 000 zł na założenie monitoringu w pomieszczeniach tymczasowych zatrzymań. Na tej samej uroczystości komendant miejski policji Andrzej Ryński wręczył podkom. Arturowi Turowskiemu i st. asp. Dariuszowi Cwalinie nagrody Komendanta Głównego Policji. Rada Miejska w Łomży przyznała policji na rok 2010 50 000 zł na tzw. ponadnormatywne piesze patrole oraz 15 000 zł na monitoring w policyjnej izbie zatrzymań.

takiej ilości „surowca” można było uzyskać ponad 12 000 porcji handlowych o wartości co najmniej 200 000 zł. Właściciel uprawy (lat 29) trafił na 3 miesiące do aresztu. Konopie hodował w niewielkiej cieplarni pod podłogą jednego z budynków na swojej posesji (na zdjęciu). Pomieszczenia, do którego wejście było zamaskowane, miało wentylację, były ogrzewane i wyposażone w system nawadniający, który umożliwiał uprawę bez ziemi. Zamontował też specjalne filtry, zabezpieczające przed wydostawaniem się na zewnątrz budynku specyficznej woni konopi. Pomieszczenie wyposażone było w ruchomy system oświetleniowy, który imitował naturalny ruch słońca. Policjanci podejrzewają, że właściciel nielegalnej plantacji najprawdopodobniej zajmował się tym od ponad roku. Na razie nie wiadomo, gdzie trafiały narkotyki. Za nielegalną uprawę konopi indyjskich grozi do 8 lat pozbawienia wolności.

Elektroniczny sprzymierzeniec

■ Przez cały miniony rok zambrowscy policjanci patrolowali drogi z videorejestratorem, za pomocą którego wychwycili 2 103 wykroczenia, w tym 1 212 przekroczeń dopuszczalnej prędkości, ponad 300 przypadków nieprawidłowego wyprzedzania i 200 przejeżdżania linii ciągłej. Sprawcy zostali ukarani 1 773 mandatami. W 23 przypadkach policjanci skierowali wnioski o ukaranie do sądu grodzkiego.

130 uratowanych

■ Patrol straży Miejskiej w Białymstoku specjalnym samochodem jeździ po ulicach, wypatrując bezdomnych. Od 11 grudnia strażnicy przewieźli do ogrzewalni i noclegowni 130 bezdomnych, którzy najczęściej przebywają w centrum miasta, głównie w rejonie ul. Włokienniczej i Starobojarskiej. Można ich spotkać, śpiących na przystankach autobusowych, w śmietnikach lub zsykach. Strażnicy sprawdzają wszystkie sygnały od mieszkańców o potrzebujących takiej pomocy. Odwiedzają też sami miejsca, gdzie bezdomni szukają schronienia przed chłodem. Pijani umieszczani są w wydzielonym miejscu w izbie wytrzeźwień.

W łomżyńskiej policji pracuje jeden z najbardziej doświadczonych policyjnych kynologów, czyli znawców psów, w Polsce!

- Na zastępcę komendanta do Łomży przyszedł Pan z Sułkowic, gdzie ponad dwa lata był Pan kierownikiem Zakładu Kynologii Policyjnej Centrum Szkolenia Policji, szkolącym psy dla całej polskiej policji. Psia służba nie ma dla Pana tajemnic?

- W Zakładzie szkoliliśmy także psy dla BOR, ABW, żandarmerii wojskowej i straży miejskiej. Powiem skromnie, że trochę znam się na psach. Kynologia to jedna z moich pasji. Wszystko zresztą zaczęło się w Łomży, z którą związany jestem od 1988 roku. Tutaj skończyłem Technikum Weterynaryjne, założyłem rodzinę i tu mieszkam. Po ukończeniu w 1996 roku Wyższej Szkoły Policji,

wała pracownia osmologiczna. Obecnie w Podlaskiem nie wykonuje się ekspertyz osmologicznych. Ja ponad 7 lat, przed przejściem do Zakładu w Sułkowicach, nadzorowałem w Komendzie Wojewódzkiej w Białymostoku zagadnienia kynologii w całym Podlaskiem, także od strony służby prewencyjnej, w której dobrze wyszkolone psy są nieocenionymi pomocnikami policjantów.

- Jak jest z psami w łomżyńskiej policji? Podobno wszystkie wam padły i zwróciliście się do Rady Miejskiej o pomoc w zakupie nowych. Radni bardzo się tym przejęli, była na ten temat debata w Radzie Miejskiej.

- Nie było żadnego pomoru

**Z ROBERTEM MARCINIAKIEM,
pierwszym zastępcą
komendanta miejskiego policji w Łomży,
rozmawia Maria Kaczyńska**

„Psiarz”

rozpocząłem służbę w łomżyńskiej jednostce. Przy laboratorium kryminalistycznym ówczesnej Komendy Wojewódzkiej utworzona została jedna z pierwszych w kraju pracowni osmologicznych, czyli wykorzystywania psiego węchu do identyfikacji śladów zapachowych ludzi i przedmiotów z miejsc przestępstw. Wówczas było to traktowane jako tzw. eksperyment procesowy. Byłem tym, który wykonywał eksperymenty. Mieliśmy 3 psy, wyszkolone do identyfikacji zapachów. W sumie przeprowadziłem kilkadziesiąt eksperymentów. Były to przypadki z całej Polski. Od tamtego czasu osmologia rozwinęła się. Dziś identyfikacja śladów zapachowych ma rangę ekspertyzy kryminalistycznej.

- Co się stało z osmologią łomżyńską?

- Po likwidacji Komendy Wojewódzkiej w Łomży, psy zostały przeniesione do Białegostoku, gdzie jakiś czas także funkcyjono-

psów w Komendzie Miejskiej. Ktoś szuka taniej sensacji. Owszem, w pierwszym półroczu 2009 roku padł nam jeden pies na trudną do przewidzenia chorobę, ale to się, niestety, zdarza. Drugi został wycofany ze służby ze względu na wiek i stan zdrowia. Miał około 10 lat. Był to pies do wyszukiwania narkotyków. Zwróciliśmy się do samorządu Łomży o rozważenie możliwości zakupu jego następcy. Narkotyki to w Łomży poważny problem. Poszukujemy coraz skuteczniejszych metod walki z nimi. Odpowiednio wytresowany pies to cenny sprzymierzeniec. Pieniądze zostały przyznane, za co bardzo dziękujemy Radzie Miejskiej. Chcemy kupić psa mniejszej rasy, foksteriera lub spaniela, rozważamy także nabycie owczarka niemieckiego, owczarka belgijskiego lub psa z grupy retrieverów. Nie jest to sprawa prosta. Znalezienie odpowiedniego psa, nadającego się do tresury policyjnej, wymaga



Mł. insp. Robert Marciniak podczas tresury psa w Zakładzie Kynologii Policyjnej w Sułkowicach

czasem długich poszukiwań w specjalistycznych hodowlach.

- Ile zatem psów posiada Komenda Miejska?

- Mamy cztery psy patrolowo - tropiące, w tym jednego, który w lutym kończy szkolenie oraz jednego do wykrywania zapachów materiałów wybuchowych, czyli razem pięć. Pies do materiałów wybuchowych też niebawem zostanie „emerytem” i musimy pomyśleć o następcy. Są pewne możliwości. W tym roku mamy otrzymać także pieniądze z Komendy Wojewódzkiej w Białymostku na zakup dwóch lub trzech psów. Dążymy do tego, aby łomżyńska policja miała 9 psów: 6 patrolowo - tropiących, dwa do wykrywania narkotyków, jednego do wykrywania materiałów wybuchowych.

- Pieszy policjant z psem, to ideał służby patrolowej?

- Służba patrolowa opiera się w większości o patrol zmotoryzowa-

ny, szybko przemieszczający się w miejsca i rejony, gdzie potrzebna jest w danym momencie interwencja policji. Patrol pieszy z psem jest jedną z form pełnienia służby. Osoba, która świadomie zaatakuje policjanta „uzbrojonego” w psa, narażona jest na dotkliwe urazy. Odpowiednio wytresowany pies nigdy nie opuści swojego opiekuna w sytuacji zagrożenia.

Dziękuję za rozmowę

— REKLAMA —

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne
pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do
„Kontaktów”

Łomża, ul. Polowa 11A,
(Harcówka), tel. (086) 473-00-84

Uśmiech KONTAKTÓW



Eliza Kossakowska ze Starych Duchn (gm. Śniadowo)

Dobre maniery

Nie kichaj na ... kichanie!

Kichnięcie jest naturalnym odruchem, ale powinniśmy minimalizować jego skutki, zarówno dźwiękowe, jak i związane z rozprzestrzenianiem się zarazków. Zdecydowanie należy zakryć usta i nos, najlepiej zasłonić je chusteczką. Jeżeli nie mamy takiej możliwości, zdrowy rozsądek nakazuje odwrócenie się od innych. Ponadto, czując zbliżające się kichnięcie, należy odejść od stołu. Tłumienie kichnięcia (tamowanie dróg oddechowych) jest niezdrowe, powoduje wzrost ciśnienia.

Jesteśmy przyzwyczajeni, że gdy

kichniemy, usłyszymy życzenia "na zdrowie". Powszechnie uznaje się to za wyraz dobrego wychowania oraz miły gest względem kichającego. Niestety, jest dużym nietaktem, gdyż naszym "na zdrowie" zwrócilibyśmy uwagę pozostałych na jego niedyspozycję. Absolutnie nie życzymy więc zdrowia kichającym nieszczęśnikom podczas oficjalnych spotkań, obiadów, kolacji. Życzyć "wszystkiego najlepszego" lub „zdrowia” możemy natomiast w gronie znajomych.

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Kurczak z serem

Składniki:

- pierś kurczaka
- ser żółty
- szynka
- sól
- jajka
- mąka
- bułka tarta

Pierś kurczaka podzielić na dwie części. W środek położyć plasterek szynki i sera tak, aby nie wystawały i przykryć drugą częścią piersi. Docisnąć, obtoczyć w mące, roztrzepanym z solą jajku i bułce tartej. Smażyć na patelni na średnim ogniu, aby kotlety się zarumieniły. Podawać na ciepło.

Psychotest Taniec kóz

Arabski pasterz Kaldi zauważył, że pilnowane przez niego kozy oskubują owoce z pobliskiego drzewa. Potem są tak ożywione, że prawie tańczą. Kaldi spróbował ziarenek. Poczul entuzjazm, wielką energię, zaczął tańczyć. To legenda o kawie... Mała czarna... Inaczej smakuje w filiżance, szklance, kubku albo... nie smakuje wcale. W czym najchętniej ją pijesz? Rozkoszując się smakiem kawy, sprawdź, co mówi o Tobie Twoje ulubione „kawowe” naczynie.

Porcelanowa filiżanka: lubisz elegancję. We wszystkim, co Cię otacza, dostrzegasz piękno. Zawsze znajdziesz czas, by wybrać się do kina, teatru lub galerii. W życiu uczuciowym nie brakuje Ci ciepła. Lubisz romantyczne uniesienia i często je prowokujesz. Jesteś mistrzem nastroju. Nie odmawiasz pomocy nawet nieżyczliwym. Przyjaciele często szukają w Tobie oparcia. W pracy tworzysz domową atmosferę, ale nie zaniedbujesz obowiązków.

Kubek: znasz swoją wartość i pewność siebie nie opuszcza Cię nigdy. W związku dominujesz. Z trudnością przychodzi Ci okazywanie uczuć, choć potrafisz zaskoczyć nagłą wylewnością. Lubisz towarzystwo i nowe znajomości, być w centrum. W pracy brakuje Ci systematyczności. Nakręcasz się „za pięć dwunastą” i nie zawsze z wszystkim zdążysz. Drażni Cię niedbalstwo i niechlujstwo.

Szklanka z uchem: lubisz przejrzyste sytuacje, by móc je kontrolować. Uważasz, że najgorsza prawda jest lepsza od kłamstwa. Unikasz kłótni i zadrażeń. Przykrość potrafisz wybaczyć, a nie możesz zapomnieć. W związku brakuje Ci

fantazji, oczekujesz czułości, wyrozumiałości i przede wszystkim szczerości. W pracy jesteś „szarą myszką”. Robisz to, co do Ciebie należy i nie wychylasz się, choć nie brakuje Ci dobrych pomysłów.

Tradycyjna szklanka bez ucha: konserwatyzm bije z daleka. Trudno i długo przekonujesz się do nowości. Ale gdy już poznasz zalety „wynalazku”, korzystasz z niego. Masz duże poczucie humoru. Uwielbiasz prostotę, lubisz usiąść ze szklanką kawy nad albumem starych zdjęć. Stałość w uczuciach, rutyna w łóżku. Nie lubisz zmian i wyzwań. Cechuje Cię wielka ambicja i równie wielka pracowitość. W życiu zawodowym duże sukcesy i szybka kariera.

Mała czareczka: jesteś obywatel świata. Wiecznie gdzieś pędzisz. Nie obawiasz się nowości. Zaskoczenia i nowe sytuacje nakręcają Cię do działania. W uczuciach brak stałości i jak na karuzeli: raz miłość, raz porażka. Prowadzisz bogate życie erotyczne. Śmiesz cię przesady. Nie masz problemu z nawiązywaniem znajomości. W pracy, jak w związkach, lubisz swobodę. Z łatwością radzisz sobie z problemami.





- Kiedy Eskimos wie, że nadeszły siarczyste mrozy?
- Gdy mu się psy łamią na zakręcie.

Stary Żyd leży na łożu śmierci. Za rękę trzyma go wierna żona.
- Moja droga Salciu! W 1938 roku, gdy w naszym miasteczku był pogrom Żydów, ty byłeś przy mnie? - pyta nagle.
- Tak, Icek, byłam.
- I w 1939, gdy Niemcy zaczęli Żydów mordować?
- Tak, Icek, byłam.
- I w 1947, gdy komuniści zabrali nam sklep?
- Tak, Icek, byłam.
- I w 1968, gdy kazali nam wynosić się z Polski?
- Tak, Icek, byłam.
- I teraz, gdy umieram...
- Tak, Icek, jestem...
- Wiesz, Salciu. Wydaje mi się, że przynosisz mi pecha!

Anestezjolog do pacjenta, leżącego na stole operacyjnym:
- Operuje się pan prywatnie, czy przez kasę chorych?
- Kasa chorych...
- Aaaa, kotki dwa, szarobure obydwu... - zaczyna usypianie anestezjolog.

- Jakiego kroki należy podjąć, gdy spotka się wściekłego psa?
- Jak najdłuższe.

Godzinę przed sumą kościelny widzi kobiecinę, klęczącą przed figurką. Po mszy pogasił świece, chce zamknąć kościół, ale widzi tę samą babkę, jak dalej się modli.
- A co tak długo się babciu modlisz? - pyta.
- A bo mi ksiądz kazał 150

zdrowasiek do świętego Piotra zmówić.

- Ale to jest święty Antoni...
- O, k... mać, to 147 zdrowasiek psu w tyłek!

Radiowóz wpada na drzewo. Z rozbitego pojazdu gramoli się dwóch policjantów. Jeden mówi do drugiego:

- No, stary, tak szybko na miejscu wypadku jeszcze nigdy nie byliśmy!

- W ilu przypadkach można pić wódkę?

- W dwóch: gdy jest zakąska i gdy jej nie ma.

Ksiądz i zakonnica wracają z

kurii, nagle samochód stanął w zasneżonym polu. Pomoc drogowa stwierdziła, że awaria jest poważna i odholowała ich do najbliższej stacji paliw. W tej sytuacji zdani byli na nocowanie w przydrożnym zajezdzie. Powstał problem, bo wolny był tylko jeden pokój.

- Siostrze, wydaje mi się, że w tym przypadku Pan nie będzie miał nam za złe, jeśli spędzimy noc w tym samym pokoju. Ja prześpię się na podłodze, siostra weźmie łóżko... - mówi ksiądz.

- Myślę, że tak będzie w porządku - zgadza się siostra.

Zima była mroźna, w pokoju chłodno i po 10 minutach siostra szepcze:

- Ojczy, jest mi strasznie zimno...

- Dobrze, oddam siostrze jeden koc.

Mija 10 minut, a siostra znowu szepcze, że nadal jej zimno.

- Dobrze, oddam siostrze ostatni koc.

- Ojczy, wydaje mi się, że w tym przypadku Pan nie miałby nam za złe, gdybyśmy zachowali się jak mąż i żona w tę jedyną noc...

- Masz rację. Wstawaj i sama weź sobie ten cholerny koc!

- Co odczuwa żołnierz na widok łopoczącego sztandaru?

- Na widok łopoczącego sztandaru, żołnierz odczuwa powiew wiatru.

- Szczyt suszy: kiedy drzewa chodzą za psami.

- Brał pan łapówki! - ostro przesłuchuje policjant.

- Brałem.
- Sam?
- Sam.
- Dużo pan wziął?
- No ... jak to panu powiedzieć...
- Na dwóch starczy?

- Szczyt bezczelności: gdy oskarżony o morderstwo rodziców, w ostatnim słowie zwraca się do sądu „Proszę Wysoki sąd o łagodny wymiar kary, ponieważ jestem sierotą”.

- Lubisz matematykę? Jeśli tak, to dodaj mnie do siebie, odejmij nasze ubrania, podziel ze mną łóżko i ... zacznijmy się mnożyć.

- Dlaczego Mikołaj jest zawsze uśmiechnięty?
- Bo zna adresy wszystkich niegrzecznych dziewczynek.

- Panie! Co się pan tak o mnie ociera? Ma pan na mnie ochotę? - pyta kobieta w zatłoczonym „czerwoniaku”.

- Nie... skądże...
- To odsuń się pan, bo może inni mają.

- Co to jest para wodna?
- Dwie rybki.

REKLAMA

zdjęcia ślubne
- profesjonalnie

fotogabs
Łomża, Stary Rynek 16
tel. 86 216 77 16
www.fotogabs.pl

HOROSKOP

na rok 2010

BARAN (21 III – 20 IV): „Być pobitym, to nic. Ważne jest, przez kogo”, Napoelon Bonaparte. Rok odnowy na niemal wszystkich planach życia. Można będzie na Ciebie liczyć, jeśli pojawi się sytuacja, z której nikt nie będzie mógł wybrnąć. W miłości, oprócz gorących erotycznych zbliżeń, bycie razem oparte będzie na wspólnych pasjach i rozmowach. Swoim ognistym biopolem przyciągniesz jednak kogoś interesującego. W lot wyczuje Twoje tęsknoty... Co z tego wyniknie, zależy tylko od Ciebie. Dobry dzień: wtorek. Dobra liczba: 7.

BYK (21 IV – 21 V): „Ceną wielkości jest odpowiedzialność”, Winston Churchill. W połowie roku praca może być dla Ciebie ważniejsza, niż wypoczynek. Możesz pomnożyć to, co zostało już osiągnięte. Wymyślisz doskonały plan działania, który sprawdzi się w praktyce. Nie lekceważ nagłych oznak złego samopoczucia, zrób od razu przynajmniej podstawowe badania. Po pierwszym kwartale ktoś Ci bliski da wyraźny sygnał, który będzie impulsem sercowych pobudek. Wyczućcie najgłębsze poruszenia nie tylko dusz, ale i ciał. I wtedy może pojawić się nagle zauroczenie. Ktoś będzie czekał tylko na ciebie. Staniesz przed wyborem... Dobry dzień: niedziela. Dobra liczba: 11.

BLIŹNIĘTA (22 V – 20 VI): „Kpić z bliźnich wolno jedynie temu, kto ich kocha”, Goethe. Ten rok może być dla Ciebie okresem próby, nie zapędzaj się w nieznane tereny. W pracy możliwa reorganizacja, dzięki której możesz zająć stanowisko zgodne z tym, co lubisz. Wyciszysz się, osiągniesz spokój, co wpłynie dobrze na zdrowie. Wokół Ciebie mogą zacząć kręcić się bujający w obłokach. Gdy nie dasz się im zwieść na manowce, możesz spotkać kogoś, kto postawi Cię w centrum swego życia. Miej tego świadomość, zamim cokolwiek zadecydujesz, bo wycofanie się może sprawić przykrość, a nawet ból. Dobry dzień: czwartek. Dobra liczba: 9.

RAK (21 VI – 22 VII): „Kto chwali wszystkich, nie chwali nikogo”, Samuel Johnson. Obudzi się w Tobie optymizm, który wzmocni szanse na pozytywne zakończenie nawet dużych projektów. Niebezpieczeństwem może być angażowanie się w sprawy, które tak

naprawdę są obowiązkiem innych lub powołaniem do tego instytucji. Gdy tego unikniesz, dobry rok na wzrost szacunku i zarobków. W ustabilizowanym rytmie porwie Cię silna namiętność. Utrzymasz jednak równowagę między braniem i daniem. Dobry dzień: poniedziałek. Dobra liczba: 1.

LEW (23 VII – 22 VIII): „Kto nie trzyma się drogi pośredniej, ten nigdy nie idzie bezpieczną ścieżką”, Seneka Młodszy. Wy różnisz się czymś wyjątkowym. Pojawi się wiele planów, które uda ci się realizować w fantazyjny sposób. Gdy rozpoczniesz jakiś projekt, okaże się, że masz większe możliwości zarobienia potrzebnych ci pieniędzy, niż się wydawało. Na przeszkodzie nie stanie Ci zdrowie, co nie znaczy, aby zupełnie o nim zapominąć. Ktoś wyczuje Twoje namiętności. Już same słowa staną się niczym dotyk... Dobry dzień: sobota. Dobra liczba: 10.

PANNA (23 VIII – 22 IX): „Kropla drąży kamień nie siłą, lecz częstym spadaniem”, Owidiusz. Dobrze ocenisz swoje możliwości, działaj jednak w ramach sprawdzonych i dobrze znanych ci ścieżek, gdyż będą próby wciągnięcia Cię w coś, co może nie mieć

solidnych podstaw. Nie rezygnuj ze swoich życiowych pasji i nie pouczaj. Wyceniaj właściwie swoją pracę, bo może nie być widać, ile Cię kosztuje. Jeśli nie zadbasz o nie w porę, także zdrowia. Zafascynujesz kogoś. Rozkręć się w niezwykle sposób także w erotycznych urozmaicheniach. Dobry dzień: piątek. Dobra liczba: 4.

WAGA (23 IX – 23 X): „Żeby dostać od życia to, czego się pragnie, trzeba najpierw zdecydować, czego się pragnie”, Ben Stein. Nie będzie dla Ciebie spraw niemożliwych, o ile poddasz się twardej dyscyplinie. Taką samą zastosuj w dbałości o zdrowie. Zyskasz stabilność emocjonalną. Z kimś Ci bliskim nie spieraj się w sprawach, które mają drugorzędne znaczenie. Doświadczysz, że każda chwila jest niepowtarzalna, w czym udział mieć może Twój wysublimowany erotyzm. Dobry dzień: niedziela. Dobra liczba: 4.

SKORPION (24 X – 21 XI): „Prawdziwy błąd to taki, z którego nie wyciągamy żadnych wniosków”, John Powell. Nie trać nadziei i wytrwałości, gdyż powoli zaczniesz czerpać zyski z czegoś, co wymagało wielu przygotowań. Dojdą do tego sploty pozytywnych okoliczności. Uważaj na zimne i

chłodne dni, bo sama odporność może nie wystarczyć. Odzew na czytelny sygnał może dać nieznane Ci dotąd doznania, fascynującą rozkosz, w okolicznościach zupełnie nieprzewidywanych. Dobry dzień: poniedziałek. Dobra liczba: 6.

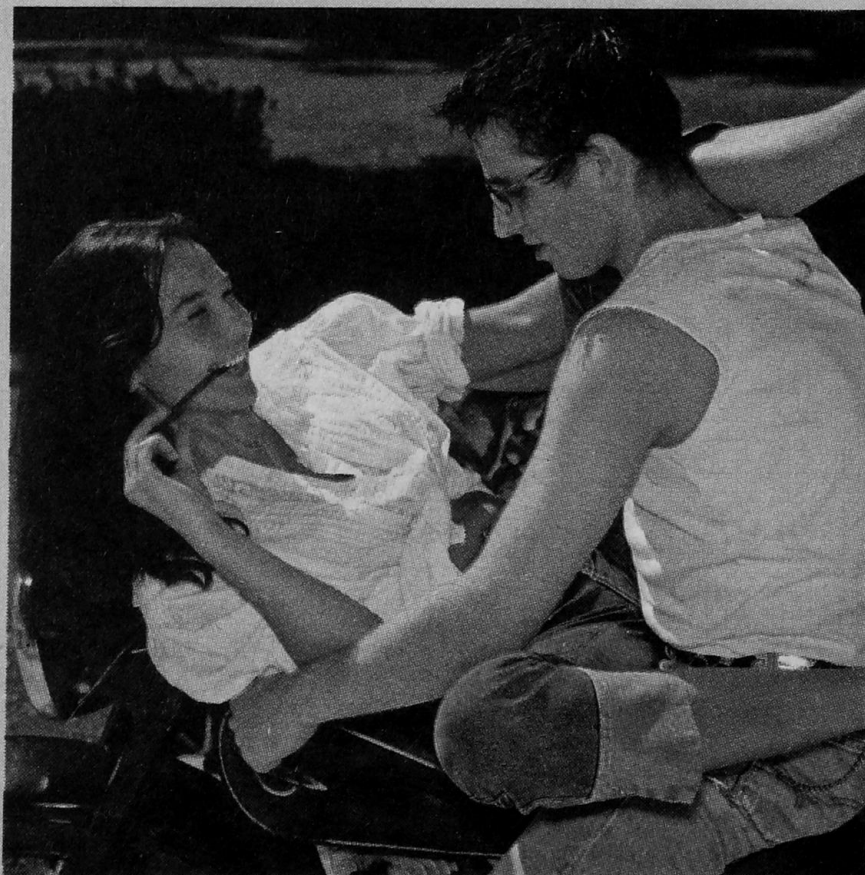
STRZELEC (22 XI – 21 XII): „Życie bez radości, jest jak długa podróż bez gospody”, Demokryt. Ważny rok dla zrealizowania marzeń, bo zaczniesz działać zdecydowanie. Pomocne będą rady ludzi doświadczonych i dobre zdrowie. Fantastyczne pomysły rozpalą na nowo Twoją namiętność. Szukać będziesz czegoś wyjątkowego, ale gdy ukonkretnisz swe marzenia, możesz przeżywać coś, co okaże się lepsze od fantazji. Dobry dzień: wtorek. Dobra liczba: 7.

KOZIOROŻEC (22 XII – 19 I): „Szałeństwa należy popępiać niezwykle ostrożnie”, Henry de Montherlant. Pilnuj tego, co już masz. Roztropność jest wskazana, gdyż możesz rozpocząć projekty, które jeszcze nie mają odpowiedniego wsparcia. Kontroluj zdrowie, a nie zawiedzie w najważniejszym momencie. Rok twórczej ewolucji w emocjach, bo wreszcie zaczniesz mówić o swych pragnieniach i pragnieniach otwarcie. Dobry dzień: środa. Dobra liczba: 5.

WODNIK (20 I – 18 II): „Lepsze jest wrogiem dobrego”, Voltaire. Może coś Cię już mniej interesować, ale rób to nadal, gdyż będzie postawą pojawiających się możliwości.

Z jednej strony możesz używać profity z tego, co znasz, a z drugiej podejmiesz nowe wyzwania. Pojawi się ogromna szansa na awans. Poczujesz nierozłączność z kimś Ci bliskim, doświadczysz niezbadanych przez was erotycznych przestrzeni. Dobry dzień: środa. Dobra liczba: 2.

RYBY (19 II – 20 III): „Słowa mają skrzydła, ale nie latają tam, gdzie byśmy chcieli”, Eliot. Szerokie kontakty z ludźmi, którzy do czegoś dążą, będą gwarancją Twojego oparcia w rzeczywistości. Unikaj niedomówień w negocjacjach. Twoje idee mogą podchwycić inni. Wewnętrzne rozterki mogą osłabić Twoją vitalność. Ktoś Ci bliski zacznie cenić w Tobie niezwykle seksemanację. Możesz spotkać swoje przeznaczenie! Dobry dzień: czwartek. Dobra liczba: 1.



Freskovita już gra

Pod wodzą nowego trenera, Czecha Miroslava Copjaka, piłkarze drugoligowej Freskovity Wysokie Mazowieckie rozpoczęli przygotowania do rundy wiosennej. W kadrze jest trzech nowych zawodników: obrońca z Czech Ilja Zitka, pomocnik Krzysztof Filipek z OKS Olsztyn oraz jego klubowy kolega, napastnik Paweł Łukasik (jeszcze nie podpisał kontraktu). Z Polonii Bytom powrócił Arkadiusz Czarnecki. Pierwsze treningi są prowadzone na siłowni i boisku treningowym w Dąbrowie Wielkiej.

„Wałkuskie” wznawiają grę

Tenisistki stołowe pierwszoligowego AZS PWSIP Wałkuscy Łomża w sobotę (9 stycznia) wznawiają rozgrywki ligowe. Rundę rewanżową rozpoczynają od pojedynku z GLKS Nadarzyn II. Początek meczu o 16.00 w hali sportowej w Piątnicy. Łomżanki jesienią zdobyły w 9 spotkaniach 7 punktów, zajmując 5 miejsce w ligowej stawce grupy północnej. Początek rundy miały lepszy od końcówki. Waław Tarnacki zapowiadał w przerwie zimowej wzmocnienie drużyny „doświadczoną zawodniczką z Łodzi”. Do wzmocnienia jednak nie doszło. „Liczymy na własne siły i jesteśmy optymistami”, powiedział „Kontakt” przed sobotnim meczem.

Uczą się u idoli

Drużyny młodzieżowe Freskovity Wysokie Mazowieckie prowadzą doświadczeni piłkarze klubowej kadry: trampkarzy młodszych i starszych trenuje kapitan drugoligowego zespołu, specjalista od gry w środku pola Arkadiusz Żaglewski, a juniorów, mistrz gry defensywnej Przemysław Kołłątaj. Szkolenie piłkarskiego narybku (w sumie około 100) finansuje samorząd Wysokiego Mazowieckiego, przeznaczając na ten cel co roku 30 000 zł.

Kurs jazdy na łyżwach

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łomży zapowiada zorganizowanie kursu jazdy na łyżwach dla początkujących. Wiek bez ograniczeń. Zapisy prowadzone są na lodowisku miejskim przy ul. Katyńskiej.

Paulina Mikiewicz z Białegostoku i Paweł Grygo z Łomży wygrali Bieg Sylwestrowy w Grajewie



Biegiem w Nowy Rok

150 zawodniczek i zawodników z Podlaskiego, Warmińskiego – Mazurskiego, Warszawy i Wrocławia stanęło 27 grudnia na starcie IV Biegu Sylwestrowego o puchar burmistrza i wójta gminy Grajewo, zorganizowanego przez Klub Sportowy Maratonka. W parku miejskim wyznaczono dla dzieci i młodzieży trasy od 400 do 700 m, a dla dorosłych 2 300 m (kobiety) i 3 000 m (mężczyźni).

W kategorii klasy 0-III zwyciężyli: Dominika Mikiewicz (SP So-

bolewo), Monika Skibniewska (SP 1 Grajewo), Weronika Grygo (SP 9 Łomża), Michał Cimoch (PM Grajewo), Kamil Kostrzewski, Marcin Zawadzki (SP 2 Grajewo).

W kategorii klasy IV – VI: Anna Polewacz (SP 2 Olsztyn), Ola Dembińska, Natalia Szyk (SP 4 Grajewo), Mateusz Grabowski (SP Nowa Wieś Elcka), Piotr Tyniecki (SP 2 Grajewo), Mateusz Chodowski (SP 45 Wrocław).

Najlepsi gimnazjaliści: Patrycja Taraszkowska (PG Jedwabne), Ka-

miła Wróblewska (PG 2 Grajewo), Piotr Godlewski (PG Jedwabne), Miłosz Zabielski (PG Nowa Wieś Elcka), Hubert Wróblewski (PG 2 Grajewo).

Bieg główny kobiet wygrała Paulina Mikiewicz (Podlasie Białystok) przed Jolantą Szlagą (Braniewo) i Sylwią Cymek (Łomża). Wśród mężczyzn, zwyciężył Paweł Grygo (Łomża) przed Jarosławem Czopkiem (Maratonka Grajewo) i Kamilem Zyskowskim (Prefbet Śniadowo Łomża). (MK)

Sukcesy

(Dokończenie, zamieszczonego w poprzednim numerze, przeglądu ubiegłorocznych sukcesów sportowców ziemi łomżyńskiej w 2009 roku)

Brązowy medal na 3 000 m z przeszkodami zdobyła na Mistrzostwach Polski Seniorów w Bydgoszczy Justyna Korytkowska (ŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża), ubiegłoroczna wicemistrzyni Polski w tej konkurencji.

Srebrny medalista XXV Uniwersjady w Belgradzie Artur Zaczek, wychowanek trenera Jana Kotowskiego z ŁKS Narew Kurpiewski Łomża, zdobył brązowy medal na Młodzieżowych Mistrzostwach Europy w Lekkiej Atletyce w Kownie. Pobił na ostatniej zmianie sztafety 4 x 100 m, wyprowadzając sztafetę polską



Justyna Korytkowska po zdobyciu brązowego medalu Mistrzostw Polski w Bydgoszczy

na pozycję medalową.

Zawodniczka Łomżyńskiego

2009

Klubu Karate Aleksandra Zakowska zdobyła srebrny medal w kategorii do 50 kg na rozegranych 21 – 23 sierpnia w Tokio w Japonii IV Mistrzostwach Świata Karate Kyokushin.

Zawodniczka ŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża Joanna Fiodorow zdobyła złoty medal w rzucie młotem na rozegranych w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski.

Na XI Mistrzostwach Europy Karate Kyokushin w Paryżu Anna Kaczyńska, zdobyła brązowy medal w kategorii otwartej.

Izabela Szeligowska, uczennica kl. III c Szkoły Podstawowej nr 5 im. Stanisława Staszica w Łomży, wygrała I Ogólnopolski Festiwalu Tenisa Stołowego Dzieci pod patronatem Ministra Sportu i Turystyki.

— REKLAMA —

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

Hurtownia Spożywcza



Oferuje:

Instytucjom, zakładom pracy, szkołom,
przedszkolom i innym podmiotom
profesjonalne przygotowanie

paczek

Już pora... Oszczędź czas i nerwy! Powierz trud przygotowania paczek
sprawdzonej i fachowej ekipie hurtowni spożywczej Omega!

Łomża, ul. Towarowa 21, tel. 086 218 26 77



Jedyna w regionie tradycyjna ruchoma szopka w kościele o.o. Kapucynów w Łomży

Mała Miss & Mały Mister



Najwięcej głosów do poniedziałku, 4 stycznia (godz. 12.00), otrzymali (alfabetycznie do 10 miejsca wśród dziewcząt): **Julia Buczkowska** z Zambrowa, **Julia Dąbkowska** ze Zbójnej, **Wiktoria Depta** z Chmielewa (gm. Nowogród), **Amelia Klauudia Ferenc** z Łomży, **Aleksandra Gorzempa** z Łomży, **Julia Obrycka** z Łomży, **Karolina Papież** z Zaskrodzia (gm. Kolno), **Paulina Ewa Rola** z Łomży, **Anna Sejnowska** z Jeziorka (gm. Piątnica), **Adrianna Zadroga** z Kolna oraz (alfabetycznie do miejsca 10 wśród chłopców): **Kacper Ambroziak** z Wszereczy Kolonii (gm. Śniadowo), **Daniel Dąbrowski** z Grądów Woniecka (gm. Rutki), **Konrad Gałązka** z Chojn Starych (gm. Łomża), **Norbert Gosiewski** ze Szczepankowa (gm. Śniadowo), **Damian Jastrząb** ze Srebrnego Borku (gm. Szumowo), **Kacper Korytkowski** z Grabowa, **Mieszko Popiało** z Kolna, **Krystian Rudzki** z Mazewa (gm. Szczuczyn), **Justin Supiński** z Łomży, **Julian Żurawski** z Łomży.

Głosować sms można do niedzieli, 10 stycznia 2010 r. Każda Kandydatka i każdy Kandydat ma przyporządkowany numer, który poprzedza imię i nazwisko. Jest to numer, który należy wpisać w treści sms-a po słowie MISS, na przykład, MISS1. Sms należy wysłać pod nr 7260. Koszt sms-a: 2,00 zł + VAT (2,44 zł). Głosować można także Kartą do głosowania nr 2 (oryginalna, wycięta z „Kontak-

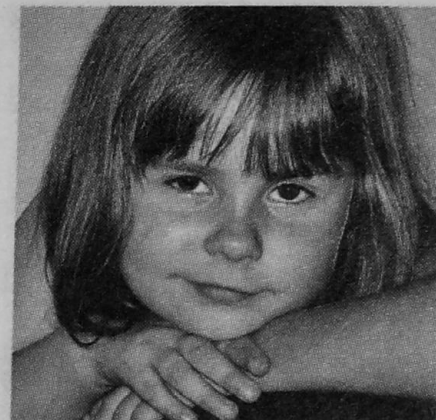
tów”), również do 10 stycznia (decyduje data stempla pocztowego).

Każdy może wysłać dowolną ilość sms-ów i Kart do głosowania na dowolną Kandydatkę lub Kandydata. Głosy z Kart do głosowania i sms-y będą sumowane.

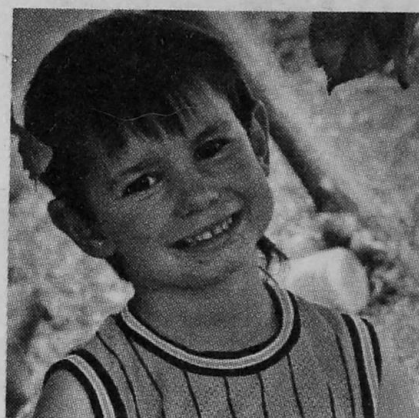
Wszystkie zdjęcia, które dotarły do „Kontaktów”, można obejrzeć na www.kontakty-tygodnik.com.pl w zakładce Miss&Mister.



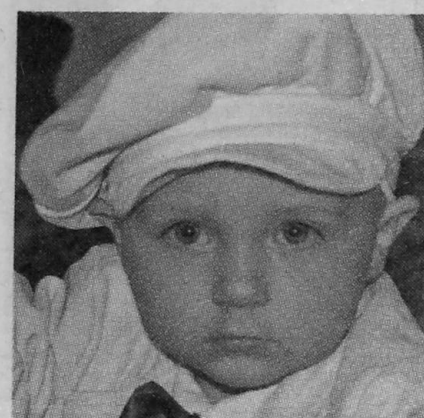
1. Aleksandra Gorzempa z Łomży, lat 4: lubi śpiewać, tańczyć, recytuje wiersze. Naśladuje panie z przedszkole i „uczy” młodszego brata. Jest fanką Agnieszki Chylińskiej.



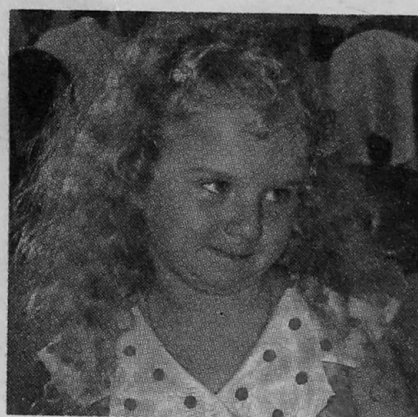
2. Paulina Rudzka z Mazewa (gm. Szczuczyn), lat 7: uczennica I klasy. Ćwiczy swoje umiejętności taneczne, gdyż od Mikołaja dostała matę do tańczenia.



3. Krystian Rudzki z Mazewa (gm. Szczuczyn): lubi bawić się z siostrą Paulinką. Chętnie gra w gry na komputerze, ogląda bajki. Od Mikołaja dostał samochód i zegarek Ben 10.



4. Olaf Bogusz z Łomży, lat 4: uwielbia jeździć samochodem. Bardzo się cieszył, bo dostał od Mikołaja helikopter. Lubi oglądać bajki oraz ... grać na gitarze.



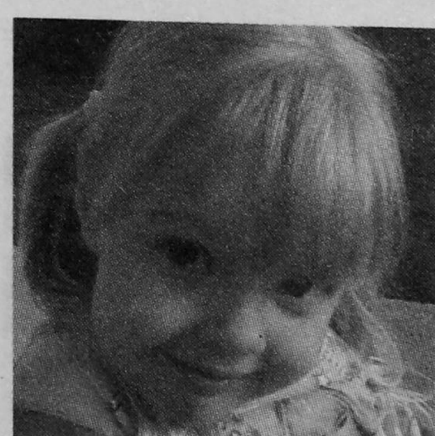
5. Julia Dąbkowska ze Zbójnej, lat 4: bardzo lubi przedszkole, tańczyć, rysować, malować. Mikołaj przyniósł jej kuchnię z wyposażeniem, kosmetyki i pieska Barbie i inne zabawki.



6. Konrad Gałązka z Chojn Starych (gm. Łomża), lat 3,5: jest wielkim miłośnikiem Dinozaurów. Jego ulubiony film to Epoka Lodowcowa. Od Mikołaja dostał śmieciarkę, koparkę i kierownicę.



7. Kacper Ambroziak z Wszereczy Kolonii (gm. Śniadowo): interesuje się samochodami, motocyklami, lubi bawić się żołnierzykami. A teraz wozem strażackim od Mikołaja.



8. Oliwia Bazydło z Dzierzbi (gm. Stawiski), lat 4: uśmiechnięta iskierka, bardzo się ucieszyła mówiącą lalką od Mikołaja. Ale zostawia ją dla ulubionych bajek i kolorowanek.

Karta nr 2

KONTAKTY

(Głos na Karcie nr 2 należy nadsyłać do 10 stycznia; decyduje data stempla pocztowego)

Oddaję głos na Kandydatkę/Kandydata

(numer, imię, nazwisko)

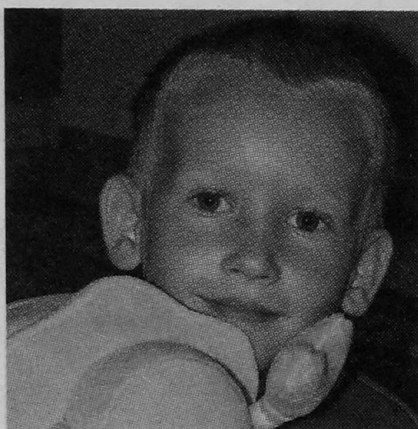
Imię i nazwisko głosującego

Adres i tel.

PLEBISCYT



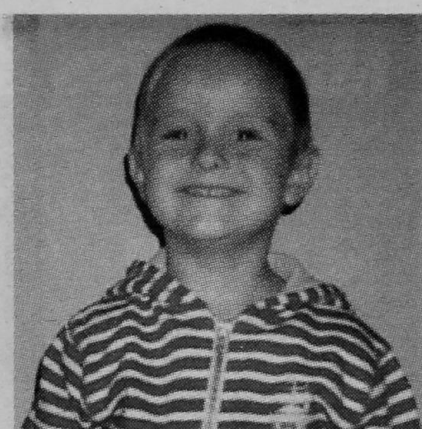
9. Julia Buczkowska z Zambrowa, lat 3: uśmiechnięta tancerka. Jej ulubione bajki to Scooby-Doo i Świnka Pepa. Lubi liczyć i często bawi się w sklep. Kocha swojego pieska Maksa.



10. Damian Jastrząb ze Srebrnego Borku (gm. Szumowo), lat 6: bardzo lubi chodzić do przedszkola, malować farbami i bawić się samochodami. Latem łowić z tatą ryby.



11. Kacper Cendrowski z Rakowa Bogini (gm. Piątnica), lat 4: żywiołek, uwielbia traktory i zwierzęta. Ma swojego chomika o imieniu Bobik, którym bardzo się opiekuje.



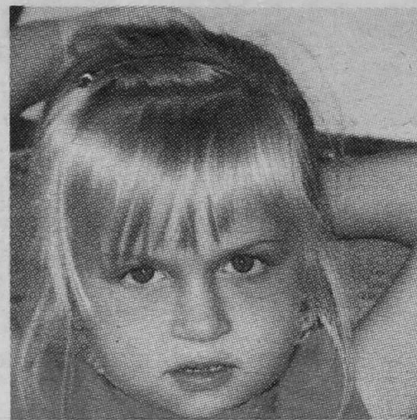
12. Kamil Kołakowski z Lachowa (gm. Kolno), lat 3,5: pogodny, żywy, niezwykle rozmowny. Jest miłośnikiem samochodów i ciągników. Lubi oglądać bajki.



13. Wiktoria Depta z Chmielewa (gm. Nowogród), lat 3: bardzo żywiołowa, wesoła i spontaniczna, potrafi się cieszyć z każdego prezentu. Uwielbia tańczyć i układać puzzle. Jest wielbiczką Kubusia Puchatka.



14. Izabela Samul z Popiołków (gm. Zbójna), lat 3: uwielbia jeździć na rowerze i ... młodszego braciszka. Jest gościnna, od Mikołaja dostała serwis do kawy, więc wszystkich zaprasza.



15. Laura Biedrzycka z Łomży, lat 5,5: bardzo rozmowna, szybko zawiera znajomości. Ostatnio pod urokiem bajki Hannah Montana, dlatego od Mikołaja dostała m.in. puzzle Hannah Montana.



16. Martyna Wróblewska z Wróbli (gm. Wysokie Mazowieckie): często bawi się w dom, małą gospodyni. Mikołaj spełnił jej marzenie i przyniósł kuchnię z wyposażeniem, w której przyrządza obiady dla swoich lalek.



17. Maja Kalinowska z Ostrożnego (gm. Zambrów): spokojna, grzeczna. Lubi tańczyć, rysować, oglądać bajki, bawić się ze swoim pieskiem Maksikiem. Opiekuje się swoim młodszym braciszkiem Szymusiem.



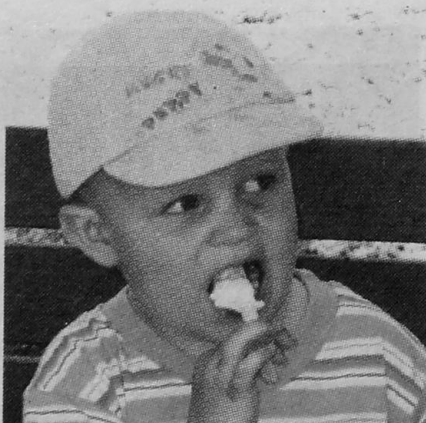
18. Dominika Jankowska z Łomży, lat 5: kocha zwierzęta, szczególnie kotki i pieski. Jej ulubiony piesek (pluszowy) nazywa się Ciapek. W przyszłości chciałaby zostać „weterynarką”.



19. Norbert Gosiewski ze Szczepankowa (gm. Śniadowo), lat 6: lubi bawić się w „żołnierza”, interesuje go wszystko, co związane z wojskiem oraz motorami. Także, gdy rysuje i maluje.



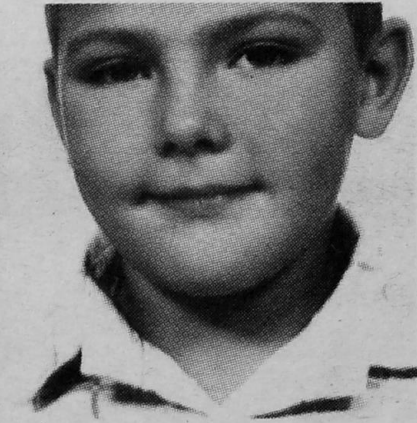
20. Izabela Rybicka ze Stawisk, lat 5: Ignie do zwierząt. Pogodna przedszkolanka, w przyszłości chciałaby zostać lekarzem. Ma zestaw „Mały lekarz” i uczy się robić zastrzyki.



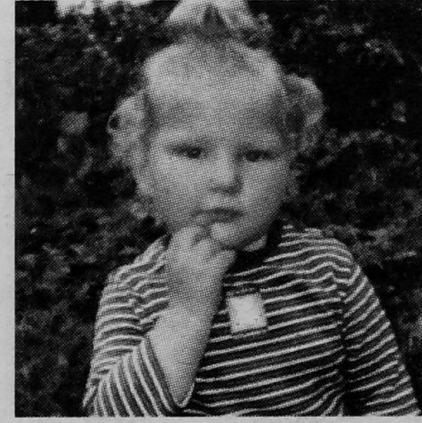
21. Oskar Filip Dobrzycki z Jedwabnego, lat 3,5: nie usiedzi w jednym miejscu. Jest bardzo pomysłowy i wciąż wynajduje nowe zabawy. Jego żywioł to samochody, rower, ciągniki. Umie liczyć do 10.



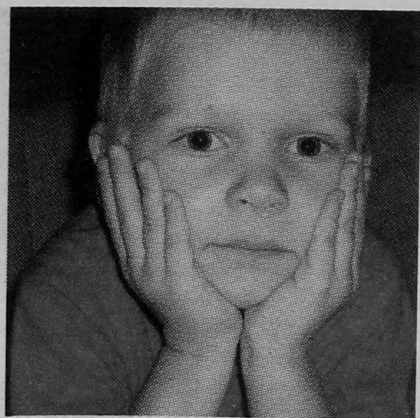
22. Anna Kondratowicz z Łomży, lat 3: uśmiechnięta szcziotka. W przedszkolu szczególnie lubi rytmikę, co przydaje się jej w częstych, spontanicznych próbach tańca.



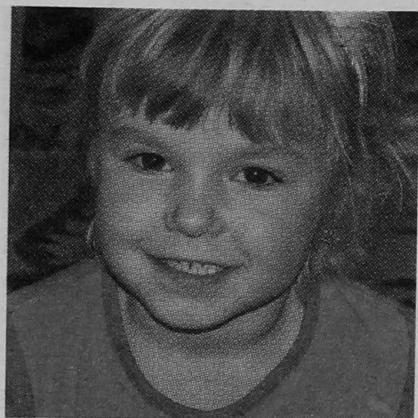
23. Dawid Borawski z Wszerzecz-Kolonii (gm. Śniadowo), lat 6: „wcześniejszy” uczeń I klasy SP w Szczepankowie. Interesuje się gospodarstwem, ciągnikami i urządzeniami rolniczymi.



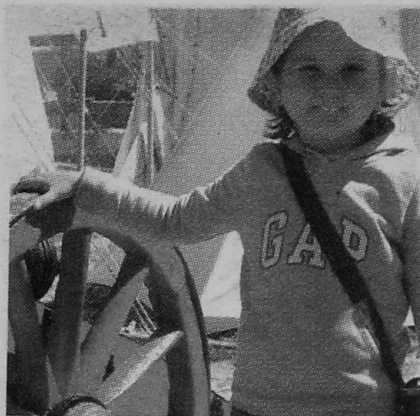
24. Martyna Borawska z Wszerzecz-Kolonii (gm. Śniadowo), lat 4: lubi bawić się ze starszą siostrą w szkołę, jest wtedy nauczycielką. Codziennie z utęsknieniem oczekuje powrotu rodzeństwa ze szkoły.



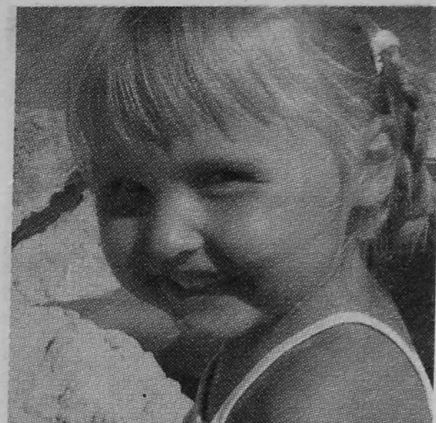
25. Daniel Dąbrowski z Grądów Woniecką (gm. Rutki), lat 5: pasjonat gier planszowych i zadań matematycznych. Mikołaj spełnił jego marzenie, przeniósł mu rolki i deskorolkę.



26. Karolina Papież z Zaskrodzia (gm. Kolno), lat 5: śpiewa, tańczy, lubi układać fryzury, robić makijaż, słowem mała wesoła, stylistka.



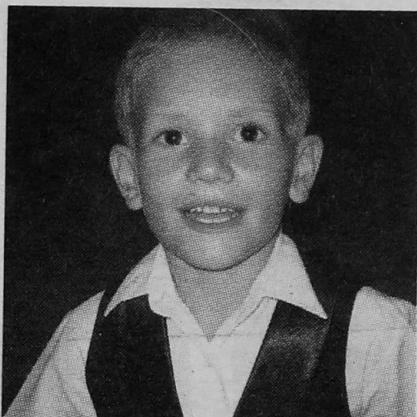
27. Julia Cendrowska z Rakowa Bogini (gm. Piątnica), lat 3,5: ciekawa wszystkiego, co ją otacza. Jest wielką miłośniczką koni. Mikołaj spełnił jej marzenia i przyniósł domek z konikami.



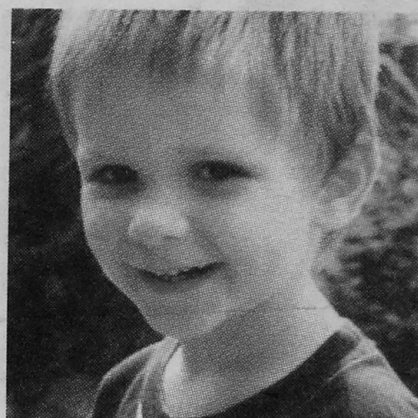
28. Wiktoria Romanowska z Rutek, lat 5: grzeczna przedszkolaczka, bardzo dużo rysuje, z ciekawością uczy się liczyć. Troskliwa opiekunka kotka Filemona.



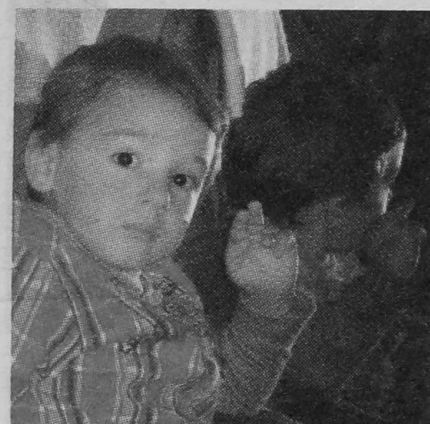
29. Julia Akacka z Łomży, lat 4: zawsze uśmiechnięta. Mała strojnisia, uwielbia przebierać się kilka razy dziennie. Od Mikołaja dostała m.in. kuchnię z wyposażeniem, przyrządza lalkom jedzenie.



30. Patryk Akacki z Łomży, lat 6: pilny uczeń zerówki. Miłośnik samochodów, motorów, kolekcjonuje resoraki. Od Mikołaja dostał piękny, duży motor.



31. Julian Żurawski z Łomży, lat 3: uśmiechnięty, ale „poważny” przedszkolak. Szczególnie pociągają go wozy strażackie. Chętnie opiekuje się młodszym braciszkiem Igorem.



32. Mikołaj Szeszko z Kolna, lat 4: niezwykle towarzyski nie tylko wobec młodszego braciszka Oliwierka. Lubi rysować, bawić się samochodami, ale także ... łami-główki matematyczne!



33. Natalia Janicka z Łomży, lat 6: robi wspaniałe wycinanki z papieru i wyklejanki m.in. kwiaty, zwierzęta. Przedszkolanka, lubi pisać, rysować szlaczki. Sama wymyśla piękne bajki.



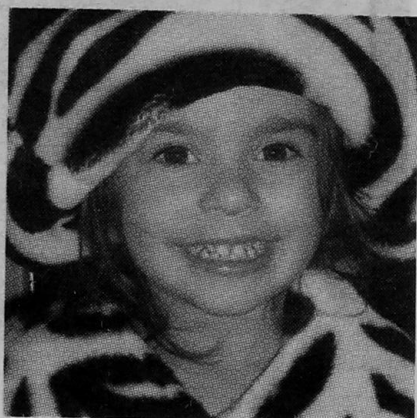
34. Patrycja Babowicz z Chełch (gm. Grabowo), lat 3: „królowa” w własnym świecie lalek. Mikołaj spełnił jej marzenie i przyniósł nie tylko dużą lalę, ale i pralkę. Jej ulubienice będą więc czystuśkie.



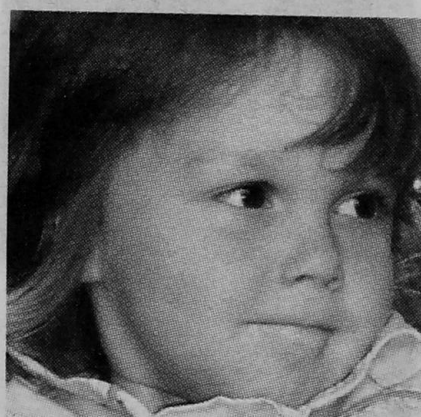
35. Gabrysia Parda z Czerwonego Boru (gm. Zambrów), lat 3: niesforna, pomysłowa śmieszka. Precyzyjna w układaniu puzzli i może dlatego od Mikołaja dostała aż 5 kompletów.



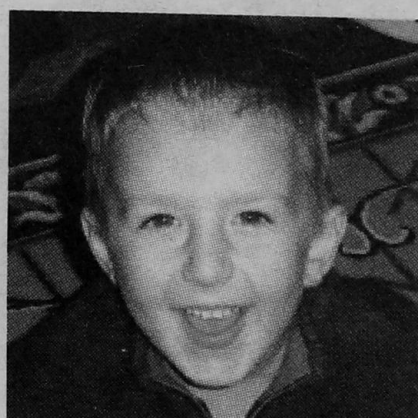
36. Adrianna Zadroga z Kolna, lat 5: ciekawa świata, „seriami” zadaje pytania, bystra więc nie da się zbyć. Wobec obcych nieśmiała, ale tylko przez chwilę, potrzebną by ... zdobyli jej zaufanie.



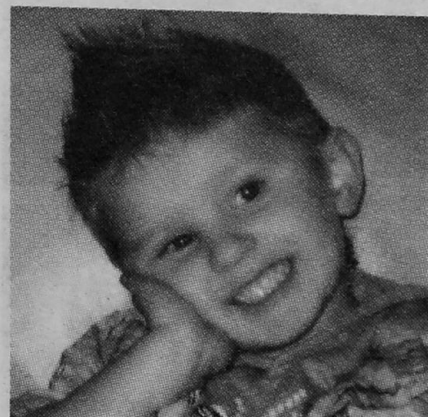
37. Maryjka Zagkas z Łomży, lat 3,5: otwarta, wesoła, inteligentna aktorka, potrafi spontanicznie przedstawiać wymyślone na oczekaniu przez siebie historie.



38. Bartosz Chodnik z Kolna, lat 3: interesuje się motoryzacją, a szczególnie traktorami. Otwarty, żywy, bardzo lubi tańczyć. W czasie pobytów u babci, opiekuje się kotkiem.



39. Dominik Skrodzki z Grabowa, lat 4: słodczywy łasuch, wesoły piłkarz. Jego najukochańszym zwierzątkiem jest kot Kiśka.

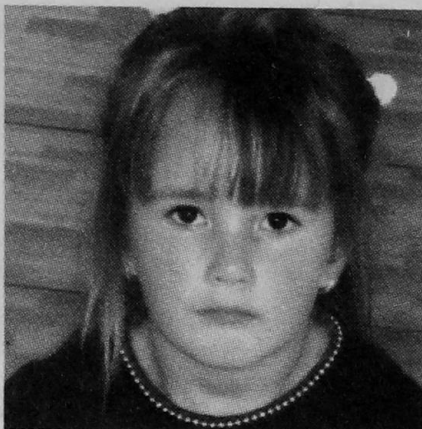


40. Justin Supiński z Łomży, lat 3: energiczny, żywiołowy, ciekawy świata. Śpiewa i tańczy na zawołanie. Uwielbia motocykle i quady, podróże i latać samolotem.

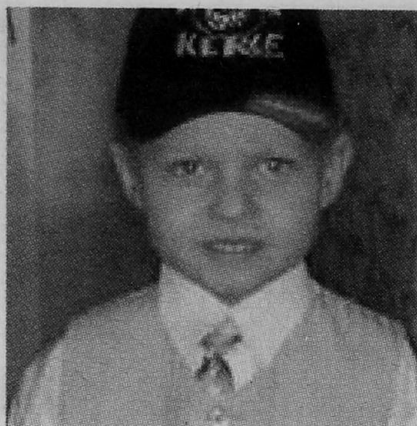
PLEBISCYT



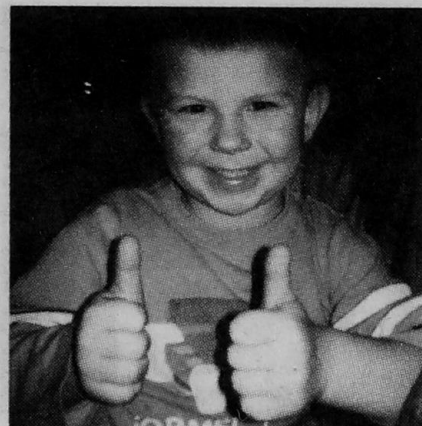
41. Otylka Perzanowska z Łomży, lat 4: aniołek ... o bardzo mocnym charakterze, pomysłowa, stanowcza i dążąca do celu. Chętna do pomocy w kuchni. Kocha swoją starszą siostrę.



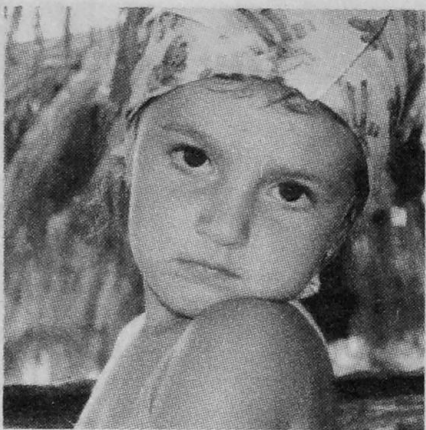
42. Patrycja Skaradzińska ze Starego Rakowa (gm. Mały Płock), lat 5: otwarta, towarzyska, ma dużo koleżek, z którymi najchętniej się bawi, gdy nie jest w przedszkolu.



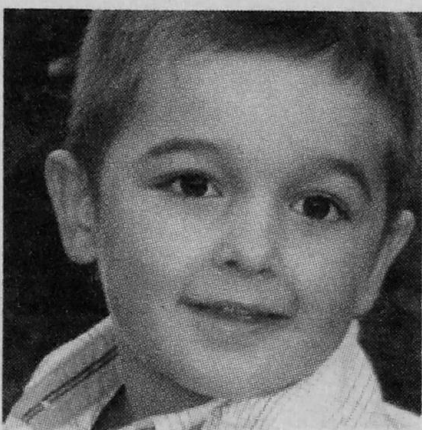
43. Paweł Korzyński z Sokół, lat 5: „samochodziarz”, ma bardzo dużą kolekcję rozmaitych aut. Lubi układanki o samochodach i swojego kotka. Wesoły, otwarty, uśmiechnięty przedszkolak.



44. Patryk Kalista z Jedwabnego, lat 4,5: przedszkolak, pasjonuje się samochodami i układankami z puzzli. Latem nie rozstaje się z rowerkiem.



45. Anna Sejnowska z Jeziorka (gm. Piątnica), lat 3: rozśpiewana i roztańczona, wkręca się do kuchni pomagać babci. Już potrafi lepić pierogi, z ciekawością poznaje tajemnice sałatek.



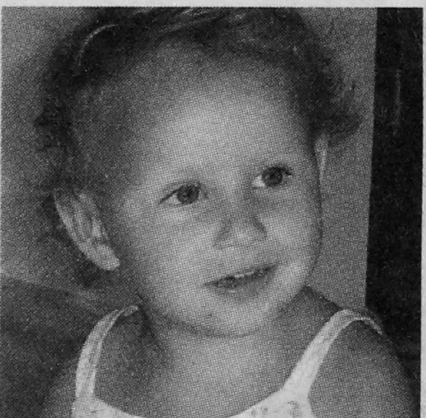
46. Arkadiusz Nowowiejski z Nałęczowa (gm. Zambrów), lat 4: majsterkowicz, kolekcjonuje przedmioty, czyli ciuszki, zabawki związane ze Spidermanem.



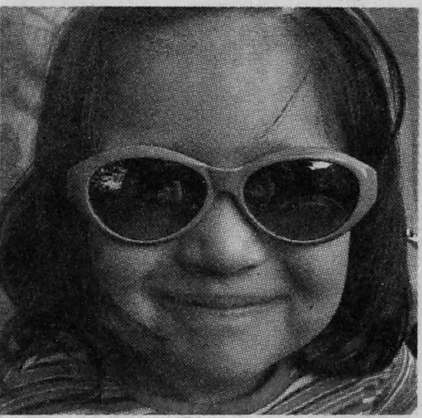
47. Rafał Skaradziński ze Starego Rakowa (gm. Piątnica): interesuje się motoryzacją, od Mikołaja otrzymał zestaw małego majsterkowicza, traktor i quada na pilota, z którego jest szczególnie zadowolony.



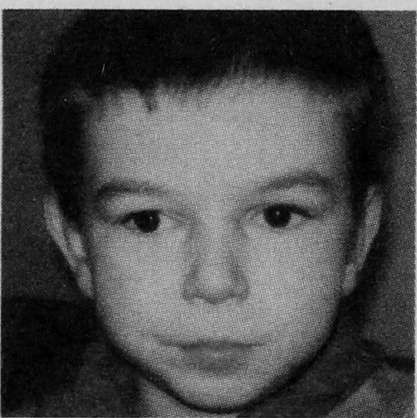
48. Weronika Salachowska z Łachowa (gm. Kolno): ciągle pochłania ją puzzle (Mikołaj wzbogacił jej kolekcję), a już marzy o pójściu do szkoły.



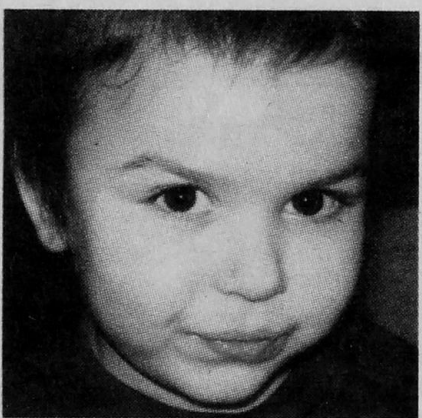
49. Zofia Faryna z Drozdowa (gm. Piątnica), lat 3: gadułka, zadaje mnóstwo pytań, ciekawa świata, lubi pozować do zdjęć, uwielbia pomagać mamie w gotowaniu obiadów.



50. Kinga Karwowska z Drozdowa, lat 5: bardzo lubi chodzić do przedszkola, chętnie uczy się wierszyków i piosenek, miła, sympatyczna, kocha rodzeństwo, uwielbia postaci Hannah Montana.



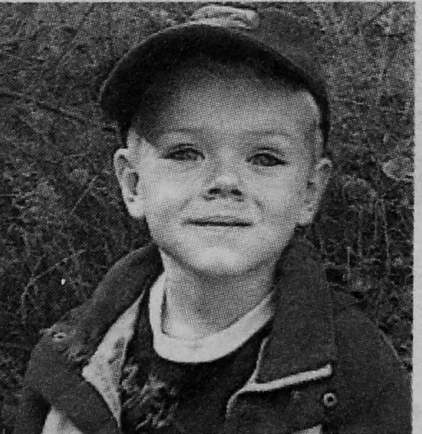
51. Karol Skrodzki ze Skrody Wielkiej (gm. Grabowo), lat 5,5: wesoły spryciarz, chętny do pomocy. Pomysłowy, ma wiele zainteresowań. Lubi oglądać bajki, ale jego wielką pasją są samochody.



52. Ewelina Skrodzka ze Skrody Wielkiej (gm. Grabowo), lat 4,5: miłośniczka zwierząt, bajek i lalek. Naśladuje starszego brata Karola, z którym uwielbia się bawić.



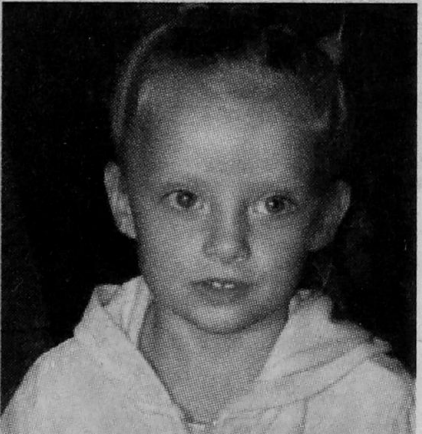
53. Katarzyna Wakółowska z Siemienia Rowów (gm. Piątnica), lat 3: ambitna, uwielbia filmy przyrodnicze i interesują ją wszystkie zwierzątka. Chętnie je maluje i rysuje.



54. Witek Wasilewski z Łomży, lat 5: żartowniś, energiczny, jego pasją są quady i motory, pasjonują go walki na miecze. A tak w ogóle pilny przedszkolak.



55. Małgorzata Wnorowska ze Starych Wnor (gm. Kobylin Borzymy), lat 3: samodzielna, zabawna, lubi malowanki i kotki.



56. Ewa Wnorowska ze Starych Wnor (gm. Kobylin Borzymy), lat 4,5: staranna, samodzielna. Kolekcjonuje kamienie, bardzo lubi psy.